Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 24 strony

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 267. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 18 listopada 1928 r. | Rok XXII.

M. Łempicki.

## O rozstrzygnięciu kwestji ukraińskiej.

VIII.

**(Dlaczego Ukraińcy nie stworzyli po wielkiej wojnie własnej państwowości? — Próba Piłsudskiego rozstrzygnięcia kwestji ukraińskiej. — Traktat Ryski i jego następstwa. — Niepodległa Ukraina jest potrzebą Europy. — Kilka słów o stosunkach polsko-rusińskich.)**

Ani wielka wojna, zakończona Traktatem Wersalskim, ani dalszy bieg wypadków nie przyniosły zadowalniającego rozstrzygnięcia kwestji ukraińskiej. Małe liczebnie narody, ciemiężone przez dawną Rosję, jak Litwa, Estonja, Łotwa, odzyskały niepodległość i utworzyły własne państwa; **naród ukraiński,** liczebnie znacznie większy, **pozostał w niewoli,** zamieniając tylko jarzmo Rosji carskiej na jarzmo Rosji czerwonej bolszewickiej. Dlaczego tak się stało? Przyczyn jest kilka.

Z jednej strony **Moskwa bolszewicka** wytężyła wszystkie swe siły, militarne i dyplomatyczne (propaganda), aby **utrzymać przy sobie Ukrainę** i w ten lub inny sposób nad nią panować. Moskwa rozumiała dobrze, że Ukraina ze swemi bogactwami przyrodzonemi i wybrzeżem Czarnego Morza, przedstawia pole wielkich możliwości gospodarczych i jest zarazem wielkiem oknem do Europy. Obecnie, jakkolwiek zrujnowana, **Ukraina** daje jednak centralnemu rządowi sowieckiemu znaczne dochody i **stanowi jedną z głównych podstaw Związku Sowieckiego.** Polityka Moskwy bolszewickiej okazała się tak samo przebiegłą i przewidującą, jak polityka byłych rządów carskich.

Z drugiej strony nie da się zaprzeczyć fakt, że w ciągu przeszło dwóch wieków panowania rosyjskiego, rusyfikacja, a raczej **zmoskwiczenie zrobiło na Ukrainie znaczne postępy;** przyczyniły się do tego wspólna religja prawosławna i podobieństwo języka. **Inteligencja ukraińska,** wychowywana w szkołach rosyjskich, zaraziła się tam duchem rewolucyjności rosyjskiej, doktrynersko-komunistycznej i logicznie prowadzącej do bolszewizmu. **Chłop ukraiński,** prawda, uważał Wielkorosa za obcego przybysza, nazywał go „kacapem” a siebie — „chochłem” i swój język — językiem „chochłackim”; ale ludowi temu, w którym żyją jeszcze instynkta hajdamackie, przypadła do gustu praktyka bolszewicka, na grabieży polegająca i nie odczuł on wstrętu do Moskwy bolszewickiej. Jednem słowem, Ukraina przyzwyczaiła się w pewnym stopniu **do roli składowej części Rosji** i ruch wolnościowy ukraiński nie był dotychczas walką całego narodu o niepodległość państwową.

W chwili wielkich przeobrażeń, jakie wojna wywołała, **społeczeństwo ukraińskie rozpadło się na dwie orjentacje.** Jedna, o zabarwieniu socjalistyczno-komunistycznem, widziała przyszłość Ukrainy w związku z republikami sowieckiemi, a więc i z Moskwą, odsuwając na bok kwestję narodowościową; druga orjentacja, o ideałach narodowych, dążyła do utworzenia niepodległego państwa ukraińskiego, **w sojuszu z Polską** (Petlura) Popierana przez Moskwę, zwyciężyła pierwsza orjentacja i Ukraina weszła w skład związku sowieckiego; z pewną odmianą, **powtórzył się błąd,** jaki w swoim czasie popełnił Bohdan Chmielnicki, oddając Ukrainę pod opiekę carów moskiewskich.

**Obecny stan sprawy ukraińskiej nie jest normalny;** nie odpowiada ani zasadzie wolności narodów, ani realnym interesom Europy. **Oderwanie od Moskwy bolszewickiej** jest dla Ukraińców kwestją ich bytu narodowego, dla Europy, a przedewszystkiem dla najbliższych sąsiadów, Polski i Rumunji, — warunkiem spokoju na Wschodzie. Czy naród ukraiński posiada siły i pierwiastki, niezbędne dla **stworzenia własnego państwa?** Na to pytanie, duch czasu i przykład wielu powstałych po wojnie państw niepodległych dają twierdzącą odpowiedź. Trzeba jednak, aby dążenia niepodległościowe Ukraińców przybrały kształty wyraźnego ideału państwowo-narodowego, aby cały naród skupił się koło tego ideału i zrozumiał, kto są jego wrogowie, a kto naturalni sprzymierzeńcy; zrozumienie takie nie łatwo przychodzi młodym państwom; dowodem jest Litwa i jej obecny wrogi do Polski stosunek.

* * *

**Próby rozstrzygnięcia kwestji ukraińskiej** podjął się Piłsudski w r. 1920; próba ta jednak zawiodła i niepomyślne pociągnęła za sobą następstwa.

W kwietniu 1920 r. stanęły między rządem polskim Piłsudskiego a rządem ukraińskim atamana Petlury **dwie umowy:** ogólna polityczna (21 kwietnia) i szczegółowa militarna (23 kwietnia). Umowy były **tajne,** — obecnie treść ich jest wiadoma; tekst ich (czy tylko autentyczny?) został ogłoszony w miesięczniku niemieckim „Weltkampf” za lipiec b. r.; Bobrzyński w swej książce „Wskrzeszenie Państwa Polskiego” na te umowy się powołuje, ale tekstu ich nie podaje.

Zawarta **umowa polityczna** miała być stałą podstawą **dla pokojowego i przyjacielskiego współżycia obu narodów,** polskiego i ukraińskiego; Polska uznawała Ludową Republikę Ukraińską; obie strony zobowiązywały się nie zawierać żadnych traktatów, skierowanych przeciw jednej ze stron, oraz szanować na swem terytorjum narodowe i kulturalne prawa obywateli drugiej strony; wreszcie przewidzianem było zawarcie traktatu handlowego i konwencji militarnej, a także polubowne załatwienie sprawy wywłaszczonych obecnie z majątków ziemskich obywateli Polaków na Ukrainie. Co zaś do **granicy między Polską a Ukrainą,** to, według Bobrzyńskiego, miała nią być rzeka Zbrucz; według tekstu umowy, ogłoszonego w prasie niemieckiej, granica była projektowana zupełnie inaczej (dane bałamutne); można przypuszczać, że ustalenie dokładnej granicy odłożono na przyszłość.

**Konwencja militarna** stwarzała przymierze broni armji polskiej i ukraińskiej **we wspólnej akcji przeciw bolszewikom** i szczegółowo określała wzajemny tych armji stosunek. Po uwolnieniu Ukrainy od najeźdźców (bolszewików) i w miarę organizowania przez rząd narodowy ukraiński władz państwowych i własnego wojska, — wojska polskie miały się z Ukrainy wycofywać. W tym sensie obaj wodzowie, Piłsudski i Petlura, wydali w Żytomierzu, dnia 26 kwietnia, **odezwę do wszystkich mieszkańców Ukrainy.**

Przebieg kampanji 1920 r., prowadzonej wspólnie przez armje, polską i ukraińską, przeciw Rosji bolszewickiej, jest znany. Po zmiennych początkowo kolejach losu, ostatecznie bolszewicy ponieśli zupełną klęskę; zwycięski pochód wojsk polskich na Wschód, wstrzymało zawieszenie broni (18 października); kampanja zakończyła się **traktatem Ryskim.**

O tym traktacie i jego następstwach Bobrzyński, historyk i polityk realny, nie romantyk, wypowiada następujące uwagi: **„Obie strony uznały niepodległość Ukrainy (i Bia-**

## Rokowania handlowe z Niemcami będą wznowione już wkrótce?

**Berlin,** 17. 11. (Tel. wł.) W berlińskich kołach politycznych utrzymują, że rokowania handlowe polsko-niemieckie będą wznowione w najbliższym czasie może już w ciągu dni 14. Gabinet niemiecki po załatwieniu obecnych trudności wewnętrznych związanych z dyskusjami, odbywającemi się w parlamencie, przystąpi niewątpliwie już wkrótce do sprawy rokowań z Polską i zajmie prawdopodobnie takie stanowisko, które umożliwi wznowienie rokowań.

Niemieckie koła przemysłowe nie kryją się z tem, że osoba dra Hermesa i jego taktyka działały utrudniająco na postęp rokowań. Przemysłowcy niemieccy rozgoryczeni są tem, że dr. Hermes, związany zobowiązaniami wobec Landbundu (związku obszarników), stawia życzenia tegoż na pierwszem miejscu przed instrukcjami rządu i nie tają się z tem, że widzieliby chętnie innego człowieka na stanowisku przewodniczącego delegacji niemieckiej.

## Śledztwo w sprawie zatonięcia okrętu „Westris“.

**Nowy Jork,** 17. 11. (AW). W związku z katastrofą parowca „Westris“ władze sądowe rozpoczęły w dniu wczorajszym śledztwo. Przesłuchano 6 świadków. Dzisiejsze dzienniki omawiając wyniki pierwszego dnia śledztwa dochodzą do wniosku:

1. już w niedzielę wczesnym rankiem **parowiec nie nadawał się do podróży morskiej,**

2. wzywanie pomocy za pomocą telegrafu bez drutu było wysłane **za późno,**

3. w czasie akcji ratunkowej panowało na pokładzie parowca **ogromne zamieszanie** i z tego powodu **opuszczanie łódek ratunkowych trwało za długo,**

4. żadna z łodzi nie była dostatecznie przygotowana do akcji ratunkowej i mimo tego, że każda nominalnie przeznaczona była na 60 osób, żadna z nich tyle pomieścić nie mogła.

Pozatem wszyscy świadkowie są jednomyślni co do **zupełnego braku dyscypliny,** który panował na parowcu.

**Nowy Jork,** 17. 11. AW). Niezależnie od dochodzeń przeprowadzanych przez władze sądowe senator Fletzer z Waszyngtonu oświadczył, iż wniesie odpowiednią interpelację **„w celu zabezpieczenia życia ludzkiego na morzu“** i wystąpi z wnioskiem o powołaniu specjalnej komisji w tej sprawie przez senat.

**Wyłowiono 64 rozbitków.**

**Nowy Jork,** 17. 11. (AW). Francuski parowiec „Myriam“ przybył tu wioząc na swym pokładzie **64 rozbitków** z parowca „Westris“. Ponadto znajduje się na **pokładzie 22 zmarłych.** M. in. ponieśli śmierć w katastrofie **japoński konsul** Inouye oraz przedstawiciel hanowerskiej spółki „Franke“ wraz z córką.

## Kiedy inwalidzi wojenni otrzymają swoje należności?

**Warszawa,** 17. 11. (Tel. wł.) Żywe poruszenie wywołała w pewnych kołach parlamentarnych wiadomość, że inwalidzi przystępują do odnowienia sprawy zaległości rentowych, wynoszących według obliczeń rzeczoznawców ca 400 miljonów złotych. Zaległości te nakazuje rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z grudnia 1924 r. spłacić w 5 ratach rocznych. W roku 1929 byłaby płatną ostatnia rata. Tymczasem nie wypłacono nawet pierwszej. Gorzej, że rząd wogóle jeszcze nie przystąpił do odbliczenia zaległości.

W związku z tą sprawą, noszą się koła opozycyjne z zamiarem zgłoszenia żądania, zbadania tego zagadnienia przez Najwyższą Izbę Kontroli. W sierpniu r. 1926 przedłożył Związek Inwalidów w sprawie spłaty zaległości rządowi podobno projekt kompromisowy, którego załatwienie byłoby państwu zaoszczędziło wydatek kilkuset miljonów złotych. Mimo całej życzliwości, z jaką się do projektu tego odniosło Ministerstwo Skarbu, do jego zrealizowania nie doszło. podobno ze względów politycznych i niechęci pewnych kół projektodawców. Stronnictwa opozycyjne zamierzają wezwać Najwyższą Izbę Kontroli do stwierdzenia stanu rzeczy.

**łorusi), związanych jednak z Rosją.** Traktat Ryski dał Rosji dobrowolną zgodę Polski, której nie dawały jej niegdyś rozbiory, że Ukraina (i Białoruś), trochę od Zachodu obcięte, pozostaną przy niej z Kijowem i Mińskiem). Został pogrzebany **federacyjny plan Piłsudskiego,** zgodny z historyczną tradycją i żywotnym interesem Polski. Niestety, Polska, wycieńczona niewolą stuletnią i przejściami wielkiej wojny, nie znalazła ani ducha, ani siły do podjęcia ze skutkiem **wielkiego zadania,** około którego obracały się jej dzieje przedrozbiorowe, a które **zaciąży niewątpliwie nad jej przyszłością."**

* * *

**Wolna Ukraina,** wyleczona z bolszewizmu i hajdamaczyzny, zorganizowana, jako państwo niepodległe, chrześcijańskie i europejskie, eksploatująca normalnie swe bogactwa przyrodzone — **jest potrzebą gospodarczą i polityczną Europy.** Zaborczość dawnej Rosji carskiej opierała się na posiadaniu Ukrainy; tak samo jest teraz z zaborczością Rosji bolszewickiej. Oderwanie Ukrainy i utworzenie z niej niepodległego państwa byłoby **podcięciem siły Sowietów,** a więc osłabieniem, być może nawet usunięciem zagrażającego cywilizacji chrześcijańskiej niebezpieczeństwa bolszewickiego. Z tych powodów kwestja ukraińska ma poważne dla całej Europy znaczenie, dla Polski zaś tem ważniejsze, że **w granicach Rzeczypospolitej żyje około 4½ miljonów Rusinów (Ukraińców)** co przedstwia blisko 15% ogółu ludności. W szczególnych województwach Ukraińcy stanowią: w Poleskiem — 18% całej ludności, Wołyńskiem — 68%, Lwowskiem — 36% (w mieście Lwowie — 9%), Tarnopolskiem — 50%, Stanisławowskiem — 70%.

Nie jest naszem zadaniem szczegółowe rozpatrzenie obecnych stosunków polsko-rusińskich; zrobi to lepiej doskonały ich znawca, współpracownik „Dziennika", dr. Alfred Brandowski ze Lwowa; tu ograniczymy się tylko do zaznaczenia ogólnej sytuacji. Ukraińcy w Polsce korzystają **z pełni praw obywatelskich i** z całkowitej możności swego kulturalno-narodowego rozwoju; pomimo to niektóre odłamy społeczeństwa ukraińskiego podlegają wpływom **propagandy, idącej z Moskwy, Berlina i Pragi,** a podburzającej ich **przeciw państwu polskiemu.** Świadczą o tem: nieustające spiski i zamachy komunistyczne, ostatnie wypadki we Lwowie, przechodzenie całych wsi z Unji na prawosławie, wreszcie oświadczenie posłów sejmowych ukraińskich, że nie wezmą udziału w obchodzie 10-cio lecia niepodległości Polski. O szkodliwej, deprawującej naród, agitacji niektórych polityków ukraińskich, mówił niedawno w swem orędziu biskup unicki, Chomiszyn, wzywając kler do przeciwdziałania takiej agitacji.

W takich warunkach polityka polska musi być czujna na idące z zewnątrz prądy i w stosunku do Ukraińców trzymać się wyraźniej, a nie chwiejnej, linji postępowania. Traktując Ukraińców, jako pełnoprawnych obywateli Rzeczypospolitej, rząd polski nie może, ani pozwalać na **przeciw-państwowe wybryki Ukraińców,** rozagitowanych przez wrogów Polski, ani też dopuścić **do osłabienia żywiołu polskiego** na kresach wschodnich.

# Wczorajsze posiedzenie Sejmu było krótkie...

## M. in. załatwiono sprawę postępowania karno-administracyjnego. — Bezrobotni spłacą czynsz ratami.

**Warszawa, 17. 2.** (tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu było krótkie i mało interesujące. Przeważną część jego wypełniła — po znamiennem oświadczeniu marszałka Daszyńskiego w sprawie listu posła Targowskiego — dyskusja nad nowelą do ustawy o uwłaszczeniu byłych czynszowników na obszarze wschodnich województw. Głosowania nie przeprowadzono wskutek dużej ilości poprawek, które trzeba uzgodnić.

Przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o zawieszeniu eksmisyj w stosunku do tych bezrobotnych, którzy otrzymali pracę i chcą spłacić ratami zaległy czynsz mieszkaniowy. Wysokość rat ustalono na 25% czynszu.

Załatwiono dalej wniosek w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o postępowaniu karno-administracyjnem. Wniosek ten zmierza do przywrócenia dochodzenia i karania drobnych przestępstw urzędom gminnym na terenie b. zaboru pruskiego i Małopolski. Sprawozdawca tej noweli poseł Putek (Wyzwolenie) przytoczył przy tej sposobności **przerażającą cyfrę statystyczną przestępstw policyjnych** w ostatnim roku. Władze administracyjne zajmowały się przeszło **dwoma miljonami tych spraw.** Należą do nich przestępstwa administracyjno - sanitarne, handlowo - sanitarne, meldunkowe, kary za opilstwo itd. Przydzielenie tych wszystkich spraw urzędom gminnym powoduje, że n. p. w Krakowie magistrat może wydawać zakaz zaśmiecania miasta, ale karać i przeprowadzać dochodzenia w tych sprawach ma prawo tylko dyrektor policji albo starosta.

Wyjaśnień udzielał wiceminister spraw wewnętrznych Jaroszyński, godząc się w zasadzie na tekst noweli. W głosowaniu przyjęto ją w drugiem czytaniu.

Odrzucono jeszcze nagłość 2-ch wniosków: klubu ukraińskiego i białoruskich komunistów, poczem obrady zamknięto. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godz. 4 popoł.

**Sprawa honorowa Marek — Sławek.**

**Warszawa, 17. 11.** Wczoraj miało się odbyć posiedzenie sądu marszałkowskiego powołanego na życzenie posła Marka przeciw przewodniczącemu klubu B. B. posłowi Sławkowi.

# Marszałek Daszyński potępia pojedynek jako argument polityczny.

## Wszystkie kluby z wyjątkiem rządowego przyłączyły się do tego zdania.

**Warszawa, 17. 11.** (tel. wł.) Wczorajszy dzień upłynął w Sejmie znowu pod znakiem zatargu między Bezpartyjnym Blokiem a Polską Partją Socjalistyczną o zagadnienia pojedynkowe.

Przed posiedzeniem sejmowej komisji spraw zagranicznych odbyło się zebranie posłów z B. B. zasiadujących w tej komisji. Postanowiono wytrwać na rozpoczętej wczoraj taktyce i **nie wziąć udziału w obradach komisji,** dopóki przewodniczyć tam będzie poseł Niedziałkowski.

**Na wstępie posiedzenia sejmowego** zabrał głos marszałek Daszyński i zwrócił się do izby z następującem oświadczeniem:

„Wysoka Izbo! Jeden z panów posłów zwrócił się do mnie wczoraj w godzinach wieczornych z żądaniem listownem, ażebym odwołał posiedzenie jednej z komisyj, gdzie przewodniczy kolega-poseł, który nie przyjął pojedynku i tem samem według listu jest człowiekiem niehonorowym. List ten pozostawić musiałem bez odpowiedzi, a to z następujących powodów: **Pojedynek jest prawem zakazany, przez religję jako mord potępiony, przez opinję publiczną olbrzymiej większości społeczeństwa naszego nieuznawany jako właściwy środek załatwiania sporów i różnic, zwłaszcza sporów i różnic politycznych.** Opinja naszego narodu jest w tem zgodna z opinją najznakomitszych ludzi, narodów cywilizowanych i opinją narodów najwyżej stojących. W dziejach naszych, zwłaszcza w dziejach okresu upadku państwa polskiego, pojedynki, które miały się stać środkiem wyrównywania różnic politycznych, **odgrywały niezmiernie smutną rolę.** Z tych powodów nie możemy uznać pojedynku jako **jedynej miary uznawania uczciwości** danego człowieka, a tem bardziej danego posła i pozostawiłem list bez odpowiedzi"

Oświadczenie marszałka **przyjęto hucznemi oklaskami** na ławach wszystkich klubów z wyjątkiem klubu B. B.

Wieczorem wreszcie zebrała się komisja porozumiewawcza trzech klubów lewicowych (t. zw. **bloku przeciwrządowego,** PPS., Wyzwolenia i Partji Chłopskiej) i powzięła uchwałę, w której potępia wyzwanie na pojedynek jak i przyjmowanie wyzwania na pojedynek.

Również wieczorem obradowało **prezydjum klubu B. B.,** narazie jednak nie ogłoszono żadnych uchwał.

**Niemcy otrzymają upragniony pancernik.**

**Berlin, 17. 11.** (Tel. wł.) Jak było do przewidzenia, parlament odrzucił wniosek socjalistyczny o zaprzestanie budowy pancernika. Za wnioskiem padły 203 głosy, przeciwko wnioskowi 255. Ośmiu posłów wstrzymało się od głosowania.

**Chamberlain wraca do Europy.**

**Londyn, 17. 11.** (Tel. wł.) Angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain opuścił w piątek Kanadę i jest w drodze od Anglji, dokąd przybędzie 25 bm. Chamberlain oświadcza, że stan jego zdrowia jest zupełnie zadowalniający i wobec tego będzie mógł wziąć udział w sesji grudniowej Rady Ligi Narodów. Z oświadczenia tego wysuwają wniosek, że sesja grudniowa Rady będzie obfitowała w ważne uchwały.

**Umowa drzewna z Niemcami jeszcze nie ratyfikowana.**

**Warszawa, 17. 11.** (tel. wł.) Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych omawiano projekt ustawy o ratyfikacji prowizorycznej umowy z Niemcami w sprawie wywozu drzewa. W dyskusji posłowie Trąmpczyński (Klub Narodowy) i Dębski (Stron. Chłopskie) krytykowali tę umowę, wykazując małą jej wartość dla naszego bilansu handlowego.

Poseł Liebermann (PPS.) zgłosił wniosek, aby zwrócono się do ministra spraw zagranicznych o przedstawienie danych dotyczących zarówno tej sprawy, jak również całokształtu rokowań handlowych z Niemcami. Wniosek ten przyjęto.

**Puhar narodów zdobyli Niemcy.**

**Nowy Jork, 17. 11.** (tel. wł.) Konkurs hippiczny o puhar narodów wygrała drużyna niemiecka, mając 4 punkty karne. Na drugiem i trzeciem miejscu znaleźli się Polacy i Amerykanie, którzy otrzymali po 5 punktów karnych. W ostatnim dniu konkursów pierwsze miejsce zajął pułkownik Rummel. Startowało 56 jeźdźców.

# Gdańsk ma dobrych kupców, ale kiepskich dyplomatów.

## Na marginesie bezczelnego protestu kolejarzy - Niemców.

(s) Wolne Miasto Gdańsk **zależne jest w zupełności od Polski,** nietylko politycznie, ale przedewszystkiem gospodarczo. Pomyślny rozwój interesów polskich pociąga za sobą rozkwit handlu gdańskiego — i na odwrót. Powinni o tem pamiętać Gdańszczanie i zachowanie swoje dostosować do tej racji. Niestety zmuszeni jesteśmy przytoczyć coraz to nowe szykany i dowody nietaktu ze strony władz gdańskich oraz ludności niemieckiej Wolnego Miasta. Szczególnie dużo do myślenia daje nam **ostatni zatarg** między senatem oraz kolejarzami-Niemcami a polską dyrekcją kolejową z okazji polskiego święta narodowego.

Nie uwzględniamy już rażącego **braku grzeczności ze strony nietaktownych Gdańszczan,** którzy chcieli być — jak to słusznie podkreśla „Gazeta Gdańska“ — bardziej katoliccy niż sam Papież. Przecie nawet poseł Rauscher z okazji naszego święta złożył życzenia, w których m. in. powiedział: W zapasach o wieniec tężyzny obywatelskiej nikomu i na przyszłość naród polski wyprzedzić się nie da. Równie grzeczne słowa wypowiedział w Warszawie poseł austrjacki Post, nadmieniając, że Austrja jest dumna, że podczas pierwszych 10-ciu lat odrodzenia Polski mogła przyczynić się do potężnego gospodarczego okrzepnięcia tego państwa.

Otóż nie mówimy już o tem, że władze gdańskie nie uważały za stosowne złożyć państwu, od którego są zależne i które im daje chleb, życzenia z okazji jego święta. Ale nie możemy płazem puścić **skandalicznego faktu,** który tak wyraźnie scharakteryzował pychę i bezczelność Gdańszczan-Niemców. Mianowicie dyrekcja kolei państwowych, która przecie jest właścicielem i rządcą kolei na terenie Wolnego Miasta, kazała **przystroić dworce** i parowozy w chorągwie narodowe. Na to senat gdański odpowiedział **notą protestującą,** a gdy interwencja jego nie pomogła, sprawę ujęły w swoje ręce **związki zawodowe kolejarzy** gdańskich narodowości niemieckiej. Dzienniki wtedy pozwoliły sobie na nazwanie tego sposobu święcenia 10-lecia niepodległości **„bezczelną polską prowokacją i wyzwaniem niemieckiego żywiołu w Gdańsku“.**

W odpowiedzi na te bezprzykładne wystąpienia **zgłosiły polskie związki kolejarzy protest,** piętnując w ostrych słowach nietakt i zaślepienie gdańskich kół nacjonalistycznych.

Pisma gdańskie redagowane w niemieckim duchu (w polskim języku wychodzi jedynie „Gazeta Gdańska“) **łżą Polskę,** kiedy i gdzie się da, chwytając się jak pijany płota zmyślonych faktów i kłamstw. Ostatnio n. p. „Deutsche Landeszeitung“ z okazji zajść lwowskich nazwała Małopolskę wschodnią krajem rdzennie ruskim i bezprawnie i wbrew woli ludu zaanektowanym przez Polskę.

Jeżeli sobie uprzytomnimy, że w Gdańsku odbywają się co pewien czas **jakieś zjazdy Stahlhelmowców, szowinistów i innych,** które występują przeciw Polsce, to dziwić się możemy tylko **cierpliwości ministra Zaleskiego** oraz **słabości naszego przedstawiciela** w Gdańsku, komisarza generalnego Strasburgera.

## Hermes się spisał.




— Brawo synku, brawo!



## Długi zacnego arcybiskupa.

**Rozdał co miał, i jeszcze zaciągnął dla biednych 17 mil. długu.**

**Praga,** w listopadzie.

Opinja publiczna zajmuje się tutaj obecnie żywo sprawą spadku po **zmarłym niedawno arcybiskupie. ołomunieckim dr. Stojanie.** Ten kapłan był **postacią prawdziwie ewangeliczną.**

Mimo znacznych dochodów i osobistego majątku **żył sam bardzo skromnie, niemal w nędzy.** Podobnie, jak ów biskup z „Nędzników“ Wiktora Hugo, nie potrafił nigdy **odmówić biednemu** i znany był z

**ofiarności i dobroczynności,**

dochodzących wprost do przesady. Wiedziano o tych cechach jego charakteru i nieraz jego dobroci nadużywano.

Szlachetny książę Kościoła, pragnąc śpieszyć ubogim z pomocą, **pozaciągał mnóstwo długów.** Ogólnie o tych długach mówiono, nikt jednak nie przypuszczał, by doszły one do tak **nieprawdopodobnej wysokości,** jak to się z testamentu arcybiskupa okazało.

Po dokładnem obliczeniu stwierdzono mianowicie, że biskup pozostawił **30.000 koron czeskich w gotówce,** oraz **634.000 w nieruchomościach,** natomiast długi jego wynosiły

**17 miljonów koron czeskich.**

Zobowiązania zmarłego arcybiskupa musi obecnie pokryć **kapituła arcybiskupia w Ołomuńcu.**

I to może uczynić bez trudności. Zmarły kilka lat temu arcyb. ołomuniecki Kohn (stara czeska familja mimo dziwnego nazwiska) zostawił po sobie prawdziwą amerykańską spuściznę, tak olbrzymie dochody dawała jego archidiecezja.



**Dr. Antoni Marczyński.** 135

# NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

**Powieść współczesna.**

(Ciąg dalszy).

— Sir, rozumiem dobrze powody powściągliwości kolegi Prawna. Tyle razy go ubiegłem, że ma się teraz na baczności przede mną. Odchodzę zatem.

— Nie przeczę — dodał Prawn skwapliwie, — kolega Tinsel również nie wtajemniczał mnie w bieg spraw, które prowadził na własną rękę. Niechże i ja mam raz tę przyjemność, że go uprzedzę. Nie będę się z nikim dzielił zasługą.

— No, z księciem Golicynem — wtrącił zamyślony Grimshaw.

Tinsel nadstawił ucha ciekawie, lecz Prawn podszedł w tej chwili do szefa i szepnął mu do ucha kilka słów. Tamtemu nie pozostało więc nic innego, jak opuścić gabinet dyrektora. Kiedy się drzwi za wychodzącym zamknęły. mr. Grimshaw roześmiał się wesoło i zatarł ręce:

— Nie wiedziałem, że się tak żrecie ze sobą, — zauważył, — ale teraz, kiedy jesteśmy sami, mr. Prawn, sądzę, że zerwie pan z swą tajemniczością.

— Sir, — rzekł agent niemal błagalnie i zerknął niespokojnie w stronę drzwi, — proszę pana zwolnić mnie teraz na krótko, może na godzinę, może na krótszy czas nawet. Ja tu wrócę i wszystko panu wyjaśnię.

— Nie rozumiem pana, — wtrącił Grimshaw dość chłodno.

— Sir, każda minuta zwłoki może zniweczyć całą moją pracę, — odparł z stanowczym błyskiem oczu i nie czekając wyraźnego przyzwolenia, skłonił się zwierzchnikowi i ruszył szybko w stronę drzwi.

Grimshaw odprowadził go wzrokiem, w którym zdziwienie walczyło o lepsze ze zgorszeniem. Prawn, ten stary, zasłużony urzędnik, chodzący wzór służbistości, subordynacji, zachowywał się dzisiaj w sopsób, zasługujący conajmniej na określenie: nietaktownego..

Dźwięk dzwonka w telefonicznym aparacia przerwał dyrektorowi policji te rozmyślania. Podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych zapytywał, czy zarządzenia w sprawie oficjalnej wizyty przybywającego nazajutrz egzotycznego władcy zostały wydane.

Przyjazd kolorowego monarchy był największą tegoroczną sensacją New Yorku, to też należało się spodziewać, że ulice metropolji zalegną tłumy publiczności tak wielkie, jakich tutaj od czasu triumfalnego wjazdu Lindbergha nie widziano. Dla utrzymania tych rzesz w karbach trzeba było skonsygnować jaknajwiększą ilość policji i wydać odpowiednie zarządzenia. Chcąc nie chcąc, musiał więc mr. Grimshaw udać się bezwłocznie do podsekretarza stanu, by omówić z nim szczegółowo jutrzejszą „batalję“ z P. T. gapiami i zasiedział się na tej konferencji tak długo, że dochodziła trzecia, kiedy powrócił do swego „office“. Przedewszystkiem zapytał o Jamesa Prawna.

— Niema go jeszcze, sir, — odparł sekretarz, — ale telefonował, że niebawem przyjdzie Powiedział przyjdę za kwadrans — dodał, patrząc na zegarek.

— A telefonował o której? Kiedy? — dopytywał mr. Grimshaw.

— O wpół do trzeciej.

— Czyli. że powinien tu już być od piętnastu minut.

Cierpliwość dyrektora policji była wystawiona na ciężką próbę, bowiem oczekiwany zjawił się w biurze nieco podirytowanego szefa dopiero po piątej.

— Nareszcie, — westchnął Grimshaw, — po raz drugi pana dziś witam tem słowem, — wskazał mu krzesło i patrzał nań badawczo, przenikliwie, bowiem uderzyło go odrazu, że maska obojętności na jego twarzy jest tym razem podpadająco sztuczna, że pod nią, wewnętrzne zadowolenie i radość aż kipią.

— Nareszcie — podjął Prawn z uśmiechem, — mogę z panem pomówić swobodnie, bez świadka,, który mnie dzisiaj tak skrępował swą obecnością.

— Ja myślę, że nie brakło i przedtem okazji do porozmawiania ze mną w cztery oczy, — odparł mr. Grimshaw, zdziwiony cokolwiek tym wstępem.

— Okazji nie brakło, indeed, tylko brakło tematu, a nie chciałem pana trudzić, nie mając w ręku takich atutów, jakie obecnie posiadam.

— Przejdźmy do faktów, — zniecierpliwił się tamten.

— Well, — przystał Prawn, — prosiłbym tylko, aby pan już teraz wydał niektóre polecenia w sprawie dzisiejszej obławy. Będziemy potrzebować kilka motorówek, przydałby się też z jeden torpedowiec, bo nuż „Afrodyte“ spróbuje nam uciec na pełne morze dalej muszę mieć około stu ludzi.. —

Energiczne stuknięcie ołówka przerwało agentowi wywody. Mr. Grimshaw zniecierpliwił się serjo i dał temu głośny wyraz w słowach:

— Długo pan jeszcze będzie się ze mną bawił w zgadywanego? Proszę o złożenie mi sprawozdania z wyników pańskich poszukiwań. Dopóki nie będę wiedział jak sprawy stoją, nie wydaję żadnych zarządzeń.

— A jednak, sir, rozkaz aresztowania Vorthweela trzeba wydać natychmiast. inaczej ptaszek znowu się zaszyje, jak wtedy, kiedy-to mi uciekł na Kubę Jedno ostrzeżenie zdołałem przychwycić, ale kto ręczy, czy ich nie było.

— Ostrzeżenie? — wybuchnął Grimshaw. — Przecież o liście miss Betty Traveler nikt jeszcze nie wie, prócz nas trzech, oczywiście.

— A właśnie, sir. Prócz nas trzech, — zaakcentował Prawn silnie.

— Co pan przez to rozumie. Ah, chyba ten dziennikarz przeklęty!

— Z tej strony niebezpieczeństwo także może zaistnieć, ale w danym wypadku ostrzeżenie wyszło od jednego z nas trzech, sir.

— Tinsel? Jego ma pan na myśli? Nie! To niemożliwe!

— Oto wyręczył mnie pan teraz w odpowiedzi na pytanie, dlaczego nie mając w ręku murowanych dowodów, nie przyszedłem do pana wcześniej. Ale, może lepiej będzie, jeśli opowiem wszystko za porządkiem. Zacznę od sprawy miss Betty Traveler, — ciągnął spokojnie Prawn, — otóż mr Pułaski, który dzięki finansowemu poparciu mr Hughesa Wolfsona odegrał tak znakomicie rosyjskiego księcia. widział miss Traveler na własne oczy i rozmawiał z nią nawet..

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Jak Górny Śląsk święcił Dziesięciolecie Polski.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Górny Śląsk nader uroczyście odchodził 10-lecie powstania niepodległej Polski i zarówno Sejm Śląski jak i liczne gminy komunalne na pamiątkę tej rocznicy, by dać wyraz uczuciom radości i wdzięczności dla Opatrzności Bożej, uchwaliły zbudować **różne pożyteczne instytucje** jako trwałe pomniki. Tak n. p. Sejm Śląski, na uroczystem nadzwyczajnem posiedzeniu uchwalił na wniosek p. wojewody wstawić do następnego budżetu Sejmu kwoty, potrzebne na założenie **Muzeum Śląskiego,** zaś na wniosek posła Korfantego uchwalił wstawić do następnych budżetów jeszcze dalsze kwoty na zbudowanie **wielkiego szpitala wojewódzkiego.** Z pośród gmin m. i. **Tarnowskie Góry** zbudują w tym samym celu szpital, miasto **Biała** na Śląsku Ciesz. zaś schronisko dla dzieci w pięknej okolicy lesistej u stóp pasma gór Soły. Podobne schronisko powstanie **w Katowicach** w lesie pod Panewnikiem, zaś **Wielkie Piekary** założą duży park.

Uroczystości rozpoczęły się 10 listopada biciem dzwonów we wszystkich kościołach, wybuchami petard i odgłosami syren parowych kopalń i hut obwodu przemysłowego. Ze szczytów kominów kopalń i hut powiewały flagi o barwach narodowych. We wszystkich miejscowościach Śląska odbyły się uroczyste nabożeństwa, podczas których zamiast kazania, odczytano z ambon okolicznościowy podniosły „List Arcypasterski“ biskupa śląskiego, zaś po południu odbyły się pochody, uroczyste akademje itp.

Najwspanialej wypadł obchód **w Katowicach** jako w stolicy województwa. Całe miasto odświętnie udekorowane było flagami i zielenią. Obok barw państwowych tu i ówdzie widać było **sztandary zagraniczne,** flagi różnych konsulatów i placówek zagranicznych. Wieczorem miasto, zwłaszcza śródmieście, zajaśniało **wspaniałą iluminacją,** jakiej dotąd w Katowicach nie widziano. Magistrat wyznaczył 15.000 zł. na iluminację gmachu magistrackiego i pobliskiego gmachu Teatru Polskiego, to też jak jakieś twory z „Tysiąca i jednej nocy“ zajaśniały oba budynki w świetle swych przeszło **3000 żarówek.** Równie pięknie wypadła iluminacja gmachów poczty, dyrekcji kolejowej i stacji kolejowej. Wieczorem przemaszerował przez miasto w pochodzie z pochodniami oddział wojska i policji z orkiestrą, która na rynku odegrała wiązankę pieśni narodowych.

W niedzielę odprawił w katedrze Mszę pontyfikalną J. E. ks. biskup Lisiecki w asyście licznego duchowieństwa i w obecności wojewody śląskiego i innych przedstawicieli władz, zaś nabożeństwo polowe dla wojska odbyło się równocześnie na placu pod Parkiem Kościuszki.

Po nabożeństwach odbyła się w pobliżu rynku defilada przed wojewodą, marszałkiem Sejmu Śląskiego, i dowódcą dywizji śląskiej. Obecni byli także konsulowie obcych państw, prezydent Komisji Miesz. Calonder, posłowie itd., a po obu bokach ulicy na całej kilkakilometrowej trasie od kościoła do rynku szpaler tworzyły zbite rzesze widzów. Defilada, jak zawsze, wypadła świetnie, — podziw wzbudzała zwłaszcza dziarska postawa naszych żołnierzy. Trzy orkiestry przygrywały naprzemian. Przemaszerował więc najpierw pułk piechoty, za nim pułk artylerji polowej z działami, następnie organizacje półwojskowe, jak Powstańcy, Hallerczycy, Sokoli itd., a wkońcu szkoły, cechy i różne towarzystwa. Pochód kierował się na pobliski rynek, gdzie po ukończonej defiladzie wojewoda Grażyński z okna gmachu Teatru Polskiego, wygłosił podniosłą mowę, zakończoną okrzykiem na cześć Polski, z zapałem trzykrotnie powtórzonym przez zebranych.

Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w teatrze.

**Niemiłe zgrzyty.**

Prasa niemiecka na Śląsku Polskim w znanej swej „lojalności“ już na kilka dni przed polskiem świętem narodowem przyniosła szereg artykułów, w których dowodzono, że Niemcy, jako rzekomo „ciemiężona mniejszość“ w Polsce nie mają żadnego powodu brania udziału w polskiej uroczystości. Istotnie też posłowie niemieccy tak w Sejmie Rzeczypospolitej jak i w Sejmie Śląskim ostatentacyjnie uchylili się od tego prostego obowiązku, do jakiego powinni się poczuwać jako obywatele państwa polskiego.

Wobec tak wrogiego stanowiska prasy niemieckiej władze polskie skonfiskowały odnośne wydania „Kattowitzer Ztg.“, „Oberschlesiescher Kurier“ i socjalistycznego „Volkswille“.

Odrębne znaczenie posiada pewien wypadek, jaki w związku z świętem narodowem miał miejsce **w Mysłowicach.** Pewien kupiec tamtejszy wywiesił w oknie swego sklepu dwa obrazki, wycięte z gazet polskich, z których jeden przedstawiał **ministra, za pomocą śruby prasowej wyciskającego z biednego podatnika pieniądze,** aż mu ustami z gardła wychodzą. Obok tych obrazków kupiec porozwieszał **różne nakazy płatnicze** i sekwestry od władzy podatkowej. Na skutek interwencji policji kupiec, zresztą dobry Polak, nazwiskiem Dąbrowa, pochodzący z b. Kongresówki, — ową „dekorację“ wystawy sklepowej usunął, sprawa jednak sama wywołała w prasie śląskiej głośne „hallo!“ Okazuje się, że owemu kupcowi w wigilję święta narodowego, władza podatkowa przy pomocy komornika zajęła cały towar, żaby opłacić z niego zaległy podatek, co kupcowi oczywiście odebrało cały animusz świąteczny.

W związku z tym znamiennym wypadkiem warto zaznaczyć, że istotnie **śruba podatkowa na Śląsku działa bezwzględnie,** zwłaszcza kupcy skarżą się na urzędy finansowe, które każą im opłacać zbyt wygórowane podatki i często nie zważają na reklamacje, a gdy kupcy podatku opłacić nie są w stanie, zabierają im towar i tym sposobem podcina im się dalszą egzystencję. Na licznych zebraniach kupców w różnych miejscowościach Śląska odbyły się w tej sprawie **zebrania protestujące** i wysłano różne delegacje do Katowic i Warszawy, dotąd jednak wszystko nic nie pomogło.

**Aleksy Pająk.**

## Opłakana sytuacja cerkwi prawosławnej na Wileńszczyźnie.

**Ogół prawosławnych staje po stronie polskiej.**

**Biskup prawosławny w Kownie,** który w ostatnich czasach odznaczał się wyjątkową aktywnością skierowaną zarówno przeciw Polsce jak i cerkwi autokefalicznej prawosławnej w Polsce, wystosował **list do metropolity prawosławnego w Moskwie** Sergjusza. Dzięki pewnym nieporozumieniom w łonie cerkwi prawosławnej **list ten przejęto w Wilnie** i dokonano odpisu. Biskup kowieński Eleuterjusz, stwierdza, że zarówno Waldemaras jak i Smetona wyrazili swą zgodę na **nominację Eleuterjusza na metropolitę z tytułem wileńskiego i litewskiego.** Pozatem Eleuterjusz donosi, że **sytuacja na Wileńszczyźnie przedstawia się „opłakanie“, gdyż ogół prawosławnych staje wyraźnie po stronie państwowości polskiej** i uznaje autekefaliczną cerkiew prawosławną w Polsce. **Metropolitę Djonizego nazywa Eleuterjusz „sługą szatana“,** zaś ogół duchownych prawosławnych w Polsce „zdrajcami“.

**Wolne stanowiska w sądach pracy.**

W związku z zamierzeniem utworzenia sądów pracy z dniem 1-go stycznia 1919 r., w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o sądach pracy, będą do obsadzenia w tych sądach: 2 stanowiska przewodniczących i 2 stanowiska zastępców przewodniczących **w Warszawie** oraz po jednem stanowisku przewodniczącego w **Łodzi, Sosnowcu, Dąbrowie, Białymstoku, Wilnie, Drohobyczu i Białej krakowskiej.** Sędziowie, którzy zamierzają ubiegać się o powyższe stanowisko, winni wnieść podania na ręce odnośnych prezesów sądów okręgowych do dnia 1 grudnia 1928 r.

**Zamknięcie hotelu w Nieświeżu.**

Na skutek stwierdzonych przez Komisję sanitarną brudów, zamknięto w Nieświeżu z polecenia władz trzy hotele żydowskie.

# Wiadomości z kraju.

**Święto oswobodzenia Lwowa.**

Dnia 22 bm. odbędzie się we Lwowie szereg uroczystości z udziałem uczestników z całej Polski. Święto będzie miało charakter ogólnopolskiej manifestacji. W prezydjum honorowem komitetu znajdują się nazwiska prezydentów kilkunastu miast polskich.

**Czapki „siczowych strzelców“ powodem zatargów.**

Władze szkolne w Stanisławowie zakazały uczniom gimnazjum ruskiego noszenie czapek t. zw. „siczowych strzelców“. Uczniowie **nie zastosowali** się do tego polecenia. Na tem tle przyszło do starć kilkakrotnie. Czapki wspomniane ukazały się na ulicach miast południowo-wschodniej Małopolski od czasu wypadków lwowskich.

**Zmarła nagle w pociągu.**

W pociągu między stacjami Łochów—Sadowne zmarła nagle Leontyna Kalas. Wagon ze zwłokami został odczepiony i pozostawiony na stacji Małkinia, aż do dalszego zarządzenia władz sądowo-lekarskich.

**Zamiast zająca, zastrzelił przyjaciela.**

Bronisław Tomaszewski i Władysław Sobocki, mieszkańcy wsi Smołki gminy Marchwacz, wybrali się na polowanie. Mieli tylko jedną dubeltówkę, wobec czego Tomaszewski polował, a Sobocki naganiał zwierzynę. W pewnym momencie Sobocki nagonił zająca. Padł strzał. Sobocki zwalił się na ziemię z przestrzeloną piersią. Przerażony Tomaszewski dowlókł rannego do pobliskiej wsi, skąd zawieziono go do szpitala w Kaliszu.



## Listy z Poznania.

**Wykłady polityczne Bezp. Bloku Współpracy z Rządem. — Zjazd Zw. Kobiet Katolickich. — Obrady Zw. Obrony Kresów Zachodnich. — Ambasador Francji w Poznaniu.**

**Poznań,** w listopadzie.

Mamy tedy polityczne soboty. Otóż zarząd tut. **Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem** zainaugurował sobotnie wieczory odczytowe. Myśl doskonała na terenie poznańskim, tak bladym i nikłym w polityczne wieczory. Nawet ciekawy uczynił początek zarząd zbliżonej do rządu organizacji. Na pierwszy ogień bowiem mówił znany z ruchu legjonowego pułkownik dr. Koc o Polskiej Organizacji Wojskowej.

Dnia tegoż, a więc w sobotę, i następnego toczyły się tu obrady pań delegowanych ze **Zw. Katol. Kobiet.** Odnosi się wrażenie jakoby pewien nie tyle zastój ile słabe ustosunkowanie do młodych Polek zaciążyło częściowo na żywszym rozwoju tej doniosłej organizacji, obejmującej tak Poznańskie jak Pomorze (40 tow. z Poznańskiego, 10 z Pomorza). W sprawozdaniu podpadła nam szczególnie piękna karta **bydgoskiej** Czytelni dla kobiet, przynależnej do Związku, która specjalnie zajmuje się niewidomymi w bydg. Zakładzie dla Ociemniałych, w którym — jak wiadomo — zamieszkują przeważnie ociemnali inwalidzi.

Jak wiadomo, w niedzielę tę żegnała młodzież szkolna i nauczycielstwo swego b. kuratora Chrzanowskiego.

Niedzieli ub. odbywał się zjazd poznańskiego okręgu **Związku Obrony Kresów Zachodnich.** Nie był on pozbawiony pewnej pikanterji partyjnych zaczepek ze strony zwolenników endecji za znaną inicjatywę Związku w kierunku ujednolicenia kandydatów w zagrożonych okręgach wyborczych do sejmu. Zjazd sam, który obradował pod przewodnictwem p dra Trzcińskiego, a na którym był też p. Wojewoda, zajmował się siłą rzeczy sprawami niemieckiemi, w szeregu rezolucji wzywając rząd do odpowiedniego uregulowania tak kwestji osiedlenia, jak też i zwracania uwagi na nieproporcjonalnie wysoki odsetek wielkiej własności niemieckiej. Bardzo słuszny był apel zjazdu do ks. kard. Hlonda jako patrona katolików-Polaków, zamieszkałych na obczyźnie, z prośbą o zabiegi na rzecz dostatecznej religijno-narodowej opieki duszpasterskiej braci naszej wychodźczej w Niemczech. Pięknym zaś gestem był telegram do miasta Lwowa o ścisłej łączności duchowej stolicy polskich kresów zachodnich z stolicą polskich kresów południowo-wschodnich.

Bawił w Poznaniu **ambasador francuski Laroche,** przyjmowany bardzo serdecznie. Zapoznaje się z Poznaniem, jego urządzeniami, zabytkami, a przedewszystkiem z pracami nad Pozn. Wystawą Krajową, której ramy i zakres mu jako wyraz żywotności i świadectwo polskiej pracy zaimponowały. Oczywiście padło przy tej okazji szereg miłych i ciepłych słów, zwłaszcza, że ambasador był też gościem stowarzyszenia polsko-francuskiego oraz brał udział w inauguracji kursów francuskich.

**Wasz.**

**Nowy kościół we Lwowie.**

W niedzielę w południe odbyło się uroczyste poświęcenie gruntu pod nowy kościół pod wezwaniem N. M. P. Ostrobramskiej. Kościół stanie na górnym Łyczakowie, naprzeciw pomnika Bartosza Głowackiego. Po poświęceniu przemówił ks. biskup sufragan Lisowski, potem zastępca komisarza rządu prof. Matakiewicz.

**ZMARLI.**

Ś. p. **Marja z Doerfflerów Grądzielewska** w Zmyślonej w pow. ostrzeszowskim.

Śp. **Teresa Jegodowska** z domu Goręczewska, członkini Tow. Ludowego w Olsztynie

Ś. p. **Zofja z Thierlingów Latosińska** w Pawłowicach.

# Polskie filmy mają powodzenie w Chinach.

## Cukier polski w Szanghaju i Harbinie.

Polski charge d'affaires w Japonji pułk. Jędrzejewicz, przybywszy niedawno do Warszawy udzielił „Epoce" wywiadu **o Chinach**, po których odbył podróż bezpośrednio przed wyjazdem z Tokio. „Nareszcie w Chinach panuje pokój, zbrojny pokój jeszcze, coprawda. Ale i to już bardzo wiele.

Główny problemat, nurtujący obecnie Chiny — to utrwalenie rządu nankińskiego. W ostatnich dwóch miesiącach przeprowadzono szereg reform zasadniczych, które pozwoliły utworzyć rząd, odmienny zresztą ustrojowo od znanych typów rządu. Zamiast klasycznego potrójnego podziału władz, Chiny utworzyły pięć władz: to znaczy, oprócz władzy ustawodawczej, administracyjnej i sądowej, będą mieli jeszcze władze: „egzaminacyjną" i „kontrolującą". Na czele tych pięciu głównych resortów, zwanych „departamentami" stoją dyrektorzy. Pięciu dyrektorów tworzy wysoki organ władzy, zwany „Radą dyrektorów departamentów", nad którym stoi tylko prezydent republiki. Departament administracyjny dzieli się na sekcje, które są właściwie ministerstwami w naszym sensie. Dyrektorowi departamentu administracyjnego podlegają więc szefowie sekcji, w naszem zrozumieniu ministrowie: spraw zagranicznych, wojskowych, oświaty, komunikacji itd.

— Czy rezydujący w Pekinie korpus dyplomatyczny zamierza przenieść się do nowej stolicy Nankinu?

— Narazie przypuszczalnie nie, bo Nankin nie jest miastem tak wielkiem ani pięknie zabudowanem, jak Pekin, gdzie wszystkie przedstawicielstwa dyplomatyczne posiadają wspaniałe pałace.

Postępują więc zapewne tak, jak dyplomaci, akredytowani w Konstantynopolu, nie kwapiący się z wyjazdem do Angory?

— Możliwe, że jest w tem pewna analogja. Zresztą nie poruszałem tej sprawy, rozmawiając z moimi kolegami pekińskimi, którzy są zadowoleni z powstania normalnych i ogólnych organów rządowych, bo nareszcie wiedzą, z kim mają mówić, co dotąd stało zawsze pod znakiem zapytania.

— Cóż sądzą oni o najbliższej przyszłości?

— Wnioskując z rozmów z nimi oraz tego, co sam zaobserwowałem, wyjechałem pod wrażeniem, że jednakże sytuacja zaczyna się utrwalać i że nareszcie znaleziono wyjście z długotrwałego chaosu. Coprawda, gdy mowa o Chinach wszelkie przewidywania mogą być mylne, bo zawsze na wiosnę może się znaleźć jaki generał, który znów wznieci wojnę domową, lecz miejmy nadzieję, że tym razem to już nie nastąpi.

— Czy pan pułkownik zwiedził również Mandżurję? Jak tam sytuacja się przedstawia?

— Owszem byłem w Mandżurji. Do niedawna, a zwłaszcza po śmierci Czang-Tso-Lina, po którym objął władzę jego syn Czang-Su-Ljang, utrzymywał się tam jeszcze separatyzm od Nankinu. Obecnie wszakże sytuacja się już zmienia i wkrótce będzie można zapewne już mówić o całkowitem rozciągnięciu władzy rządu nankińskiego na Mandżurję. Gdy wyjeżdżałem, separatyzm ten uwidoczniał się jeszcze w tem, że Mandżurja trzymała się jeszcze swego pięciobarwnego sztandaru republikańskiego Chin (pięć barw według liczby pięciu prowincji: Chin właściwych, Mandżurji, Mongolji, Turkiestanu i Tybetu), nie uznając sztandaru Kuomingtangu (biała gwiazda na błękitnem polu), odznaki rządu nankińskiego. Podobno obecnie i ta różnica została wyrównana. Zresztą, gdy chodzi o sprawy polityki zagranicznej, różnicy już i poprzednio żadnej nie było.

— Czy wolno z tego wnioskować, że rząd nankiński uzna traktat, który zawarliśmy z Czang-Tso-Linem?

— Przypuszczam, że tak, bo jest to traktat nawskroś nowoczesny, z punktu widzenia ambicji narodowej nie będzie więc mógł rząd nankiński nic mu zarzucić. Pozostaje tylko kwestja techniczna ratyfikacji traktatu przez oba kraje.

— Więc wnet potem można będzie spodziewać się nawiązania stosunków dyplomatycznych?

— Przypuszczam, że tak: dla nas narazie jest ważną rzeczą, aby mieć regularny konsulat chociażby w Charbinie, gdzie mieszka około 3000 Polaków, którzy mają tam i Dom Polski i szereg organizacji społecznych. Ruszyłby wtedy również raźniej i handel z Chinami, który właściwie już się odbywa, ale daleki jest jeszcze od swych bardzo rozległych możliwości.

— Czy w Chinach rzeczywiście towary polskie mają zbyt?

— Proszę pana, nie wiem, czy panu wiadomo, że Charbin i Szanhaj używają cukier niemal wyłącznie polski. Sporo też można spotkać polskich wyrobów włókienniczych i platerów.

Wreszcie, co pana może zdziwi, w Chinach mają bardzo duże powodzenie polskie filmy... W każdymbądź razie nawiązanie stałego kontaktu ekonomicznego z Chinami może przynieść naszemu eksportowi poważne korzyści, trzeba wszakże już zacząć myśleć o ustaleniu dogodnej komunikacji **H. L**

## Ciężki do strawienia smakołyk.




**Bartel:** Panie marszałku, zdaje mi się, że ten placek jest trochę zakalcowaty.

### Śmierć wybitnego kapłana - uczonego.

Według doniesienia „Osservatore Romano" zmarł w Veronie, w wieku lat 81 mgr. Cerebotani, kanonik kapituły monachijskiej i były sekretarz kardynała Hohenlohe. Uczony ten kapłan położył zasługi w dziedzinie telefonu i telegrafu bez drutu. Mieszkając od wielu dziesiątek lat w Wiedniu, jako fizyk, dokonał wielu cennych odkryć, które niemało przyczyniły się do ogólnego rozwoju nauk technicznych; zajmował się już przed wielu laty sprawą przenoszenia obrazów na odległość, wynalazł automatyczny aparat telefoniczny, zegary elektryczne, zbudował przyrząd dla zabezpieczenia tajemnicy depesz w telegrafie bez drutu itd.

# Tragikomedja człowieka, który nie dostał orderu.

## Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Niedzielny „Dziennik Bydg." oświadcza, że list rozdanych z okazji 10-lecia orderów podać nie może, gdyż są one zbyt obszerne.

**Bydgoszcz,** 17 listopada.

Nie jestem człek łapczywy. Nie wyciągałem nigdy ręki po tekę ministerjalną, nie wdzierałem się do Banku Polskiego ani nie ubiegałem się o generalne dyrektorstwo monopolowe. Nie chciałem kompromitować państwa ani siebie. Zostawiałem to ludziom ubogim na duchu, ale zato bogatym w ambicję. W ten sposób mógł Witos zostać premjerem, Kucharski ministrem skarbu a jeszcze inny Grabski dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego. Polska okazała się silniejszą od nich wszystkich.

Potem przyszedł przewrót majowy. Nie strzelałem po żadnej stronie, bo szkoda mi było prochu. Także podczas wyborów sejmowych stałem na uboczu. Nie poszedłem z endecją, aby nie złamać karku, nieposzedłem z Sanacją, aby karku nie zginać. W rezultacie ta niezdecydowana polityka zemściła się na mnie. W dziesięciolecie Polski nie dostałem żadnego orderu.

Z początku bolało mnie to bardzo. Ale wnet zauważyłem, że ten brak orderu staje się powoli źródłem mej sławy i mej popularności.

Ludzie przystawali na ulicach i pokazywali na mnie palcami.

— Patrz, idzie jakiś człowiek bez orderu! — wołali jedni.

— To musi być obcopoddany — domyślali się drudzy.

— Albo on jest pod kuratelą sądową — supponowali jeszcze inni.

Tłum szedł za mną jak za rarogiem.

— Człowiek bez orderu! Człowiek bez orderu! — rozlegały się za mną stugębne głosy.

Ciżba rosła, sensacja stawała się coraz większa.

Oddział policjantów starał się przeciwstawić gawiedzi, ale tłum przeszedł po ich trupach.

Pędzono za mną, wyprzedzano mnie i oglądano od stóp do głowy.

— Człowiek bez orderu! — huczało niebawem dokoła mnie jakby wezbrane morze.

Przypomniałem sobie przeżycia Piotra Szlemila, człowieka bez cienia i włosy stanęły mi dębem na głowie.

Bo być w Polsce, żyć w Polsce — i niemieć orderu!

Uczułem się nagle jakimś fizycznym i moralnym pokraką, człowiekiem wysuniętym poza nawias społeczeństwa, jedynym trędowatym wśród trzydziestu miljonów ludzi zdrowych, normalnych.

Niebawem sensację tę pochwyciła prasa. Schody do mego mieszkania były oblężone przez reporterów.

Padały domysły i podejrzenia:

— A może pan nie przyjął orderu, aby być białym krukiem wśród reszty obywatelstwa? — indagował mnie reporter z redakcji „Narodowej Gęby".

— Czy pan nie czuje dotkliwej luki w swej moralnej jaźni? — pytał mnie. jakiś szmok z „Demokratycznej Odtylcówki".

— Może serce pańskie nie znosi żadnego ucisku? W takim razie mógł pan order przypiąć sobie gdzieindziej... — objaśniał mnie redaktor „Sanacyjnego Wyjca".

— Panie, przyznaj się pan, co jest? — nalegał na mnie przedstawiciel „Ludowego Miaukacza".

Kląłem się, sumitowałem, wzywałem na świadectwo niebieskie i piekielne potęgi — napróżno.

Na drugi dzień „Trąba Sprawiedliwości" przyniosła wyjaśnienie wrzekomej zagadki.

Człowiek bez orderu — napisała — to tylko trik reklamowy do sensacyjnego filmu amerykańskiego.

Myślałem, że teraz nastąpi uspokojenie. Ale omyliłem się. Sensacja rosła dalej jak balon wydymany wodorem.

Zgłosił się do mnie bogaty księgarz-nakładca z propozycją, abym napisał pamiętniki p. t. „Jak nie dostałem orderu". Kładł mi na stół zaliczkę 60.000 zł.

Reporterzy nastawiali na mnie swoje aparaty fotograficzne. Karykaturzyści rysowali mnie z tyłu i z przodu. Pewna wytwórnia płyt gramofonowych ofiarowała mi 250.000 złotych za jedno kichnięcie do mikrofonu.

Proponowano mi występy w stołecznym kabarecie. Mój numer miał nosić tytuł „Człowiek bez orderu tańczy shimmy".

Jakiś impresarjo amerykański chciał mnie obwozić po Stanach Zjednoczonych w klatce z napisem „The rarytas of Polland".

Z Florencji przyleciał samolotem słynny artysta Babralesco Fuszerini, aby namalować mój portret.

Niebawem londyńskie „Times" przyniosły telegram z Los Angeles, że Pola Negri rozwodzi się z księciem Mdivani, aby wyjść za mąż za swego rodaka arcyksięcia Bezorderskiego.

Dziennie musiałem podpisywać parę tysięcy autografów.

Jakiś fabrykant niemiecki po wielu nieudałych próbach sfabrykował nieprzemakalne kalesony i wprowadził je w handel pod moją marką.

Królowa holenderska Wilhelmina zaprosiła mnie na kakao, Mussolini na makaron a prezydent Hoover na lunch.

Sława moja rosła pod niebiosa i uśmiechały mi się bogactwa, wobec których wszyscy maharadżowie byliby żebrakami, gdyby nie... major Idzikowski i Kubala.

Samolot, którym na przyszły rok wybierają się do Ameryki, nieszczęśnicy ci ochrzcili mem imieniem i nazwiskiem.

W Belwederze pękła bomba. Sanatorzy poczęli teraz przemyśliwać, jakby mnie zniszczyć. Stałem się przecież popularniejszym od samego Marszałka Piłsudskiego.

Niebawem konspiratorzy wymyślili szatański plan: Otrzymałem dekret, nadający mi w uznaniu wybitnych zasług i owocnej pracy społecznej Polonję Restitutę.

W ten sposób jednem pociągnięciem pióra strącono mnie z moich wyżyn. Z człowieka wyjątkowego i niezwykłego stałem się szarym pionkiem w tłumie orderowiczów.

Jednem słowem: społeczne zero!

**St. Brandowski.**

# Tygodniowy przegląd. polityki zagranicznej.

**Nowy gabinet Poincarégo. — Nowy rząd w Rumunji. — Sprawa pancernika w Niemczech. — Wizyta p. Dewey w Moskwie.**

Ustąpienie 4 ministrów radykalnych z Herriotem na czele nie usunęło od rządu Poincarégo, jak tego może spodziewał się Caillaux, no i Berlin. Poincaré otrzymał ponowną misję i stworzył, a raczej zrekonstruował gabinet. Ministrem spraw wewnętrznych został **Tardieu**, prawa ręka Clemenceau'a w czasie Konferencji Pokojowej i jej sekretarz generalny. Ministrem kolonji został **gen. Maginot**, który przeprowadził okupację Zagłębia Ruhry w 1923 r. Tardieu i Maginot dla Berlina to twardy orzech do zgryzienia. Nazwiska te świadczą, że Francja na rokowaniach w sprawie rewizji planu Dawesa, które to rokowania odbędą się w Berlinie w grudniu, nie postąpi tak lekkomyślnie jak w 1924 i 1925 r. za czasów premjerostwa Herriota. Prasa berlińska zapowiada, że sam **Poincaré** zamierza przyjechać do Berlina, aby spotkać się tu z **Churchillem**, który przewodniczyć ma delegacji angielskiej. Byłby czas, aby nareszcie położyć kres komedji, jaką Berlin odgrywa.

W **Rumunji** przyszedł nareszcie do steru od lat zapowiadany **rząd narodowej partji chłopskiej** z **Maniu** jako premjerem na czele. Mówią, że tem samem złożono na zawsze do grobu **partję liberalną**, partję braci Bratianu, która także rościła sobie zasługi około Zjednoczenia Wielkiej Rumunji, jakie Narodowa Demokracja rości sobie około niepodległości Polski. Podobieństwo to zresztą jest bardzo dalekie. Ale to mają wspólne ze sobą, że liberałowie w Rumunji a Narodowa Demokracja w Polsce wyczerpali swój program przedwojenny, na nowy się nie zdobyli i brak im wodza! — W połowie grudnia odbędą się wybory do parlamentu. Już teraz starym zwyczajem odbywa się wielkie uprzątanie na stanowiskach administracyjnych. Polityka w Rumunji jest pojmowana po kupiecku. Kupiec po karnawale usuwa konserwy mięsne, a wykłada postne. W Rumunji skończył się karnawał liberałów, idą więc na odstawkę. Aby odejście ich nie budziło żalu, nowy rząd rozgłasza dowody rozrzutności (47 automobile dla jednego ministerstwa). Przyznać trzeba, że to za wiele, boć Min. b. dz. p przy liczbie 7 wiceministrów i 8 ministrze miało w pewnym okresie tylko (?) 25 samochodów do dyspozycji. Same niedobre wieści dochodziły nas z Rumunji w latach ubiegłych. Jeśli porównać obraz księstw naddunajskich, skreślony przez agenta dyplomatycznego Czartoryskich Michała Budzyńskiego z przed 80 laty, z tem, co dzisiaj przenika o charakterze narodowym Rumunów, to nie wiele zmieniło się na lepsze. Pomoc finansowa Ameryki krajowi temu bardzoby się przydała. Rumunom strasznie dały się we znaki skutki najazdów tureckich. Ktoby przypuszczał, że do tego kraju docierała kultura rzymska, że tam umarł poeta Owidjusz Naso, kiedy o Słowianach, a cóż dopiero o Polakach głucho było w historji.

Czarne myśli co do **przyszłości Niemiec** rodzą się, gdy się patrzy na wewnętrzne stosunku w tej „republice". Duch narodu niemieckiego jest zatruty. Potęga materjalna stwarza złudzenia. Ale przywódcy tacy jak kanclerz Müller i poprzednicy, ludzie bez wyraźnego celu wyższego nasuwają obraz potężnego drzewa, którego **wierzchołek jednak usycha**. W tej chwili toczy się dyskusja w parlamencie Rzeszy dokoła budowy pancernika „dla obrony Prus Wschodnich" — jak kręcił gen. Groener, w rzeczywistości zapewne dla ataku na Gdynię. Socjaliści, widząc, że ich taktyka odstręcza im zwolenników, wysunęli wniosek w sprawie wstrzymania budowy pancernika. Centrum i demokraci (żydostwo liberalne) nie udzielą poparcia wnioskowi. Jedynym człowiekiem z charakterem, politykiem, który wie czego chce, mianowicie **wojny z Polską**, jest **Hugenberg**. Cała republikańska lewica (centrum, demokraci i socjaldemokraci) budzą niesmak i niewiarę w przyszłość. Niemiec.

**Zaciekawienie** budzi **w Europie** wyjazd doradcy finansowego przy rządzie polskim p. Dewey do Moskwy. — W każdym amerykańskim podręczniku szkolnym geografji można czytać, że Rosja to kraj, przed którym otwiera się większa przyszłość niż w Ameryce. Amerykanie pragnęliby wydobywać bogactwa Rosji azjatyckiej. Jeśli prasa berlińska i fanansiści niemieccy łudzili się, że Amerykanie będą zbyt wygodni, aby sami robić interesa na wschodzie Europy, to złudzenie to polega na nieznajomości Amerykanina. Odległość z Nowego Jorku do San Francisco jest dalsza niż z Nowego Jorku do Europy. A przejazd morzem jest wypoczynkiem jak pobyt w sanatorjum. Usadowienie się w Warszawie p. Dewey b. wiceministra skarbu, powinno pociągnąć za sobą stworzenie w Polsce przyczółka amerykańskiego kapitału do wypadu na Rumunję, Rosję i kraje bałtyckie. Wystąpienie niedawne p. Dewey wywołało w Berlinie wrzawę. Dobry to znak.

**A. P. B.**

# Bolszewicy łudzą się...

## Jest rzeczą wątpliwą, aby Amerykanie lokowali swoje kapitały w Rosji sowieckiej.

**Berlin.** (AW) Emigracyjny „Rul" donosi, iż bawiący w Moskwie amerykański doradca Banku Polskiego **Dewey** przybył do sowieckiej stolicy w celu omówienia m. in. **zagadnień polsko - sowieckiej komunikacji kolejowej**, w czem zainteresowana jest **Ameryka.** Nadzieje związane przez sfery moskiewskie z przybyciem Dewey'a polegające na złudzeniu możności ulokowania obligacyj sowieckiej pożyczki kolejowej w Stanach Zjednoczonych — są na niczem nie oparte. W Moskwie Dewey zainteresował się zagadnieniami **żydowskiej kolonizacji rolnej.** Kilkakrotnie konferewał on z zastępcą komisarza do spraw zagranicznych Litwinowem oraz z prezesem Sownarchozu Kujbyszewym.

## Komuniści ryją!



Biedny biały orzeł nie może dać sobie rady z czerwonymi kretami.

# Nowy minister wojny w Rumunji.

Nowy minister wojny w Rumunji **Henryk Cichocki** urodził się 4 sierpnia 1871 r. Wybitnie uzdolniony i zamiłowany w sprawach wojskowych wkrótce wysuwa się na czoło rumuńskiego oficerstwa. Karjera ta płynie równomiernie. W roku 1891 zostaje pporucznikiem, w 1894 porucznikiem, w 1899 kapitanem, w 1908 majorem, w 1912 ppułkownikiem, w 1914 pułkownikiem, w 1917 gen. bryg., w 1917 gen. dywizji i wreszcie 1927 inspektorem armji.

Podczas wojny światowej zajmował początkowo stanowisko szefa sztabu jednej z armij, a następnie został dowódcą dywizji na froncie.

Po wojnie w r. 1920 zostaje mianowany dowódcą 7-go korpusu armji.

Powołany do organizacyjnej pracy wojskowej w Transylwanji, formuje i organizuje tamtejsze jednostki bojowe.

W tym czasie wysuwano kandydaturę jego na szefa sztabu.

Gen. Cichocki jest jednym z najbardziej wyróżniających się oficerów rumuńskich, cieszący się poparciem i dużem uznaniem regencji. Jednem z życzeń tej ostatniej było, aby gen. Cichocki został ministrem wojny.

Minister Cichocki nie należy do żadnej partji i nie jest zaangażowany politycznie z żadnym programem. Stanowi typ świetnego fachowca uzbrojonego w tajniki nowoczesnej wiedzy wojskowej.



# Poincaré chce zapewnić Francji pokój.

## Votum zaufania dla nowego rządu.

**Paryż**, 16. 11. (tel. wł.) Oczekiwane z wielkiem naprężeniem posiedzenie izby deputowanych, na którem miała być odczytana deklaracja nowego rządu (eksposé), rozpoczęło się wczoraj o godzinie 3 popołudniu w obecności wszystkich członków gabinetu. Pojawienie się Poincarégo wywołało liczne oklaski. Premjer wygłosił mowę, w której podreślił **konieczność uchwalenia budżetu przed 31 grudnia**, poczem przeszedł do omówienia **zagadnienia reparacji.** Nowy rząd, mówił, będzie kontynuował rokowania w sprawie odszkodowań i ma nadzieję, że doprowadzą one do pomyślnego rozwiązania kwestji. Dlatego też nowoutworzony gabinet zwraca się **z apelem do wszystkich partyj republikańskich**, aby zaniechały waśni i dopomagały w doprowadzeniu do końca **wielkiego dzieła odrodzenia gospodarczego i zapewnienia pokoju krajowi.**

Po długiej dyskusji izba uchwaliła wotum zaufania dla rządu **355 głosami przeciw 147.**



# Pan Jacek Furdyga donosi:

**Belweder, 16 listopada.**

Szanowna Redakcjo! Ładny był ten jubileusz i nawet dla Dziadka bardzo pasowny, ino za mocny. Dziadek ma słabą głowę i po takich festach zawrotno mu się robi. Dziadek, jak to Szanownej Redakcji wiadomo, machnął do Czerwonego Kurjera jubileuszowy artykuł o ludziach bez wczoraj i bez jutra, i efemerydach. Z powodu tego artykułu miałem z Dziadkiem zadzirkę, bo powiedziałem mu tak:

— Żeś to, Dziadziu, wszystkich rozumów nie pojadł, więc do każdego resortu masz ministra, który się za Ciebie nad onemi sprawami głowić musi. A tylko do dziennikarki nikogo nie masz, a właściwie masz mnie, ino radzić się mnie nie chcesz i za moimi plecami broisz. Co sobie naród pomyśli, że mając pierwszego w Polsce dziennikarza do pucowania Ci butów, nie napiszesz czegoś, coby się kupy jako tako trzymało. Pomysł miałeś aktualny, bo piszesz o ludziach bez wczoraj, których po Belwederze dosyć się kręci. A bez jutra to my wszyscy będziemy, gdy się Opatrzności sprzykrzy to ciągłe czuwanie nad nami i zostawi nas swojemu losowi. Na te efemerydy też bym się od biedy zgodził, ino to wszystko trza było podać jako pasztet na maśle, a nie jako groch z kapustą na kunerolu. Gdy jeszcze pan Wojciechowski był prezydentem, a raz coś nie bardzo do rzeczy powiedział, to gwałt się zrobił i gadać mu zabronili, jeżeli przedtem mowy swojej cenzurze gabinetowej nie przedłoży. A Ty, Dziadziu, gadasz i piszesz bez żadnej cenzury, że uszy bolą słuchać. Jesteś, Dziadziu, grafomanem i gadomanem, co z Twojem marszałkowstwem i wielką misją odbudowy Polski nie pasuje. To też w Sejmie przez moich zaufanych posłów stawię wniosek, aby mnie i Wieniawę ustanowili kuratorami nad tem, co gadasz i co piszesz. Nie bój się, Dziadziu, będziesz miał dwóch światłych i wyrozumiałych cenzorów. Nie wzywam ja na Ciebie dekretu prasowego, bo to byłby koniec Twojej karjery jako pisarza i krasomówcy. Ale w tem, co powiesz lub napiszesz, źdźiebko sensu musi być. Naród chciwie Cię czyta i słucha. Przedtem, gdyś do kasztanki gadał, uszło Ci niejedno, bo ludzie supponowali, że kobyła coś pobałamuciła. Teraz niema już wymówki na kasztankę. Co powiesz albo napiszesz, to geltuje i musisz za to odpowiadać.

### Wiluś otrzymał napomnienie od rządu holenderskiego.

**Haga**, 16. 11 (AW). Według oświadczenia, które złożył holenderski minister spraw wewnętrznych, były cesarz Niemiec Wilhelm miał przyrzec, iż **nie będzie brał więcej udziału w życiu politycznem**, przebywając w Holandji.

Oświadczenie wywołane było interpelację kilku członków parlamentu holenderskiego w związku z ostatniemi wynurzeniami byłego cesarza, które były ogłaszane w Niemczech i zagranicą.

sudski to wyczuł, bo łzę otarł ukradkiem.

Za najnieszczęśliwszymi szli z dużą czarną chorągwią z białym orłem

**inwalidzi wojenni.**

Kto nie mógł iść, jak nasz obywatel Szews z Bydgoszczy, jechał autem. Kilkadziesiąt samochodów ciężarowych pełnych cywilów z rozwiniętemi sztandarami były obrazkiem jakby wyciętym z dziejów rewolucji rosyjskiej...

Zwarte kolumny obrońców ojczyzny poprzedzali

**uczestnicy powstań narodowych**

a mianowicie weterani z r. 1863, trzy tysiące „legunów", P. O. W., kilku pozostałych przy życiu Bajończyków, którzy tworzyli pierwszą formację ochotniczą we Francji, Kaniowczycy, powstańcy wielkopolscy i śląscy, i obrońcy Lwowa. Oddziałom błękitnym osobno cześć oddał **gen. Haller**, z pobliskiej loży. Gen. Dowbór-Muśnicki wyróżnił swoich Dowborczyków i formacje poznańskie. Wśród

**obrońców Lwowa,**

serdecznie oklaskiwanych, zauważyć można było kilkadziesiąt młodych panien (przed 10 laty były to jeszcze dzieci...) a nawet bosego zakonnika — Kamedułę. Mężni Lwowianie i „orlęta" nieśli **miecz żelazny**, ofiarowany im przez powstańców górnośląskich. **Ślązaków** było dobre dwa tysiące łącznie z Cieszyniakami, przypominającemi wyglądem swym leśników.

**Poznańska „kadrówka"**

składała się z chwaliszewskich zuchów. Stary powstaniec Karge i najmłodszy harcerz syn prezesa Andrzejewskiego przybyli z sztafetą pieszo... Siedem dni byli w drodze. Marszałek chłopczyka ucałował niby rodzonego syna.

Osobne grupy w pochodzie stanowili: **Związek oficerów rezerwy** z wszystkich ziem Polski (prowadził b. minister Romocki), **podoficerowie rezerwy**, wśród których nie brakło Pomorzan, dawniejsze **wojskowe straże kolejowe** i dwa i pół tysiąca **osadników polskich z kresów** i **Związek Sybiraków**. Nie brakowało więźniów ideowych i gości z za kordonu.

Dzielny **gen. Ballachowicz**, wódz dywizji białoruskiej, uwijał się na bułanym koniu między powstańcami.

**Związki Powstańców i Wojaków z Poznańskiego i Pomorza**

zastąpione były nader licznie. Dopisały okręgi tczewski, grudziądzki i bydgoski. Prowadzili je kapitan rez. Wiśniewski z Koronowa i p. Prądzyński ze Skarpy. Aleje Jerozolimskie, Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście rozbrzmiewały niemilknącemi okrzykami mieszkańców stolicy na cześć Pomorza.

— Nie dajcie się Niemcom... Niech Wam Bóg błogosławi! — wołała jakaś staruszka, a wielotysiączny tłum co chwilę wołał:

— Niech żyją!

Publiczność odkrywała głowy przed każdym sztandarem. Zwyczaj ten trzeba-by u nas zaprowadzić.

Marynarze, górnicy w swoich strojach świątecznych, górale karpaccy, krakowiacy, łowiczanie a nawet **huculi ukraińskiej nacji** przybyli złożyć hold Majestatowi Rzeczypospolitej.

Młodzież ludowa, harcerze, hufce szkolne zamykały pochód „cywilów". Podążała za nimi

**„granatowa" armja**

policji państwowej, pieszej i konnej z pióropuszami, oraz cyklistów. Główny komendant P. P. pułk. Jagrym Maleszewski jechał na czele.

Delegacje **Straży pożarnych** i Pogotowie Ratunkowe na samym ostatku. Dzień poprzednio przyleciała **sztafeta strażacka** z zapaloną pochodnią i toporkiem do marszałka Piłsudskiego. Pochodnię zapalono

**na granicy wschodniopruskiej**

koło Janowa w powiecie przasnyskim. Na granicy wszędzie rozpalono ogniska, aby braciom po tamtej stronie przypomnieć, że... czuwamy.

Wieczorem 11 listopada urządzono w Warszawie

**rzęsistą iluminację**

jakiej dotąd w tych rozmiarach nigdzie nie widziano. Przecudnie wyglądały oświetlony tysiącem żarówek most księcia Poniatowskiego, grób Nieznanego Żołnierza, dworzec kolejowy, monopole i gmachy rządowe. Prywatni nie pozwolili się wyprzedzić. Wiele firm udekorowało swe okna artystycznie. Oryginalną n. p. była wystawa win Makowskiego z Kruszwicy na Marszałkowskiej pod nr. 80. Biało-amarantowe główki „Królowej Renet" dostrajały się do pitnych miodów, któremi hojnie raczył p. Jurkowski gości z Poznańskiego. Wspaniale wyglądał sklep Franaszka (tapety) i któregoś jubilera na Krakowskiem Przedmieściu. Podarował on obrońcom ojczyzny 1000 srebrzonych łyżeczek. Kupcy prześcigali się w ofiarności. Fabryka „Sokół" n. p. rozdała między żołnierzy ćwierć miljona gilz do papierosów. Każdy, jak mógł okazywał serce. Szoferzy i dorożkarze obwozili gości za pół-darmo. Nawet złodzieje kieszonkowi mieli „święto", gdyż kronika policyjna nie notuje wypadków kradzieży.

W pięknie odrestaurowanych salach zamku odbył się

**raut, jakiego jeszcze nie było w Polsce.**

W 30 salach zebrało się 4.000 osób. Prezydent Mościcki był gospodarzem, marszałek Piłsudski pierwszym gościem. Marszałek długo gawędził z księciem Lubomirskim, członkiem rady regencyjnej przed dziesięciu laty.

**Co się działo na ulicach**

przechodzi ludzkie pojęcie. Dziesiątki tysięcy przechodniów zatamowały ruch, maski podrzucały policjantów w górę, z tramwajów wyciągano motornicznych i tańczono z nimi w kółko. Ciskano serpentyny i confetti jak w czasie karnawału, gdzieś na Południu. Był to **ogólny wybuch radości**, zbratanie się wszystkich stanów, napozór „sądny dzień" a jednak nikomu krzywdy nie wyrządzono. Warszawa szalała...

**„Robotnik"** (organ centralny P.P.S.) mylił się twierdząc, że święto ześrodkowało się w śródmieściu, gdzie ludność pracująca, ludność uboga przedmieść była niejako na **„występie gościnnym"**. Właśnie lud najbardziej się radował i był wszędzie „u siebie..."

**Odrębne obchody**, socjalistów przed krzyżem Traugutta i w X. Pawilonie, sokołów i hallerczyków gdzieindziej, cechów rzemieślniczych i innych, nie przeszkadzały w miljonowem mieście i nie raziły nikogo.

**W podziękowaniu Opatrzności Boskiej**

spełniono śluby sejmu czteroletniego, który uchwalał konstytucję 3 maja 1791 r. Biskup Bandurski poświęcił krzyż na polach mokotowskich, gdzie zbudowana zostanie wspaniała świątynia.

* * *

Delegacje na odjezdnem składały wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. Powstańcy poznańscy wystąpili z **sztandarem z bitwy szubińskiej**. Panowie Fr. Nogaj, Rewelski i Kowalewski z Bydgoszczy i Wysocki z Poznania udekorowani krzyżami zasługi przyjęci zostali na osobnej audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

**St. N.**

## Ferro et aqua! Żelazem i wodą!




Takiej robocie nikt i nic się nie oprze!

Jakże prorocze są słowa Antoniego Wodzińskiego, wypowiedziane do Szopena:

„...Tobie sądzono na innem kowadle **wykuwać nieśmiertelność naszej Ojczyzny**. My walczymy bronią — Ty genjuszem Twoim." **(Z.)**

## „Dzwony Krakowskie".

Wielka akademja Chrześcijańskiej Demokracji w Warszawie odbyła się w dniu 11 bm. w sali przy ulicy Kredytowej, w związku z uroczystością dziesięciolecia niepodległości, przy udziale przeszło 1.500 osób. Po przemówieniach posła Józefa Chacińskiego, prezesa Klubu Chrz. Dem. i p. Stanisława Spasińskiego, radnego m. st. Warszawy, nastąpiła część muzykalno-wokalna. M. in. odśpiewała panna Marja Brohen-Kawalska specjalnie na tę uroczystość napisaną pieśń przez ojca swego, znanego dyrektora Opery Warszawskiej p. Henryka Kawalskiego pod tytułem „Dzwony Krakowskie". Ponieważ tak wykonanie jak i sam utwór spotkał się wprost z entuzjastycznem przyjęciem ze strony licznie zgromadzonej publiczności, przeto uważamy za stosowne podać ten piękny utwór do szerszej wiadomości.

Nad Krakowem niebo lazur rozchmurzyło
I radośnie we świątyniach biją dzwony —
Bo nasz kraj już, bo nasz kraj już wybawion,
Wypędzony podły wróg.

Nasze dzieci, polskie dzieci Niemców hordy rozbroiły,
Dzieci Polskę, dzieci Polskę nam wróciły —
Dzieciom naszym błogosław Bóg!

Stary Zygmunt na Wawelu drży radośnie
I rozdzwania srebrnym dźwiękiem Polski chwałę: —
Na Moskala idzie polskie plemię całe —
Z żołnierzami cały lud.

I śpiewają bory, rzeki, śpiewa ziemia krwią zbryzgana:
O ty Polsko, nasza Polsko ukochana,
Tyś zbawiona przez Wisły cud!

## Nauka — literatura — sztuka.

### „Miłość i łzy Szopena".

W szmer kaskad wsłuchany, natchniony pieśnią tęskliwą borów ojczystych, od lat dziecinnych tworzył wielki genjusz polski melodyjne arcydzieła.

Porzucał towarzyszów zabaw, bo wrażliwa jego dusza winną go przenosiła krainę... niedostępną krainę baśni, ideału.

Od lat dziecinnych biło dla genjusza serce czyste polskiego dziewczęcia.

Marja Wodzińska ubóstwiała swego Fryderyka. Dla niego fiołki zbierała, te fiołki, które były mu najmilszą pamiątką przez całe życie.

Nie rozumiał przeogromnej miłości obojga kochanków ojciec Marji — magnat dumny, uznający tylko **tytuły**.

Absolutyzm ojcowski zwyciężył; Marja zdecydowała się wyjść za Skarbka, bohatera z tytułem. A przyczyną tego było...

Na obczyźnie, w gościnnej francuskiej ziemi, w stolicy kulturalnej świata, rozsławiał szeroko imię Polski skromny, nieśmiały, o nic nie mówiącem nazwisku Fryderyk Chopin. Pokochała genjalnego twórcę powieściopisarka francuska, nie przypuszczając, że jej miłość... tamtej miłości zburzy świątynię.

Wskutek nieporozumienia brat Marji staje się mimowolnym burzycielem szczęścia jej i Szopena. Ale w Marji sercu uczucie dla Fryderyka nie wygasa, choć wyszła za męża z tytułem.

I oto, kiedy od kraju daleko wielki twórca kona, z jej fiołkami na ustach, w Marji sercu budzą się wspomnienia...

Skrzywdzone okrutnie serce najsmutniejszego z twórców bić przestało, jednak duch jego wśród nas przebywa, duch biednego „grajka", który swej ukochanej w darze mógł złożyć tylko talent i... serce.

## Z Rosji Sowieckiej.

**Powstanie kozaków dońskich.**

Z Charkowa donoszą, że w okręgu Ługańskim, na granicy rejonu dońskiego i sowieckiej Ukrainy wybuchło powstanie kozaków dońskich przeciw sowietom. W rejonie dońskim utworzyło się kilka oddziałów partyzanckich pod dowództwem byłych oficerów armji gen. Wrangla, które dokonały szeregu napadów na instytucje sowieckie jak również i na urzędników sowieckich. W okręgu stanicy Pastkowo i Czernychowo oddziały zniosły ustrój sowiecki. Wielu komsomolców wstąpiło do szeregów powstańców i walczy przeciw władzy sowieckiej.

**Nowe barbarzyństwo komunistów.**

Przystąpiono do burzenia „Strastnego Monasteru". Dookoła burzącego się monasteru zebrany jest ogromny tłum, który kilkakrotnie demonstrował przeciwko nowemu barbarzyństwu władzy sowieckiej. W czasie opuszczania 2-ch miedzianych dzwonów jeden z nich ważący przeszło tysiąc pudów spadł z kilkudziesięciometrowej wysokości wieży, wgniatając jednego robotnika w ziemię. Wypadek ten na zebranych zrobił przygnębiające wrażenie.

**Pożar cukrowni.**

W pobliżu Białogroda pożar strawił ogromną cukrownię. Pożar rozszerzał się tak szybko, iż przeszło 20 robotników znajdujących się w cukrowni zginęło. Szkody obecnie nie dadzą się obecnie ściśle określić.

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Ważne dla byłych jeńców angielskich.

Zarząd główny Zrzeszenia b. jeńców wojennych zach. ziem Polski T. z. z siedzibą w Poznaniu komunikuje, że w związku z nastąpić mającą w najbliższym czasie wypłatą należności byłym jeńcom angielskim Polakom, przez zarząd główny w imieniu i z polecenia miarodajnych władz, odbędzie się w niedzielę dnia 2 grudnia 1928 r. o godz. 14-ej w salce posiedzeń p. Kasperkowej w Poznaniu ul. Kraszewskiego 16, nadzwyczajne walne zebranie członków, które ma na celu uchwalić w tym kierunku konieczne uzupełnienie statutów.

Ponieważ zarząd główny dokonywać będzie wypłat tylko członkom Zrzeszenia, uprasza się wszystkich niecziłonków o natychmiastowe nadesłanie swoich ewidencyj wzgl. deklaracyj do sekretarjatu w Poznaniu, ul. Słowackiego 35.

**BARCIN. Zabawa.** Związek Inwalidów Woj. urządził zabawę z przedstawieniem amatorskiem. Odegrano dwie sztuki p. t.: „Opieka wojskowa" i „Kozłowickie Szerloki Holmesy". Amatorzy oddali swe role bardzo dobrze, Całością kierował niestrudzony prezes p. Knaflewski, reżyserował sztukę p. Edmund Reinke. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, jakich mało. Bawili się wszyscy bardzo ochoczo aż do rana. Pan burmistrz z p. burmistrzową wyprowadzili poloneza.

## Skórcz.

**Ze Zw. Obr. Kr. Zach.** W ub. niedzielę odbyło się w Skórczu pod przewodnictwem p. wójta Grzankowskiego zebranie organizacyjne Z. O. K. Z., na które przybył delegat okręgowy z Torunia p. Olech. Do zarządu wybrano pp.: Antoniego Sobockiego prezesa, Franciszka Lewandowskiego zast. prezesa, Leopolda Kowalskiego sekretarza, Włodzimierza Howickiego zast. sekr. oraz Stanisława Przybyłę skarbnika. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Raduński Aleksander, Fankidejski Bolesław, Czaplewski Antoni.

Dnia 25 bm. urządza Koło Z. O. K. Z. wieczornicę powstania listopadowego, z nast. programem: wykład o powstaniu listopadowem, deklamacje, sztuka teatralna „Dziesiąty pawilon".

Następne miesięczne zebranie Z. O. K. Z. odbędzie się w niedzielę dnia 9 grudnia o 6-ej wiecz. w lokalu p. Szwarca.

## Łabiszyn.

**Osobiste.** Ceniony obywatel łabiszyński p. Feliks Kaliski, obchodził w dniu 10 bm. jubileusz pracy zawodowej. W charakterze skarbnika w głównej administracji majętności Łabiszyńskiej pracuje zacny jubilat lat 40. Jako prawy obywatel i przykładny pracownik zaskarbił sobie u. hr. Skorzewskich pełne zaufanie. W dniu jubileuszowym podejmowali pp. Kaliscy p. hr. Skorzewską w swym domu.

**10-lecie niepodległości** obchodzono u nas bardzo uroczyście. W sobotę wiecz. odbył się capstrzyk z udziałem dzieci szkolnych wraz z nauczycielstwem, Tow. Powst. i Woj. i p. burmistrzem Feiglem na czele. Przed ratuszem odśpiewano „Rotę" i „Wszystkie nasze dzienne sprawy". W niedzielę miasto przybrało szatę odświętną. O godz. 10 sformowany pochód na rynku wszystkich miejsc. towarzystw, z Radą Miejską z prezesem p. Zmudzińskim jak i członkami Magistratu z p. burm. Feiglem na czele, ruszył przy dźwiękach orkiestry na nabożeństwo dziękczynne do kościoła Św. Mikołaja. Mszę św. celebrował ks. proboszcz. Po mszy św wygłosił złotousty ks. prob. Kłos podniosłe, patrjotyczne kazanie. Po nabożeństwie odbyła się defilada. Następnie w sali p. Kowalewskiego uroczysta akademja. Referat odpowiedni wygłosił rektor Lorenc, dzieci szkolne odśpiewały „Hymn Rzeczypospolitej" i „Nasza polska ziemia". Dyrygowała p. Geblowa. Wreszcie p. inż. Kaczmarczyk zadeklamował „Idziemy do Ciebie, Polsko", a p. Samulska uswietniła akademję grą na fortepjanie. Wieczorem dzięki staraniom Stow. Młodych Polek odbyła się wieczornica, której program był obfity i bardzo starannie wykonany. Słowo wstępne wygłosił ks. prob. Kłos, nawołując do popierania li tylko naszego rodzimego przemysłu. Po programie nastąpiły tańce; bawiono się ochoczo na dwóch salach.

**Lustracja urzędu.** Prezes dyrekcji poczt i telegrafów p. Kaźmierski z Poznania dokonał lustracji miejsc. urzędu pocztowego.

**Zebrania kontrolne** rezerwistów odbędą się w dniu 23 bm. w sali p. Kowalewskiego od godz. 8 począwszy. Bliższe szczegóły w afiszach.

## Z Inowrocławia.

**Z Rady miejskiej.** W uzupełnieniu podanych przez nas wiadomości o uroczystem posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 9 bm. komunikujemy, że na wniosek radnego L. Matuszewicza Rada miejska uchwaliła jeszcze przyznać corocznie trzy nagrody dla najlepszych strzelców z pośród żołnierzy 59 p. p. i to: pierwszą nagrodę w kwocie 100 zł, drugą w wysokości 75 zł. i trzecią w sumie 50 zł.

**Poświęcenie sztandaru.** Tow. Kobiet pracujących w handlu i przemyśle pod nazwą „Zgoda", z racji 20-letniej rocznicy swego istnienia urządza w niedzielę 18 bm. uroczyste poświęcenie sztandaru, na które tut. Zw. Stowarzyszeń zaprasza cechy i towarzystwa z sztandarami.

**Ze Stow. Młodzieży.** W niedzielę, 18 bm. odbędzie się wielkie święto tut. Stow. Młodzieży Polskiej, pozostającego pod patronatem dzielnego księdza Gałeckiego. Po uprzedniej komunji św. i uroczystości kościelnej będzie defilada przed magistratem, a wieczorem odpowiednia akademja w sali hotelu Basta. Na program tej wieczornicy składają się: orkiestra 59 p. p., chór tow. „Moniuszko", odczyt aktualny i deklamacja.

**Święto kolejarzy miejsc.** Ostatnie święto 10-lecia niepodległości państwa zbiegło się u nas ze świętem kolejarzy inowrocławskich, z powodu uroczystego poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Kolejowców. A mian. w sobotę 10 bm. odbyła się ta uroczystość, gdy po nabożeństwie odbyła się specjalna akademja w sali Parku Miejskiego. Tam inż. Van Roy wygłosił obszerny referat o rozwoju kolejnictwa w niepodległej Polsce, a zakończył go wykazem działalności poznańskiej dyrekcji kolejowej. Poza tem chóry zespołu śpiewaczego „Echo" i muzyka dopełniły imponującej całości tej uroczystości. Nazajutrz zaś odbyło się uroczyste poświęcenie pięknego sztandaru z obrazem Św. Barbary, która pono opiekuje się nie tylko górnikami, lecz jest zarazem i patronką kolejarzy naszych, a na drugiej stronie widnieje biały napis na czerwonem tle „Bóg i Ojczyzna" oraz biały orzeł, jako godło państwowe. Jako rodzice chrzestni sztandaru tego występowali: p. inżynierowa Van Roy z dyr. Namysłowskim, drugą parę stanowią p. Kalityńska z Katowic z p. ziemianinem Grzybowskim, dalej p. starościna Dietlowa z p. radcą Kalityńskim, p. dyr. Zajączkiewiczowa z p. dyr. Czarlińskim i wreszcie p. Ilska z p. Kaźmierczakiem. Wieczorem zaś odbyła się znów w Parku Miejskim uroczysta wieczornica, na której sekretarz Stow. Kolejowców wygłosił sprawozdanie z działalności. Członków Stow. liczy ok. 1500, jest bezpartyjnem, posiada własną kasę pośmiertną i rozwija się wprost świetnie. Prezesem Stow. jest inż. Van Roy, sekretarzem p. Sobieszczyk, a skarbnikiem p. Gierczyński. Na zakończenie odbyło się udatne przedstawienie amatorskie dwu sztuk teatralnych, które zasłużyły sobie gorące oklaski zebranych.

## Państwowa kapela.




Byle dyrygent dobrze grał, to zespół jakoś się sklei!

## Wiadomości z Gniezna.

**Dary dla biednych z okazji 10-lecia.** Z okazji 10-lecia wskrzeszenia Polski rozdała Tania Kuchnia w ub. sobotę 500 obiadów dla stałych klijentów swej kuchni i 100 obiadów dla pozostałych biednych. Stow. Kolejarzy ofiarowało swym wdowom i sierotom 120 bochenków chleba i 140 ft. kiełbasy. Wreszcie bezrobotni, nie otrzymujący znikąd wsparcia, otrzymali od Magistratu jednorazową zapomogę.

**Dodatkowe raporty kontrolne** dla oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia oraz b. urzędników wojskowych odbędą się dnia 19 bm. o godz. 9 przed południem w P. K. U. Gniezno.

**Broń -- to nie zabawka.** Przekonał się o tem ku swemu nieszczęściu niej. Maciej Górny z Gozdowa pow. Września, który naładował fuzję starą tak silnie, że przy wystrzale nastąpiła eksplozja, przyczem Górny poniósł śmierć.

**Autobusy na linji Gniezno - Poznań z dn.** 17 bm. kursują według nast. rozkładu: odjazd z Gniezna o godz. 7,20, 11, 13, 17,50 oraz w soboty, niedziele i święta o godz. 20,30. Odjazd z Poznania o godz. 9,15, 14, 16,30, 20 oraz w soboty, niedziele i święta o godz. 23,30.

**Zebranie plenarne komitetu wyborczego** pracowników umysłowych i fizycznych do Rady Pow. Kasy Chorych odbędzie się w sobotę, dn. 17 bm. o godz. 8,30 wiecz. w hotelu Europejsk.

**Walne zebranie Konferencji Bożej Opatrzności par. Św. Wawrzyńca** odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 7,30 wiecz. w salce parafjalnej przy Targowisku.

**Repertuar kin w Gnieźnie.** Apollo: „Bestja morska", z John Barrymorem w roli głównej. Luna: „Człowiek z biczem" z Douglasem Fairbanksem. Nowości: „Gdy mężczyzna milczeć musi", dramat erot.

**Banda włamywaczy grasuje w pow. Września.** W ub. tygodniu dokonano włamania do mieszkania Marjanny Dreker w Biechowie pow. Września, gdzie skradziono garderobę męską i damską i część biżuterji, ogólnej wartości przeszło 1000 zł. oraz do mieszkania gospodarza Józefa Rempego, u którego skradziono wyrobów mięsnych na sumę 150 zł.

## Nakło.

**10-lecie niepodległości.** Już w piątek dnia 9 bm. rozpoczęli kolejarze obchód 10-lecia. W godzinach wieczornych przeszedł ulicami miasta pochód z orkiestrą. Na dworcu wszystkie parowozy przychodzące i odchodzące były przybrane zielenią i chorągiewkami. W ciągu soboty odbywały się uroczyste akademje dla kolejarzy we wszystkich szkołach miejscowych i w sali p. Bruskiego. Wieczorem wyruszył imponujący pochód i zatrzymał się na Rynku, gdzie przemówił do zebranych w bardzo podniosłych słowach prof. Marciniak. Po odśpiewaniu „Roty" i puszczaniu ogni sztucznych rozeszło się obywatelstwo do domu. W czasie pochodu miasto było iluminowane i udekorowane zielenią i chorągwiami o barwach narodowych. Na specjalne wyróżnienie zasługują: ratusz, budynek pow. komendy pol. państw., poczta i inne.

W niedzielę o godz. 7 rano odegrano hejnał z wieży ratuszowej. O godz. 9,30 zebrały się na rynku towarzystwa, skąd wyruszono na cmentarz, celem złożenia wieńców na grobie poległych. O godz. 11-ej odprawił uroczystą sumę ks. Kraska a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Geppert. Po odśpiewaniu „Te Deum laudamus" wyruszył wielki pochód, któremu towarzyszyły niezliczone tłumy obywatelstwa. Na rynku przemówił do zebranych prezes Tow. Powstańców, p. Cichy. Po odśpiewaniu „Roty" odmaszerowały towarzystwa przy dźwiękach 3 orkiestr do swoich siedzib.

Po południu odbyły się na boisku gry i zawody. O 5-ej odbyła się ponownie iluminacja a orkiestra wojskowa koncertowała na rynku. Wieczorem odbyła się w sali Strzelnicy uroczysta akademja na którą złożyły się przemówienie p. burmistrza Bobowskiego, dobrze ujęty wykład p. prof. Birkenmayera, śpiewy, deklamacje, odegranie kilku utworów przez orkiestrę gimnazjalną i żywe obrazy, urządzone przez szkołę wydziałową. Publiczności zgromadziło się tyle, że formalnie ruszyć się nie było można. Jednem słowem uroczystość wypadła wspaniale.

## Wągrowiec.

**Uroczystość 10-lecia.** Niedzielna uroczystość, była u nas wielką manifestacją uczuć narodowych. Uwidoczniło się to w iluminacji miasta. W sobotę odbył się uroczysty capstrzyk organizcyj P. W. W niedzielę wyruszyły wszystkie stowarzyszenia miejsc. na nabożeństwo, podczas którego podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Kozłowski, poczem odśpiewano „Te Deum" i „Boże, coś Polskę". Z kościoła wyruszył pochód na Rynek, gdzie odbyła się defilada. W gimnazjum klasycznem odbyła się uroczysta akademja z produkcjami chóru i orkiestry uczniowskiej pod batutą prof. Olszewskiego. W pięknych słowach przemówił dyr. p. Schlingler, oddając hołd nieznanym bohaterom, którzy życiem i krwią wywalczyli nam wolność. Następnie prof. Kordyl, jako historyk, przedstawił wielkość, znaczenie i siłę Polski, zdobywaną żmudną pracą w ciągu tych 10 lat. Po południu odbyły się zawody sportowe o nagrody P. W. oraz zawody strzeleckie o puhar Wągrówca, który zdobył zespół K. S. „Nilba". Nagrody wręczył zwycięzcom starosta p. Brzeski. Wieczorem odbył się koncert muzyczny zespołu seminaryjnego i przedstawienie p. t. „Orlęta", epizod z walk Orląt lwowskich z Ukraińcami. Po przedstawieniu odśpiewano „Rotę".

**Z działalności rocznej Wincentek.** Znane i cenione Tow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo, odbyło doroczne walne zebranie, które po wspólnej komunji św. i śniadaniu otworzył dyr. Konferencji, ks. Wróblewski, wskazując na doniosłość akcji Wincentek i zachęcając do współpracy z siostrami miłosierdzia. Towarzystwo w roku sprawozdawczym liczy 142 członków. Opieki udzielono 200 ubogim w postaci obiadów i pomocy pieniężnej. Dochodów ze składek, zbiórek, przedstawień, kwest i subwencyj było 3782,35 zł, które rozdzielono na wsparcia 1863 zł., 257 zł na gwiazdkę dla ubogich, 429,95 zł na święcone, 1000,50 zł na bieliznę i odzież. Wincentki odgrywają doniosłą rolę charytatywną. Uchwalono celem zasilenia kasy urządzić w styczniu wentę. Obecny zarząd towarzystwa stanowią: dyr. konferencji ks. prob. Wróblewski, prez. p. Szyszkowa, zast. prez. p. radczyni Grabowska, sekr. p. Kronhelmowa, zast. sekr. p. Baciejewski i skarbn. p. Łażewska.

**Na grobowiec poległych** złożyło Grono Amatorów z Wągrowca zysk z odbytego przedstawienia 62 zł, ks. Bartkowski z Łekna 10 zł, p. Pyszkowski 5 zł, Bank Ludowy 100 zł, Bractwo Strzeleckie 60 zł.

**Z okazji dziesięciolecia** urządziło Bractwo Strzeleckie strzelanie o medale pamiątkowe, które otrzymali pp. Bonowski, Haławski, Gorzyński, Magdziarz, Stachowiak, Martyński, Sprutta, Marcinkowski, Roszak, Treichel, Rossa. W strzelaniu wzięło udział 26 członków Bractwa Strzeleckiego.

**Przedstawienie.** Dnia 18 bm. urządza Tow. Czytelni dla Kobiet przedstawienie p. t. „Dom otwarty", komedja, dawana z wielkiem powodzeniem w Poznaniu w Teatrze Nowym.

## Poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego w Tryszczynie.

Kółko Rolnicze w Tryszczynie pod Bydgoszczą obchodzi uroczystość poświęcenia sztandaru. Uroczystość ta odbędzie się dnia 25 bm. Poświęcenie sztandaru i nabożeństwo odbędzie się w kościele parafjalnym we Wtelnie o godz. 10 rano. Po nabożeństwie w lokalu p. Zywerta odbędzie się ceremonja wbijania gwoździ pamiątkowych, przemówienia i wspólny obiad.

W godz. popoł. przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie 3-aktowa komedja A. Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca". Po przedstawieniu zabawa taneczna. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

# Z Torunia.

**Nocny dyżur** ma do dnia 23 bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

**Z Teatru Pomorskiego.** W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 8 wiecz. dramat historyczny pt. „Obrona Częstochowy" czyli „Przeor Paulinów", który zdobył w Toruniu niezwykły sukces. dzięki doskonałej grze artystów oraz przepięknej oprawie dekoracyjnej.

W niedzielę, dnia 18 bm. o 4-ej po poł. świetna komedja Montgommery'ego p. t. „Tajemnica powodzenia". Ceny miejsc zniżone.

W niedzielę o godz. 20 wiecz. „Obrona Częstochowy" czyli „Przeor Paulinów".

**Odznaczeni.** Z okazji 10-lecia niepodległości otrzymali odznaczenia z Torunia: pułk. St. G. Józef Hoszowski i Tarecki Stanisław, naczelnik wydziału bezpiecz. wojew. pomorskiego, Oficerski Krzyż Odrodzenia. Major Stawarz, major G. Promer, major Zbijewski i major Świderski, złoty Krzyż Zasługi.

**Armja włoska podarowała 8 p. sap. srebrną trąbkę.** Z okazji 10-letniej niepodległości Polski, 8 pułk inżynierji królestwa włoskiego ofiarował 8 pułkowi saperów w Toruniu srebrną trąbkę, jako dar armji włoskiej. Uroczystość wręczenie prezentu odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10 rano w koszarach 8 p. sap. Z okazji tej uroczystości odbędzie się w dniu tym o godz. 9 wieczór w sali kasyna oficerskiego zabawa taneczna.

**Samochód propagandowy L. O. P. P.** Zarząd główny L. O. P. P. w Warszawie przesłał na Pomorze samochód propagandowy przeciwgazowy, który w przeciągu miesiąca objeżdżać będzie miasta i miasteczka pomorskie, celem zademonstrowania środków obrony przeciwgazowej. Samochód propagandowy L. O. P. P. przybędzie w listopadzie dnia 15 do Wąbrzeźna, 16 do Brodnicy, 17-go do Górzna, 18-go do Lidzbarka, 19-go do Działdowa, 20-go do Lubawy, 21-go do Nowego Miasta, 22-go do Jabłonowa, 23-go do Radzyna, 24-go do Nowego, 25-go do Gniewu, 26-go do Pelplina, 27-go do Skarszew, 28-go do Kartuz, 29-go do Wejherowa, 30-go do Pucka; w grudniu 1-go do Gdyni, 2-go do Kościerzyny i Brus, 3-go do Czerska, 4-go do Chojnic, 5-go do Kamienia i Sępólna, 6-go do Tucholi, 7-go do Świecia, 8-go do Chełmna, 9-go do Chełmży i 10-go do Torunia.

**Zarząd okręgowy Związku Niższych Funkcj. Państw.** w Toruniu zwołuje wszystkich członków tegoż związku na terenie Torunia, na zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 12-ej w poł. w lokalu „Gospoda Cechów" ul. Sukiennicza 16. Na zebraniu tem wygłosi delegat zarządu głównego referat w sprawach uposażeniowych i organizacyjnych.

**Związek Podof. Rezerwy, koło Toruń,** zwołuje na czwartek dnia 29 bm. roczne walne zebranie koła, w sali Strzelnicy przy ul. Przedzamcze nr. 2 o godz. 7,30. Na porządku m. in. dekorowanie członków koła medalem „Polska swemu obrońcy" i wręczanie dyplomów i żetonów, sprawozdanie ustępującego zarządu, wybór nowego zarządu. W razie niestawienia się dostatecznej ilości członków, zebranie odbędzie się pół godziny później i staje się prawomocnem w myśl § 42. bez względu na ilość zebranych członków. Wnioski do uchwał, dostatecznie uzasadnione, należy najpóźniej nadesłać do 26 bm. na ręce prezesa p. Kaczmarka, Toruń, Szeroka 43. Wszyscy koledzy, którym przysługuje prawo noszenia odznaki „Polska swemu obrońcy" winni do dnia 18 bm. włącznie oddać książeczki wojskowe, świadectwo moralności oraz 3,80 zł. za medal, na ręce prezesa Kaczmarka. Medale te zostaną wręczone kolegom na walnem rocznem zebraniu.

**Awantura pijanego robotnika.** Dnia 15 bm. pomiędzy godz. 7 a 8-ą powstała awantura pomiędzy robotnikami, zatrudnionymi przy przebudowie mostu kolejowego, a majstrem firmy Rudzki. Powodem zajścia było przybycie do pracy robotnika w stanie pijanym, który począł się awanturować i majster nie chciał go do pracy dopuścić.

**Masowe kradzieże.** Dnia 14 bm. dokonano kradzieży z włamaniem na szkodę Kutza Emila, zam. na Rudaku pow. Toruń, któremu skradziono ubrania, koszulę, obuwie itp. W nocy z dnia 11 na 12 bm. usiłowano włamać się do zabudowania Tomasza Nowickiego, zam. w Otłoczynie pow. Toruń. Sprawcy dostali się do chlewa, przyczem spowodowanym hałasem obudzili właściciela, który wstał i udał się na podwórze. Na podwórzu został uderzony kijem przez ramię, przyczem jeden ze sprawców wystrzelił. Nowicki wszczął alarm, a sprawcy korzystając z ciemności zbiegli. W czasie dochodzeń policyjnych stwierdzono, że jednym ze sprawców napadu mógłby być Piotrykowski Stefan, dawniej zam. w Otłoczynie, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania, ostatnio zwolniony z więzienia, który żywił zemstę do Nowickiego.

**Kino „Światowid"** daje wstrząsający dramat pt. „Brudne pieniądze". W roli głównej Anna Nay Wong, nadprogram 2-akt. komedja.

**„Palace"** demonstruje film, wywołujący salwy śmiechu p. t. „Cyrk Charlie Chaplina"; ponadto nadprogram.

**„Pan"** wyświetla rewelacyjny film p. tył. „Cyrk Royal", nadprogram: uroczystości 10-lecia niepodległości w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

**„Corso"** wyświetla dramat p. t. „Cyrk Toma Mixa". Do tego 2 aktowa komedja p. t. „Hotel pod trzema małpami" i farsa.

**KOŚCIERZYNA. Srebrne gody.** W dniu 16 listopada obchodzili swe srebrne gody w naszem mieście małżonkowie Józef i Marta z Stefańskich Itrychowie. Życzymy przy tej okazji doczekania złotego wesela.

**KARTUZY. Włamanie kasiarzy do Kasy Chorych.** Dokonano włamania do ubikacji Kasy Chorych w Kartuzach, gdzie przy pomocy „raka" dokonano rozprucia kasy żelaznej, z której zabrano 349 zł. Włamywacze po dokonaniu kradzieży i zabraniu swoich narzędzi zbiegli w niewiadomym kierunku.

**PELPLIN. Poniosła śmierć pod kołami wozu.** Przejechana została na śmierć 2-letnia Kazimiera Chojnacka, zam. w Pelplinie, przez furmankę powożoną przez Józefa Rozińskiego. Dziecko będąc bez opieki na ulicy wieszało się u przejeżdżającego wozu, przyczem wpadła pod koła, ponosząc śmierć.

**CHEŁMNO. Kradzież koni.** W nocy z dnia 13 na 14 bm. skradziono ze stajni majątku Falencin pow Chełmno 2 konie i 2 połszerki. Przed dokonaniem kradzieży sprawcy związali pod groźbą rewolweru stróża i wyprowadzili go w pole. Stwierdzono, że ci sami sprawcy zamierzali skraść konie na majtku Tczepcz pow. Chełmno, gdzie zostali spłoszeni i zbiegli.

**BRODNICA. Ujęcie zawodowych włamywaczy.** W związku z kradzieżą, dokonaną w nocy z dnia 17 na 18 ub. m. u oberżysty Stencla w Małkach pow. Brodnica, jako podejrzanych o kradzież przytrzymano Fabiańskiego Walentego i Więckowskiego Franciszka, zwolnionych na mocy amnestji z domu karnego w Grudziądzu i Wronkach, znanych zawodowych włamywaczy, których odstawiono do sądu pow. w Brodnicy. Wymienionych ujęto w stogu siana, znajdującym się w polu majątku Mileszewy.

# Chełmża.

**Wybory do Kasy Chorych.** Wybory do Kasy Chorych odbywać się będą u nas w Chełmży w niedzielę, dnia 18. bm. od godz. 10 rano do godz. 6 wiecz. Spodziewać się należy, że każdy prawy Polak - katolik, rozumiejący dobrze o co chodzi i, któremu na sercu leży dobro klasy robotniczej, nie odda swego głosu na czerwonych apostołów, a tylko na narodowców, którzy jedynie dają gwarancję, że bezstronnie i dla dobra ogółu pracującego tę zbożną instytucję poprowadzą, nie robiąc z niej domeny partyjnej.

# Tuchola.

**Osobiste.** W dniu 15. bm. obchodził p. Jan Borowski z małżonką swą Joanną z domu Tomaszewską swój 25-letni jubileusz pożycia małżeńskiego. Szczęść Boże jubilatom do złotych godów.

**Budowa ochronki dla dzieci i świetlicy.** Z okazji rocznicy 10-lecia niepodległości odbyło się w ub. sobotę 10 bm. o godz. 5-ej po poł. uroczyste posiedzenie Rady miejskiej. Posiedzenie zagaił dr. Prais. W związku z obchodem 10-lecia, przewodniczący dr. Prais zaproponował budowę ochronki dla dzieci, na co radni jednogłośnie się zgodzili. Burmistrz, p. Saganowski postawił wniosek utworzenia przy ochronce świetlicy, która ponadto służyć może jako lokal zebrań dla towarzystw. Na budowę ochronki zaciągnie magistrat pożyczkę, zaś na spłatę podwyższona zostanie cena za gaz o 5 gr. na metrze kubicznym — zatem cena gazu w Tucholi wynosić będzie 35 gr. metr kub. Po zamknięciu posiedzenia inspektor szkolny p. Zdek wyraził słowa uznania i swe podziękowanie Radzie miejskiej jak i Magistratowi za powzięcie tak doniosłej uchwały.

**Akademja podkomitetu naszych dzielnych kolejarzy.** W ub. sobotę w przededniu rocznicy 10-lecia niepodległości, urządzona akademja przez niestrudzony podkomitet kolejarzy, wypadła wprost imponująco. Na bogaty program składały się: starannie opracowany referat inż. Wasiańskiego o kolejnictwie w Polsce, transmisja mowy ministra komunikacji p. Kühna, artystycznie wykonany przez inż. Wądołowską Polonez B-dur i Impromptu cis-moll Chopina, występ kwartetu smyczkowego p. Guzowskiego, deklamacje pp. Speinowej, Błaszczykówny oraz p. inż. Wądołowskiego, wszystko we wspaniałem obramowaniu orkiestry kolejowej, pod batutą dyrygenta p. Lesińskiego. Kolejarzom cześć!

**Przed wyborami do Kasy chorych.** Miasto i powiat Tuchola stoją przed wyborami do powiatowej Kasy chorych, które dla grupy pracobiorców odbędą się w niedzielę 18 bm. Pracobiorcy wysunęli pięć list wyborczych, z których cztery tylko są ważne. Listę nr. 1 stanowią robotnicy i rzemieślnicy ze Zjednoczenia Zawodowego Polskiego z czołowym kandydatem p. Janem Siemińskim, robotnikiem z Żalna. Listę nr. 4 utworzyło Tow. Młodzieży Kupieckiej z p. Aleksym Jaśtakiem, pomocnikiem handlowym z Tucholi na czele, lista nr. 5 pracownicy umysłowi mają p. Teofila Tyblewskiego z Tucholi, jako czołowego kandydata.

**Tydzień więzienia.** W ub. środę przejeżdżali przez nasze miasto, w drodze do Chojnic na jarmark, cyganie. Jeden z nich, niej. Lakatosz, skradł przy tej okazji ze składu p. Gajdy spodnie. Sąd skazał go za kradzież na tydzień więzienia.

# Dorobek powiatu świeckiego w czasie 1918—1928.

1. **Szpital powiatowy.** Kosztem 25.000 złotych powiększono szpital z 80 łóżek na 122. Zakupiono kosztem 14.000 zł. nowy aparat roentgenowski. Kosztem 3000 zł. przyłączono szpital do kanalizacji miejskiej. Kosztem 13.000 zł. założono piękną własną aptekę szpitalną. Kosztem 8.000 zł. wybudowano w roku 1928 składnicę dla koksu i węgla. W roku 1929 zaprojektowano ulepszenie i powiększenie oddziału dla chorób zakaźnych, oraz utworzenie oddziału dla położnych.

2. **Żłóbek powiatowy.** Założony z fundacji radcy Biebera z Przechowa żłóbek dla ca 20 niemowląt, przejął powiat, gdyż fundacja przez dewaluację straciła wartość. W roku 1929 zamierza powiat wybudować nowy, wzorowo urządzony żłóbek na 50 dzieci.

3. **Stacje sanitarne.** Przy wydajnej pomocy finansowej powiatu i gmin, w ciągu roku 1928 utworzyła Powiatowa Kasa Chorych już 7 stacyj sanitarnych, 3 dalsze są w przygotowaniu. Rozrzucone po większych zakątkach powiatu stacje te mają bardzo doniosłe znaczenie w nagłych wypadkach nie tylko dla członków Kasy, ale dla osób poza Kasą stojących.

4. **Oświata.** Powiat stawił do dyspozycji gimnazjum państwowego w Świeciu budynek na gabinety fizykalne. Dalej oddał powiat drugi dom Pomorskiej Izbie Rolniczej na urządzenie internatu dla uczni szkoły rolniczej. W roku 1928 założono przy wydajnej pomocy finansowej powiatu 37 nowych bibljotek T. C. L. Razem jest obecnie 40 bibljotek i 7500 tomów.

5. **Drogi i mosty.** W latach 1919—1926 wybudowano nową szosę długości 15.535 km. ze Świecia do Drzycima. Wybudowano w r. 1927 w Grucznie, a buduje się obecnie w Fletnowie mosty żelbetonowe. Przygotowano w r. 1928 materjał do szosy Osiek-Krusze (3½ km.) a wybuduje się szosę w roku 1929. W r. 1926 zakupiono za 32.000 zł walec parowy. W r. 1923 wybudowano kosztem 16.500 zł. garaż dla maszyn drogowych i kuźnie. Zniszczone w ciągu wojny światowej szosy zostały doprowadzone do stanu dobrego, co pociągnęło za sobą bardzo wielkie koszta. Budżet drogowy w roku 1928-29 wynosi 735,570 zł.

6. **Szkółki drzew.** W roku 1928 nabył powiat kosztem 9.000 zł. w Marjankach przy Świeciu osadę wielkości 1 ha na szkółkę drzew owocowych i alejowych na obszarze 6 ha.

7. **Elektryfikacja powiatu.** Po ukończeniu w powiecie wielkiej elektrowni w Gródku w r. 1924, rozpoczęła się naprzód elektryfikacja miasta Świecia z tejże elektrowni, a w r. 1928 wybudował Związek Elektryfikacyjny Świecie - Chełmno - Toruń sieć wysokiego napięcia do Nowego. Sieć wysokiego napięcia w powiecie wynosi obecnie ok. 55 km. Związek początkowo wykonywał elektryfikacje z funduszów poszczególnych powiatów, a w roku 1928 na podstawie pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego. Ponieważ pożyczka na budowę sieci gminnych nie wystarcza, powiat świecki dla przyspieszenia elektryfikacji tworzy poza Związkiem własny fundusz elektryfikacyjny, w sumie ok. 200.000 zł., za pomocą którego w roku 1928 zelektryfikowanych zostanie kilkanaście gmin, a w latach późniejszych dalsze gminy.

8. **Podniesienie kultury rolnej.** Powiat stawia Pomorskiemu Towarzystwu Rolniczemu do dyspozycji corocznie potrzebną kwotę na opłatę instruktora powiatowego Kółek Rolniczych (ok. 7.200 zł). Poza tem wstawia do budżetu po kilkanaście tysięcy na podniesienie hodowli bydła, na sprowadzanie dobrego ziarna siewnego itp. Na tej podstawie uwidocznia się w powiecie szybki postęp w dziedzinie produkcji rolnej.

# Z Grudziądza.

**Kalendarzyk teatralny.**

Sobota, 17 bm. „Królowa kinematografu".

Niedziela, 18 bm. o 3,30 „Biały mazur", ceny najniższe od 50 gr. do 2 zł.

Niedziela, 18 bm. wieczór „Major ułanów", ceny zniżone.

Poniedziałek 19 bm. teatr nieczynny.

Wtorek 20 bm. „Bajadera", pierwszy raz.

**Ze Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu.** W ub. poniedziałek odbyło się w centrali Zw. Tow. Kup. zwykłe miesięczne zebranie zarządu głównego, pod przewodnictwem prezesa p. Tad. Marchlewskiego. Protokół prowadził p. dr. Tkocz. Wysłuchano obszernego sprawozdania delegatów Związku z konferencji handlowej kupiectwa polskiego i niemieckiego we Wrocławiu.

**Nadzwyczajny zjazd Rady okręgu III. Dzielnicy Pom. „Sokoła"** odbędzie się w niedzielę, 25 bm. o godz. 9 przed poł. w Grudziądzu, w hotelu p. Jana Kellasa. Z powodu ważnych spraw uprasza się wszystkie gniazda o wysłanie swych delegatów.

**Kasiarze w Grudziądzu.**

Przed kilku dniami kasiarze dobrali się do Kasy Poznańsk. Banku Ziemian w Grudziądzu. Onegdaj, prawdopodobnie ci sami kasiarze rozpruli kasę w Spółdzielni Tow. Kolonjalnego. Policja jest na tropie kasiarzy.



## Z życia VII Okr. Pomorskiego Zw. Kół Śpiewaczych

W niedzielę, dnia 18. bm. odbędzie się w sali p. Kalety **w Chojnicach, nadzwyczajne zebranie delegatów okręgu** z porządkiem obrad, podanym już poszczególnym towarzystwom.

W związku z powyższem wypada nadmienić, że, jak stwierdzono na zebraniu zarządu VII. Okręgu, w pracy towarzystw okręgu daje się zauważyć znaczny postęp. Poszczególne koła wykazują wielką ruchliwość i przygotowują się na „Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaków", który odbędzie się w Poznaniu w czasie Zielonych Świąt 1929 r. Będzie to największa impreza tego rodzaju w wolnej Polsce. Liczy się na przyjazd około 60.000 śpiewaków z Polski i zagranicy. Spodziewać się należy, że i nasz okręg, który na drugim ogólnym zjeździe Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych w Toruniu odniósł piękny sukces, będzie należycie reprezentowany.

Dnia 2 grudnia br. odbędzie się również w Chojnicach walne zebranie delegatów Związku Kół Śpiewaczych, na którem omawiane będą także sprawy zjazdu Wszechsłowiańskiego.

# KRONIKA

**Bydgoszcz, dnia 17 listopada 1928 r.**

**KALENDARZYK.**

Dziś: Grzegorza Cudotwórcy, Salomei.
Jutro: Poświęcenie Bazyliki Watyk.
Wschód słońca: godz. 7,29.
Zachód słońca: godz. 16,1.

**DYŻUR NOCNY W APTEKACH.**

Od poniedziałku 12 bm. do poniedziałku 19 bm. dyżurują:
1) **Apteka Pod Koroną**, ul. Dworcowa.
2) **Apteka Pod Niedźwiedziem**, ul. Niedźwiedzia.

**Wypożyczalnia książek „Lektor“**, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś, w sobotę daną będzie ostatnia nowość repertuarowa, pełna wigoru i rycerskiej swady arcyradosna i krzepiąca komedja polska J. Wiśniowskiego **„Pieśń nad pieśniami“**.

W niedzielę po południu o godz. 4-tej po cenach zniżonych tryskająca brawurowym humorem **„Księżniczka Ola-la“**. — Wieczór o godz. 8-mej wypełni jedna z najmelodyjniejszych i najpopularniejszych operetek Falla **„Róża Stambułu“** z pp. Hermanową i Laskowskim w partjach naczelnych.

Codziennie odbywają się pełne próby z najnowszej premjery, którą będzie głośna operetka Falla **„Paganini“**.

Otrzymaliśmy kilka listów, krytykujących naszą rozrzutność jubileuszową. Uroczystość dziesięciolecia — piszą nam — za dużo nasze biedne państwo kosztowała. Pociągi zwiozły bezpłatnie do stolicy około 60.000 festowiczów, karmiono ich i nocowano, wypalono moc światła, różne dekoracje pochłonęły majątek, to samo różne publikacje, jętki bez trwałej wartości, nie licząc zmarnowanego czasu i niepotrzebnie zużytej energji. Jeden z czytelników wylicza nam nawet, że ten jubileusz kosztował nas jakieś 50—60 miljonów nieproduktywnych złotych.

Godzimy się nato, że in jubilo dulci szarpnęliśmy się może ponad naszą kieszeń. Ale tak zupełnie nieproduktywnym ten wydatek nie był. Jubileusz ten był naszą spowiedzią i obrachunkiem sumienia. Żeśmy sobie za ten czas nakarbowali więcej dobrego niż złego, to już taka ludzka natura.

Owoce zaś moralne i duchowe z tego jubileuszu są znaczne. Do nich należy przedewszystkiem pewne pomnożenie, pewne wzbogacenie się nasze wewnętrzne, wzbogacenie wiarą w siły żywotne naszego państwa, w jego moc trwania i rozrostu, w jego walory moralne i materjalne.

Ta wiara rozpaliła się w nas jakby na nowo i — daj Boże — będzie ona płonąć już i rozświecać a ogrzegać dusze nasze w ich codziennej wędrówce, po ciernistych drogach i ścieżynach, po trudnych urwiskach polskiego życia.

Patrzyliśmy wstecz, nacieszyliśmy się naszą przeszłością jakąby ona nie była, zła lub dobra, z braćmi naszymi zjedliśmy kawał chleba i plaster miodu, a teraz wracamy do dalszej twardej pracy, pokrzepieni i wzmocnieni przeglądem tego, co za nami, a z wiarą mocną, że to, co przed nami, będzie znowuż lepsze i jaśniejsze.

Więc nie stracone są te miljony, jakie wydaliśmy na tak huczny i buńczuczny jubileusz naszej Ojczyzny.

— **Przypominamy odczyt prof. Langlade** p. t. „Le Roman contemporain“, który się odbędzie w niedzielę, 18. bm. o godz. 6-ej, w auli gimn. Kopernika z okazji **uroczystego wręczenia dyplomów i nagród** uczni[illegible] Francuskich Kursów Rządowych. Początek o godz. 6-ej. **Wstęp bezpłatny.**

— **Wsp[illegible] [illegible]ar.** Z okazji imienin swego dyrektora p. Witolda Skalskiego, złożyli uczennice i uczniowie Liceum Handlowego sumę sto złotych na rzecz Ociemniałego Żołnierza w administracji naszego pisma.

— **Nowy zarząd cechu dekarskiego.** Na walnem zgromadzeniu cechu dekarskiego w Bydgoszczy został wybrany pod przewodnictwem p. Chylińskiego z Bydgoszczy, nowy zarząd cechu dekarskiego, w którego w skład wchodzą nast. członkowie: starszy cechu: Władysław Ramisz, Mogilno, sekretarz: Julian Świtek, Inowrocław, zastępca: Jan Ziętara, Bydgoszcz, skarbnik: Wincenty Suwalski, Bydgoszcz, ławnicy: Franciszek Niemczewski i Bernard Radtke, Bydgoszcz, rewizorzy kasy: Antoni Wieczorkiewicz, Strzelno i Franciszek Kujawski, Kcynia.

Nowo wybrany zarząd, jak i wszyscy członkowie cechu, postanowili na walnem zgromadzeniu bronić tej gałęzi rzemiosła polskiego, zabrać się z wszelkiemi siłami do bronienia swych praw i bezwzględnego zwalczania tak szeroko rozgałęzionego partactwa w rzemiośle.



**[illegible]toni Jankowski,**

inspektor targowicy miejskiej w Bydgoszczy, ogólnie poważany obywatel, obchodzi dzisiaj 25-lecie małżeństwa z panią Marją z Laskowskich. P. Jankowski jest od samego założenia naszego pisma wiernym jego abonentem i zwolennikiem Chrześcijańskiej Demokracji.

— **Szkoła powsz. im. św. Trójcy** urządza w niedzielę, 18. bm. o godz. 14-tej konferencję wywiadowczą, na którą zaprasza się rodziców i opiekunów. **Grono nauczycielskie.**

— **Poświęcenie garnizonowej prawosławnej cerkwi** w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej nr. 26 (wejście z ul. 3 Maja) odbędzie się w niedzielę dn. 18 listopada o godz. 9,30 m. rano, poczem nastąpi msza św. W przededniu w sobotę o godz. 6 wiecz. tamże wieczorne nabożeństwo.

— **Wypadek skutkiem lekkomyślności.** Wczoraj około godziny 7-ej rano na pomost jadącego ulicą Toruńską auta ciężarowego, należącego do Monopolu Spirytusowego, przysiadła się robotnica Tekla Rose, zamieszkała przy ulicy Babia wieś 4a. W pewnem miejscu, przed domem nr. 53 przy ulicy Toruńskiej, zeskoczyła z auta i to tak nieszczęśliwie, że doznała silnych potłuczeń i poranień całego ciała. Zawezwane pogotowie odwiozło ją do szpitala. Winę ponosi sama poszkodowana, która bez porozumienia się z szoferem wyskoczyła z będącego w ruchu auta.

— **Przeniesienie składu przyborów dentystycznych firmy W. Zakulski na ul. Gdańską.** Z dniem dzisiejszym przeniesiony zostanie znany skład przyborów dentystycznych p. W. Zakulskiego z ul. Długiej 42 na ul. Gdańską 19 (pierwsze piętro). Jest to jedyna tego rodzaju firma chrześcijańska w Bydgoszczy (pozatem mamy tylko żydowskie hurtownie); polecamy ją gorąco pp. lekarzom-dentystom. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— **Związek Powstańców z roku 1918/19.** W Bydgoszczy odbyło się zebranie konstytucyjne Związku Powstańców 1918/19 r. Wybrano tymczasowy zarząd. Przewodniczącym wybrano p. Marcina Mańczaka, komendantem rotmistrza Wolniewicza z Czerska Polskiego. Doradcami są pp. Andrzej Mejk z Damasławka i Fr. Nogaj z Bydgoszczy. Referat o celach nowego związku wygłosił inż. Grzybowski z Poznania. Dzień walnego zebrania ustalono na 22 listopada o godzinie 7½ w hotelu Lengnina. Przybędą referenci z Warszawy.

## Nabożeństwo żałobne za Henryka Sienkiewicza.

Dnia 15. bm. o godz. 8-ej rano w 12 rocznicę śmierci Sienkiewicza odbyła się z ramienia Tow. Czytelni Ludowych w kościele św. Trójcy uroczysta, śpiewana msza św. żałobna. W uroczystoci tej uczestniczył również Komitet Sienkiewiczowski.

— **Z T-wa Rzeźników Polskich Hali Miejskiej.** W środę, dnia 28-go listopada o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w sali Rzeźni Miejskiej (restauracja p. Gońca) **zebranie nadzwyczajne** poświęcone sprawom podatkowym. Referat łaskawie przyobiecał wygłosić p. Chmarzyński, b. naczelnik urzędu skarbowego. Wstęp tylko dla członków.

— **Żerowanie na naiwności ludzkiej.** Nawiązując do zamieszczonego w naszem piśmie z dnia 11. bm. pod powyższem tytułem artykułu, stwierdzamy, że osobnik, który dopuszczał się wymienionych w artykule nadużyć przy pomocy ogłoszeń w gazetach, nazywa się Najdowski, a nie Nogajewski i pochodzi z Osieka.

— **Bez dachu nad głową.** Za mostem jachcickim w polu ulokowała się eksmitowana z mieszkania przy ulicy Śniadeckich 7, wdowa Śniegocka z dwojgiem swoich dzieci, nie mając żadnego dachu nad głową. Nad nieszczęśliwą ulitował się jednak Magistrat, zabierając ją wraz z dziećmi do baraków.

— **Ujęcie dezerterów wojskowych.** Policja ujęła dnia 15. bm. w godzinach popołudniowych dwóch dezerterów wojskowych, 20-letniego Anastazego Sowińskiego, pochodzącego z Glińska, pow. świeckiego, i 20-letniego Franciszka Słowińskiego z Szubina. Dnia 14. bm. zbiegli oni z 8 pułku strzelców konnych w Chełmży, gdzie byli stacjonowani. Przytrzymani zostali przy ulicy Toruńskiej w pobliżu Łęgnowa i oddani żandarmerji.



## Obchód 10-lecia Kat. Tow. Robotników Polskich na Szwederowie.

### Protest przeciw wywrotowej działalności Ukraińców.

Dnia 11 listopada br. odbyło się po sumie w salce u Sióstr posiedzenie plenarne, które zagaił p. Zieliński, witając członków i gości. Po przyjęciu protokułu z ostatniego zebrania udzielił głosu członkowi honorowemu rektorowi Ewaldowi, który wygłosił nasamprzód referat „O konieczności oszczędzania tak w życiu jednostki jak i państwa“. Drugą część referatu poświęcił mówca uroczystości 10-lecia naszej niepodległości. Okrzykiem na cześć Najjaśn. Rzeczp. i ślubowaniem wierności zakończył referent podniosłe przemówienie.

W rzeczowej dyskusji stawiono wniosek, by uchwalić płomienny protest wobec wywrotowej działalności Ukraińców w Polsce. Rezolucja brzmi:

„Zgromadzeni na plenarnem posiedzeniu członkowie Kat. Tow. Rob. Pols. parafji szwederowskiej, przejęci grozą, ostatnich wypadków we Lwowie, potępiają podłą i wywrotową działalność Ukraińców w prastarym, polskim grodzie na rubieżach wschodnich. Domagamy się od władz naszych, by przykładnie ukarały burzycieli ładu i porządku — zaś dzielnym naszym „Orlętom Lwowskim“ przesyłamy gorące wyrazy uznania za bohaterstwo i gromkie „Czuwaj!“

Powyższą rezolucję doręczono władzom kompetentnym. W dalszym ciągu przyłączyło się towarzystwo do zbiorowego protestu organizacji katolickich całej Polski w sprawie religijnego wychowania młodzieży szkolnej. Pieśnią „My chcemy Boga“ solwował prezes zebranie.

## W sprawie wyroku na łuczniczkę.

Z kół Czytelników otrzymaliśmy uwagi, przemawiające za pozostawieniem t. zw. łuczniczki na dotychczasowem miejscu. Po skreśleniu ostrych zwrotów, podajemy je poniżej, ażeby Czytelnicy poznali wywody tych, którzy bronią łuczniczki:

„Pomiędzy rezolucjami, powziętemi w Dniu Katolickim w Bydgoszczy, uchwalono również i zabranie z Placu Teatralnego posągu łuczniczki.

Biedna ta łuczniczka. Nikomu nic złego nie zrobiła. Stoi spokojnie, a tymczasem od paru lat stale co jakiś czas wydawane są na nią tak srogie wyroki. A motywy? Niemoralna, bo naga i na placu poświęconym stoi! Ależ w takim razie i sam teatr stoi na miejscu dawnego klasztoru i również na miejscu poświęconem. W tym teatrze różnego rodzaju widowiska są pokazywane, nieraz nic wspólnego z moral nością nie mające. Chcąc być logicznym, wypadałoby teatr zburzyć lub takowy przerobić na kościół.

Z rezolucją zniesienia posągu łuczniczki i postawienia na tem miejscu pomnika religijnego zgodzić się nie mogę. Nie chodzi mi o przeniesienie łuczniczki w inne miejsce, lecz o stawianie pomnika religijnego w niestosownem miejscu. Można się domyśleć, że kongresistom-katolikom chodzi o moralność i nie mogą znieść nagości łuczniczki. Ale widocznie ci katolicy, którzy uchwalali podobną rezolucję, nie zwiedzali nigdy salonów sztuk pięknych i nie są w stanie ocenić wartości dzieła sztuki, — jakiem jest łuczniczka, która stoi zupełnie na odpowiedniem miejscu, bo w pobliżu świątyni sztuki — teatru. Bynajmniej nie jest to miejsce dla pomnika religijnego, któryby stał w sąsiedztwie teatru, mając za sobą kawiarnię teatralną, latem z wesołą muzyką, wódką i piwem, a obok Kawiarnię Bristol, przepełnioną żywemi łuczniczkami.

Nie widziałem nigdzie w żadnem dużem mieście, ażeby w pobliżu podobnych przybytków wesołości, flirtu, spożywania wódki i piwa stawiano pomniki religijne. Miejsce dla tych ostatnich jest najodpowiedniejsze na cmentarzach kościelnych, w pobliżu świątyni lub na odosobnionych placach, ale nigdy w miejscu, gdzie taki pomnik nie będzie uszanowany.

Wobec tego, że ludzi nie znających się na dziełach sztuki razi nagość łuczniczki, celem kompletnego umoralnienia Bydgoszczy, zniesmy i zburzmy grupę „Potop“ w ogrodzie Kazimierza Wielkiego. Tam gorzej jest, bo tam oprócz dorosłych osób, zwiedzających Bydgoszcz i ogród Kazimierza Wielkiego, podziwiających tę grupę, mnóstwo dziatwy bawi się letnią porą przy tej grupie i spoglądają na nagich mężczyzn i kobiety nagie. Rozbierzmy i ten pomnik, a postawmy i tam pomnik religijny. — Będziemy mieli w Bydgoszczy dwa pomniki religijne i moralność nasza zwiększy się napewno o 50%.

Doprawdy, jeżeli chodzi tylko o deprawujące oddziaływanie nagości na nasze zmysły lub na naszą młodzież, to stokroć więcej zła przynoszą tej ostatniej łuczniczki, spacerujące po ulicy Gdańskiej i wstrętne pornograficzne fotografje, wystawiane przed kinami, aniżeli ta łuczniczka — dzieło sztuki, stojąca spokojnie w pobliżu świątyni sztuki i zupełnie na swojem miejscu.

**J. S.**

# Patron polskiej Młodzieży św. Stanisław Kostka.

W roku 1926 obchodziła Polska dwusetną rocznicę kanonizacji św. Stanisława Kostki. W związku z doniosłą rocznicą odbyła się dnia 27 sierpnia 1926 r. w Warszawie wielka uroczystość sprowadzenia części relikwji tego świętego młodzieńca z obczyzny, gdzie spoczywają od 16-go wieku. Odtąd drogie szczątki św. Stanisława spoczywają w Polsce wśród narodu, którego święty jest orędownikiem u tronu Najwyższego.

Wielki ten patron młodzieży, a święty nasz rodak urodził się w roku 1550 w Rostkowie z bogatego rodu Kostków. Gdy karcił go starszy brat Paweł, że traci dużo czasu na modlitwę, odpowiedział: „Bóg stworzył mnie do rzeczy wiecznych, dla nich więc żyć muszę". Każdego dnia odwiedzał P. Jezusa w Najśw. Sakramencie i prosił Go o światło i pomoc w naukach. Co tygodnia przystępował do spowiedzi i Komunji świętej, a to umacniało go tak w życiu anielskiem, że grzechu śmiertelnego nigdy nie popełnił. Wielkim był czcicielem Matki Boskiej, którą nazywał zawsze „Matką swoją". Wysłany na naukę do Wiednia, zachorował ciężko, a bezbożny brat i gospodarz domu protestant, nie chcieli mu przywołać księdza. Modlił się więc gorąco do Matki Boskiej, by nie umarł bez Wiatyku. Bóg posilił go cudownie Komunją św., posyłając mu ją przez aniołów.

Wkrótce potem ukazała mu się Najśw. Panna, zwiastując mu uzdrowienie i rozkaz wstąpienia do O. O. Jezuitów. Udał się więc do Rzymu, gdzie u tychże Ojców uczuł się naprawdę szczęśliwym. Tęsknił za niebem i błagał Matkę Boską, by jak najprędzej wzięła go do Swej chwały. Prośba jego została wysłuchaną. Po dziesięciomiesięcznym pobycie w zakonie, zachorował z początkiem sierpnia. Pocieszono go, że to choroba lekka, że wkrótce przeminie. Lecz Stanisław przepowiedział, że to choroba ostatnia i Wniebowzięcie Matki Boskiej będzie obchodził razem z Nią — w niebie. Spełniła się ta przepowiednia. Dnia 14 sierpnia przyjął święty Wiatyk, a 15 sierpnia 1568 r. skonał o świcie, całując serdecznie obrazek Matki Boskiej.

Pochowano go w Kwirynale w kościele św. Andrzeja, gdzie nawiedzają go pielgrzymi polscy. Obok kościoła zachowano celę, w której św. Stanisław żył i umarł. Wspaniały posąg z białego marmuru, a habit z czarnego mamuru, przypomina żywo rysy świętego młodzieniaszka, w ręce prawej prawdziwy jego różaniec, a w lewej obraz Matki Boskiej.

Św. Stanisław jest obok św. Kazimierza, królewicza polskiego, św. Alojzego Gonzagi i św. Jana Berchmansa, patronem młodzieży.

Oby nasza młodzież polska, mająca w niebie dwóch świętych młodzieńców polskich, św. Stanisława Kostkę i św. Kazimierza, chciała ich naśladować w pobożności i świętej cnocie niewinności.

# Święto Młodzieży w Bydgoszczy.

W niedzielę dn. 18. bm. przed wszystkiemi kościołami i na ulicach miasta Bydgoszczy odbędzie się za pozwoleniem p. Wojewody **kwesta uliczna** na rzecz organizacyj Stowarzyszenia Młodzieży Pol. Rano: Uroczyste msze św. z generalną Komunją św. młodzieży męskiej, (okazja do spowiedzi w sobotę po południu).

W niedzielę po południu uroczyste obchody. Porządek uroczystości następujący:

**u Fary — S. M. P. „Brzask"**
o godz. 9 uroczysta msza św.
o godz. 4 zebranie.

**w kościele Klarysek** wszystkie nabożeństwa młodzieży gimnazjalnej poświęcone czci św. Stanisława Kostki;

**u św. Trójcy — S. M. P. „Gwiazda"**
o godz. 9 uroczysta msza św.

Wieczornica ku czci św. Stanisława Kostki odbędzie się dn. 25. bm.;

**u Serca Jezusowego — S. M. P. „Naprzód"**
o godz. 8 uroczysta msza św.
o godz. 5 wieczornica w sali p. Mellera, plac Piastowski 3 z referatem i przedstawieniem teatralnem;

**na Bielawkach — S. M. P. „Wolność"**
o godz. ½9 msza św. w kościele ks. ks. Misjonarzy
o godz. 4 uroczysta akademja w sali ks. ks. Misjonarzy;

**na Czyżkówku — S. M. P. „Orzeł"**
o godz. 10 uroczysta msza św.
o godz. 6 wieczornica w sali przy kaplicy.

**Główna uroczystość** odbędzie się **na Szwederowie** S. M. P. „Białych Orląt".

Wszystkie organizacje S. M. P. biorą udział w uroczystości **poświęcenia sztandaru S. M. P. „Białych Orląt":**
o godz. 12 uroczysta msza św. w kościele M. B. Nieustającej Pomocy
o godz. 6 uroczysta wieczornica w Domu Katolickim przy ul. Dąbrowskiego.

# Kalendarz Dziennika Bydgoskiego na rok 1929.




Przyszłorocznych abonentów naszych czeka niespodzianka, którą najtrafniej nazwać by można: premja nad premjami! A będzie nią, jak co roku, kalendarz książkowy, istna kopalnia niezwykle interesującej lektury.

Z polskich autorów dali do tego kalendarza swe prace dr. Witold Bełza, E. Bigoński, dr. Teodor Brandowski, Alina Prus Krzemińska, St. Łempicki, Dr. W. Michałowski, St. Nowakowski i wielu innych. A wśród tych wszystkich prac nasz kochany i nieoceniony Henio Zbierzchowski rozsypał obficie swe bezcenne perły...

Niepodobna opisać, co w tym kalendarzu wszystko będzie. Co do treści jest on od zeszłorocznego wiele pokaźniejszy. Bardzo jest też obfity dział ilustracyjny. Ale najwięcej będzie humoru. Do pokarmu ducha jest to najlepsza doprawa. Np. humoreska „Romans panny Bajkowskiej" rozsadzi największego śledziennika. Od zgryzot jeszcze nikt nie utył. A zdrowy, serdeczny śmiech już niejednego takiego postawił na nogi, o którym zwątpili wszyscy lekarze.

## Święto Młodzieży S. M. P. „Naprzód"

**ku czci Św. Stanisława Kostki.**

Znane na gruncie tutejszym Stow. Młodzieży Polskiej „Naprzód" przy parafji Serca Jezusowego urządza w niedzielę 18 bm., celem uczczenia patrona młodzieży polskiej uroczysty obchód, który odbędzie się o godz. 5-tej po południu w sali p. Mellera przy Pl. Piastowskim nr. 2. Na program uroczystości złożą się: referat patrona T-wa ks. prof. Preissa, deklamacje, solo skrzypcowe, utwór sceniczny, oraz żywy obraz. Ponieważ T-wo połączyło obchody święta młodzieży i rocznicę 10-lecia Polski w powyższej wieczornicy, wybrano 3-aktową sztukę sceniczną Cz. Wolniewiczowej „Lipa św. Stanisława" i żywy obraz pod tytułem „Powstanie Polski".

S. M. P. „Naprzód" z patronem swym ks. prof. Preissem na czele, stojące pod protektoratem ks. radcy Stepczyńskiego, znane na terenie miasta Bydgoszczy jako jedne z najruchliwszych towarzystw młodzieży, dające druhom przez urządzanie przedstawień amatorskich, konkursów gier pokojowych i innych urozmaiceń sposób spędzania wolnego czasu w miłem i przyjemnem gronie oraz dbające o należyte wychowanie młodzieży wogóle, dołożyło wszelkich starań, aby uroczystość niedzielna wypadła jak najlepiej.

**— Ostrożnie z pośrednikami mieszkań.** Dochodzą nas skragi na podejrzane manipulacje pośredników mieszkań. Małżonkowie Urbańscy w poszukiwaniu mieszkania udali się do pośrednika przy ulicy Gdańskiej, który wskazał im rzekomo próżne mieszkanie w domu przy ulicy Kujawskiej. Wpłacili więc gospodarzowi 600 zł gotówki i umówili się co do terminu objęcia w posiadanie mieszkania. Gdy w oznaczonym terminie chcieli się wprowadzić, okazało się, że mieszkania żadnego nie ma. Zażądali wobec tego od gospodarza zwrotu pieniędzy, które pod silną presją zostały im zwrócone, jednak 100 złotych, które dali pośrednikowi, nie zostały przez tego zwrócone. Pośrednik zatrzymał je sobie, tłumacząc, że bez względu na to, jak sprawa została załatwiona z gospodarzem, on musi mieć coś za swą fatygę. Cała ta podejrzana manipulacja znajdzie swe rozwiązanic w sądzie.

# Po katastrofie przy ul. Dworcowej.

Wczorajsza katastrofa zawalenia się ściany domu przy ul. Dworcowej, pociągnęła za sobą dwie ofiary w ludziach. Robotnik Edmund Tański został wydobyty z pod gruzów z zgniecioną klatką piersiową i przewieziony przez pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego. w kilka minut zakończył życie wskutek krwiotoku wewnętrznego; liczył on lat 34, był żonaty lecz bezdzietny. Drugi wydobyty z pod gruzów robotnik Jan Hinz, znajduje się w szpitalu miejskim w bardzo groźnym stanie, doznał ogólnych potłuczeń i nastąpił krwiotok wewnętrzny; **lekarze nie rokują nadziei utrzymania go przy życiu.** Jest żonatym i ojcem kilkorga dzieci, z których najmłodsze liczy lat 13.

Że katastrofa nie pociągnęła więcej ofiar, zawdzięczać należy tej okoliczności, że z 42 robotników, zajętych przy pracach, w owej nieszczęsnej chwili, pracowało w rowie tylko czterech, z których dwóch zdołało zbiec oraz, że w dwóch mieszczących się w tym domu składach, nie było nikogo z ludzi.

Ko ponosi winę nieszczęścia, dochodzenia wykażą; zaznaczyć jednak należy, że dom ten jest bardzo stary, budowany w czasach, gdy jeszcze ulica Dworcowa nie była zbudowana, lecz była drogą, na której budowano osady rolnicze o bardzo płytkich fundamentach. Dlatego obowiązkiem kierowników i inżynierów było, **zbadać dobrze przed rozpoczęciem obecnych prac wytrzymałość fundamentów oraz murów i przedsięwziąć odpowiednie zabezpieczenia,** tembardziej, że ściany domu **miały niebezpieczne wybrzuszenia** (uwypuklenia), na które zwracano **uwagę** odpowiednim czynnikom.

Domów takich mamy więcej w Bydgoszczy i byłby czas najwyższy, aby komisja budowlana magistracka zadała sobie trochę trudu i **przeprowadziła rewizję domów,** zabezpieczając miasto zawczasu od powtórzenia się podobnego nieszczęścia.

Donoszą nam np. z kół fachowych, że przy ul. Sienkiewicza 8, dokonuje się prace celem rozszerzenia bramy wjazdowej — bez odpowiednich zabezpieczeń; że ściany boczne są osłabione przez wyłom; że belki nie mają spojenia i nie są podtrzymane podporą; a niema nikogo, ktoby wglądnął w tą sprawę i sprawdził czy prace te prowadzone są przez osoby kompetentne i upoważnione, na co należałoby zwracać baczną uwagę. Również przy ul. Śniadeckich są podobno domy, które się zarysowują. Mówi się o tem szeroko w mieście, a po wczorajszej katastrofie, ludność jest zaniepokojona i zapytuje, co na to nasza komisja budowlana. Pożądanem jest, aby komisja zajęła się temi sprawami.

Winnych zaś wczorajszej katastrofy, należy pociągnąć do surowej odpowiedzialności.

## Wypadki przy pracy.

W przedsiębiorstwie techniczno-budowlanem, inż. Wolski i Wiśniewski, 39-letni cieśla Czesław Jagodziński, zamieszkały przy ulicy Karczewskiej 9, przy wzmacnianiu koziołkowego rusztowania, doznał przez uderzenie deską stłuczenia uda u lewej nogi. Pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe.

W temże samem przedsiębiorstwie, na budowie kolei, 24-letni robotnik Franciszek Rachubiński, przy układaniu zwrotnicy, doznał złamania palców u prawej ręki.

W przedsiębiorstwie instalacyjnem F. Jaszewskiego, przy ul. Farnej, 39-letni brukarz Andrzej Ostrowski, zamieszkały Dworcowa 64, przy zabrukowaniu skarpu nad Brdą, doznał poważnego zgniecenia głazem trzech palcy u lewej ręki.

# W tramwaju.

— Panie Antkowiak, czemu pan się tak podśmichuje?

— Bo Poczekaj podał się o zmianę nazwiska.

— E? I na jakież to?

— Chce się teraz nazywać Uciekaj.

— Wedle tych głupich czterech miesięcy jakie wyfasował za obrazę pana Bromirskiego?

— Jabym panią Łepkowską dał do paki na cztery miesiące. Zaraz by się pani te tłuste połcie skurczyły.

— Panie Antkowiak, pan wi, kto ma połcie?

— Wiem.

— To się pan hamuj, abym pana do jedny kisty z panem Poczekajem nie wsadziła. A pan Bromirski niech sie na swój honur tak nie sztorcuje. Dosyć ja sie od niego nacierpiała. Zawzięty na mnie był jak pies na dziada.

— On tak na wszystkie plotkary...

— Nie o ploty i baje chodziło, jeno o politykę.

— O jejku! Pani Łepkowska za politykę siedziała?

— Ano. Mnie od urodzenia język w gębie sie przekręca i nigdy nie umiałam powiedzieć Sanacja, tylko zawsze mi sie jeszcze litera r gdzieś na drugie miejsce wtryniła. Donieśli o tem panu Bromirskiemu i on wziął mnie zaraz do młyna. I zato, żem Sanacji nic nie ujęła, a owszem jeszcze jej dodała, zakitował mnie na cztery tygodnie.

— I co pani robiła bez te cztery tygodnie?

— Modliłam się za zdrowie panów sanatorów. Ale Pan Bóg licho mnie wysłuchał.

— Przecie żyją i są zdrowi.

— No właśnie.

— Pani Łepkowska, podaj się pani teraz o rentę inwalidzką jako więzień polityczny.

— Dadzą to aby?

— Coby nie mieli dać.

— Mój szwagier zaś nie dostał, choć sześć miesięcy siedział.

— A on za co?

— On znów za to, że literę wypuszczał.

— Jaką literę?

— Pani wi, że jemu zębów z przodźku brakuje i nimoże litery w wymówić.

— To i co z tego?

— A kiedy on tak lubiał śpiwać: My, czwarta brygada!

— Na Gdańską... przesiadać!

— **Uroczyste zgromadzenie Stanu Średniego.** Koło lokalne organizacji Zjednoczenia Stanu Średniego w Bydgoszczy urządza we wtorek 20 listopada o godz. 8 wieczorem w sali hotelu Lengninga (ul. Długa 56) Uroczyste Zgromadzenie Stanu Średniego ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski. Referat wygłosi kpt. Kulwieć.

— **Wieczorek familijny „Sokoła Żeńskiego“.** Dziś, w sobotę wieczorem podążymy wszyscy do Resursy Kupieckiej na wieczorek familijny Żeńskiego „Sokoła“, urozmaicony tańcami i występami najdzielniejszych sokolic, by wspólnie w tak miłem i wesołem gronie spędzić chwil kilka.

A więc kto chce się doskonale zabawić, niechaj śpieszy do Resursy Kupieckiej na wieczorek „Żeńskiego Sokoła“. — Początek o godz. 9-tej.

— **Koncert XXI. Okręgu Wlkp. Związku Kół Śpiewaczych w Bydgoszczy.** Wielki koncert zrzeszonych towarzystw śpiewaczych, odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm. w sali Strzelnicy. Część instrumentalną wykona 15 pap. Bogaty program. Po koncercie zabawa taneczna.

— **Wielki koncert symfoniczny z okazji setnej rocznicy śmierci Schuberta.** Niezwykłą atrakcją w naszem mieście będzie poniedziałkowy wielki koncert symfoniczny, poświęcony muzyce Schuberta w sali Strzelnicy, przy ul. Toruńskiej. Koncert urządza znany dyr. konserwatorjum Winterfeld ze swym pierwszorzędnym zespołem. W programie pieśni Schuberta, muzyka do „Rosamunde“ i inne. Początek o godz. 8-mej wieczorem. Bilety do nabycia w księgarni J. Idzikowskiego.

— **Hafty rumuńskie.** W Domu Towarowym przy ulicy Gdańskiej są do nabycia piękne bardzo hafty rumuńskie, oddane tam do sprzedaży przez pewną rodzinę z Bukowiny, zmuszoną ciężkimi stosunkami do pozbycia się tych niezwykle pięknych rzeczy. Desenie rumuńskie są niezwykle barwne i bardzo harmonijne mimo żywości kolorów. Hafty, o których mowa, nadają się doskonale na poduszki, hafty itp. rzeczy.

— **Roczników 1923 i 1924** „Dziennika Bydgoskiego“ poszukuje się. Cena obojętna. Zgłoszenia do Urzędu Statystycznego (Magistrat) lub do Bibljoteki Miejskiej (Stary Rynek).

— **Tow. Przemysłowców** łączy swoje najbliższe zebranie, które się odbędzie we wtorek, dnia 20. bm. o godz. 8 w „Resursie Kupieckiej“ z upamiętnieniem 10-lecia niepodległości. Odpowiedni referat wygłosi redaktor p. E. Bigoński. Należy się spodziewać, że w zebraniu wezmą udział nietylko wszyscy członkowie, ale i sympatycy tego Towarzystwa.



— **Przychwycony na gorącym uczynku.** Dnia 15. bm. o godz. 19 przychwycony został w piwnicy domu przy ul. Dworcowej 59 na gorącym uczynku kradzieży owocu, 21-letni Edmund Woźniak, bez stałego miejsca zamieszkania. W piwnicy mieściła się składnica owoców kupca Jana Nowakowskiego. W chwili, gdy sprawca tył zajęty przy pakowaniu owoców do worka, wszedł do piwnicy pracownik p. Nowakowskiego, Stefan Tomczyk. Sprawca zoczywszy p. T., uderzył go w twarz i wybiegł na ulicę, gdzie na alarm goniącego za nim T. został przez przechodzącą publiczność przytrzymany i oddany w ręce policji.

— **Systematyczna kradzież.** Dnia 15. bm. ujęto pewnego elektromontera, niej. J., który będąc zajęty w warsztacie p. Wandy Graczkowskiej, przy ul. Król. Jadwigi 18, dopuszczał się systematycznej kradzieży akumulatorów, płyt do baterji radjowych i innych przedmiotów, których na razie nie zdołano stwierdzić. Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu montera i znaleziono cały arsenał różnych przedmiotów, skradzionych u poszkodowanej, jak: baterje, lampy samochodowe, oprawy do lamp samochodowych, przewody elektryczne itp. ogólnej wartości około 1400 zł. Niesumiennym pracownikiem zajęła się policja.

— **Kradzież roweru.** Dnia 15. bm. na stacji kolejowej Łęgnowo, zajętemu tam przy ładowaniu cegły robotnikowi Janowi Królickiemu, zamieszkałemu w Bydgoszczy, przy ul. Ruskiej 7, skradziono rower, wartości 150 zł. Rower znaleziono dnia nast., przechowany w pobliżu miejsca kradzieży w krzakach za parkanem. Sprawca, chciał na czas śledztwa ukryć rower, a następnie, zabrać go, co mu się jednak nie udało.

## Reformy pana Kühna




Czwartą klasę ćpią koleje,
Lecz się niema czego strachać,
Toć tak dobrze nam się dzieje
Że mogemy czwartą jachać!



## U golibrody.

— Pan redaktor czytał ty uchwały Rady Miejski? Jakto jaki uchwały... że ulica Pocztowa ma sze teraz nazywać ulicy Jasznie Pana Marszałek Piłsudski. Taki wstyd! takiego szkandału! jaby cały Rady Miejski wpakował do kisty... Policji pan woła? Na mnie policji? pan chce mi oddać do kryminału... Zaco? Pan wi, czemu mi cholery roznosi? Mnie zato szewski pasji bierze, że oni dla Panu Marszałku wyszukali taki mały, taki podły uliczki! Pan zna ulicy Pocztowy... Co to jest? To jest dżury, to jest zaułku, to jest szkandału! Panu Marszałek należy sze ulicy Gdański, albo Placu Wolnoszczowego, a choćby ulicy Kijowski. Nima w Bydgoszczy ulicy Kijowski? To nie szkodzi. Można ji naprzód zrobić, a potem ochrzcić na Panu Marszałku.

Ja miszle, że Pan Marszałek ty ulicy nie przyjmie. Taki mały, taki krótki i taki spadzisty akurat do Brdy! Jak czemno albo jak człowieku jest zawiany, to może wpadnić do wody. Potem ludzie bedą sze pitać: gdzie wpadnił? Wpadnił z Pana Marszałku! Niech pan redaktor napisze grzmotliwego artykułu o ty uchwały i żąda inny ulicy. Albo sprowadzić tu Pana Marszałek, niech on sam powi, czy jemu sze to spodoba. Ani jednego magazyn tam nima, ani nawet budki inwalidzki. Pan Marszałek przyjedzie do Bydgoszczy, bedzi chciał spacerować po swoi ulicy a tu nawet nima gdzie papirosa kupić. Co un ma na ty ulicy, Bank Stadthagena? Co jemu z banku, un sze tam nie bedzi włamać.

Co pan redaktor mówi, że mam czarny palcy? To od atramentu. Ja dziś cały rano i cały popołudnie szedział cegłem przy biurku i pisał kondolencji dla pana Poczekaj. Ja zrobił takiego wstępu: winszuje szanownemu kolegi, zasłużonego wypoczynku... Ale dali to ja utkwił i brak mi forsy miszlowy. Dlaczego ja pisze do niego per kolegi? Bo ja jestem golibroda a on jest golimieszek. Wygolił panu Figlu cegielni. A teraz jemu ogolił pan prokurator.



### PROGRAM W KINACH.

**Kinoteatr DOMU KATOLICKIEGO**, Wilczak ul. Miedza 2, wyświetla do wtorku 20. bm. arcyzabawny film pt. **„Pat, Patachon i wieloryb“** (Pat i Patachon na własnych śmieciach). Nadprogram „Papa w roli mamy“ w 2 aktach. Początek seansów w niedzielę o godz. 3,30, 5,20, 7,00 i 8,30. Ceny miejsc od 60 gr. (dla młodzieży szkolnej 40 gr). Urzędnicy i wojskowi otrzymują zniżki.

**KRISTAL.** Powodzenie wczorajszej premjery **„Miłość i łzy Szopena“** przeszły wszelkie oczekiwania. Publiczność opuszczała kino nietylko zachwycona wykonaniem, ale i treścią wzruszona, tembardziej, że gra prof. Bergmanna podnosiła nastrój na widowni. Dziś powtórzenie premjery, lecz publiczność proszona jest o punktualne przybycie, gdyż podczas seansu nikt nie będzie wpuszczony do sali. Nadprogram uroczystość dziesięciolecia niepodległości.

**NOWOŚCI** wielkim filmem **„Szpiedzy“** dało rzadką atrakcją. Dzieło Fryderyka Langa pobiło wszelkie rekordy poziomu artystycznego. Akcja filmu porywająca, trzyma widza rzeczywiście od początku do końca w napięciu. Po mistrzowsku zainscenizowana wielka afera międzynarodowego szpiegostwa. Powodzenie filmu kolosalne.

**MARYSIEŃKA.** **„Wesoła wojna“** na wczorajszej premjerze świetnie bawiła licznie zebraną publiczność. Pyszne sytuacje, oraz doskonała gra i subtelna reżyserja tworzą z tego filmu, w swem rodzaju, prawdziwe arcydzieło.

**CORSO.** Najlepszy cowboy świata — niezrównany Tom Mix ukaże się w swym najnowszym filmie pt. **„Tom i Tony zwyciężają“**. Nadprogram arcywesoły, wywołujący bomby śmiechu.

### KALENDARZYK TEATRALNY.

Niedziela 18. 11. godz. 4 **„Księżniczka Ola-la“**.

Niedziela 18. 11. godz. 8 **„Róża Stambułu“**.

## Jak pisać należy?

IX.

1. **Panowie są proszeni.** Język polski nie lubi strony biernej czasownika w zdaniu. Lepiej powiedzieć w stronie czynnej: **prosimy panów**, lub użyć formy względnej: **prosi się panów.**

2. **Dom jest białym. Ojciec jest rzemieślnik.** Pierwsze i drugie zdanie składa się z podmiotu i orzeczenia złożonego. Orzeczenie w pierwszem zdaniu składa się z formy czasownika być: **jest** i z przymiotnika (biały). Przymiotnik ten kładzie się zawsze **w przypadku 1-szym.** Natomiast rzeczownik **(rzemieślnik)** w drugiem zdaniu, wchodzący w skład orzeczenia złożonego, położony być musi **w 6-tym przypadku.** Mówimy więc: **dom jest biały; ojciec jest rzemieślnikiem.**

**Reguła:**

Orzeczenie przymiotne — przymiotnik w 1 przypadku.

Orzeczenie imienne — rzeczownik w 6 przypadku.

3. **Aczkolwiek nie jest mi wiadomem, iż...** Są ludzie, którzy lubują się w zwrotach ciężkich, kwiecistych, upiększanych (rzekomo) starodawnemi, archaicznemi wyrazami. W rzeczywistości zwroty te są śmieszne, przesadne. Przecież tak łatwo powiedzieć: **Chociaż nie wiem, że...**

4. **Co pod tem rozumiesz?** Zdanie to zawiera błędne formy. Mówimy: rozumieć przez coś. Zatem: **co przez to rozumiesz?**

5. Rzeczowników nijakich, pochodzenia obcego, zakończonych na — **um** (liceum, studjum) nie odmienia się w liczbie pojedyńczej. W liczbie mnogiej mają one końcówki następujące: licea, **liceów, —om, —a, —ami, —ach.** (Z.)

### PROGRAMY RADJOFONICZNE.

**NIEDZIELA, 18 LISTOPADA.**

**Poznań.** (344,8). Godz.: 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Katedry poznańskiej. 12,00-12,05: Sygnał czasu. 12,05—12,30: Odczyt rolniczy pt. „Rola łubinu w żywieniu trzody chlewnej“ — p. Schmaeling. 12,30—12,55: Odczyt rolniczy pt. „Sprawy zawodowe rolnicze — c. dalszy“ — p. Labijak. 12,55—13,15: Gawęda reporterska. 15,15—17,15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 17,15—18,30: Akademja święta młodzieży (transmisja z auli Uniw. Pozn.). 18,30—18,45: Biuletyn Związku Młodych Polek w Poznaniu pt. „Moja córka młoda Polka“. 18,45—19,10: Audycja dla dzieci. 10,10—19,35: Wśród najnowszych książek i czasopism — p. dr. Tad. Grabowski. 19,35—20,00: Arje operetkowe i piosenki w wykonaniu p. Hanny Opieńskiej (sopran), Ferdynand Kowalik (akom.). 20,00—20,30: „Silva rerum“. 20,30—22,00: Akademja łotewska poprzedzona przemówieniem konsula łotewskiego w Poznaniu, p. dr. Niedbała. 22,00—22,20: Sygnał czasu. Nadprogram. 22,20—22,30: Komunikaty meteor. i sport. 22,30—24,00: Wieczór kabaretowy.

**Warszawa.** (1111). Godz.: 11,00: Transmisja z Wiednia uroczystości ku uczczeniu Schuberta. 14,00—15,00: Odczyty rolnicze. 15,00—15,15: Komunikat meteor. i nadprogram. 15,15—17,20: Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 17,20—17,45: Odczyt. 17,45—18,00: Rozmaitości. 18,00—23,00: Dzień akademika w Radjo. Po audycji komunikaty: lotn.-meteor., policyjny, sportowy, nadprogram, komunikaty PAT. oraz transm. muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.

— **Na wystawie** Rodziny Wojskowej wystawi.. obrazy p. **Płochowski,** nie Płochocki.

— **Druga ofiara wczorajszej katastrofy budowlanej.** Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, robotnik Jan Hinc, który przy wczorajszej katastrofie budowlanej odniósł ciężkie rany, zmarł dziś rano o godz. 9,45 w szpitalu. Liczba ofiar wczorajszej katastrofy budowlanej przy ul. Dworcowej, wynosi zatem dwóch zabitych.

— **Towarzystwo Powstańców i Wojaków Bydgoszcz—Macierz** urządza dziś, w sobotę swą zabawę jesienną w salach p. Kocerki (dawn. Patzer) przy ul. św. Trójcy, na którą zaprasza wszystkich sympatyków i druhów bratnich towarzystw. Początek zabawy o 7-mej wieczorem.

— **Komunikat dla Tercjarzy.** Wszystkim Braciom i Siostrom III. Zakonu w Bydgoszczy i na okolicy podaje się do wiadomości, że w środę, dnia 21 bm. odbędą się w kościele św. Trójcy o godz. 9 uroczyste odczyny arpirantek i także składanie profesji nowicjuszek III. Zakonu św. O. Franciszka z Asyżu. Na tę wspaniałą uroczystość zaprasza wszystkich Tercjarzy i sympatyków Zarząd.

— **W niedzielę wszyscy do Resursy Kupieckiej!** Zapowiedziany oddawna wieczór deklamacyjno-sceniczny Tow. Uczniów Kupieckich odbędzie się w nadchodzącą niedzielę po poł. o godz. 5,30 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej. Wieczornica ta — dziesiąta już z rzędu — zapowiada się wspaniale. To też wszyscy, którym nasza młodzież leży na sercu, przybędą tłumnie, by okazać przez to swoją sympatję. Idziemy na wieczór deklamcyjno-sceniczny, bo tam tętni życie licznej rzeszy naszej młodzieży kupieckiej, co na chwilę odbiegła od codziennej szarzyzny, bo tam wre młodość, zapał, entuzjazm!

### Ceny targowe w Bydgoszczy w dniu 17 listopada 1928 roku.

**Mięso:** wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,20—1,70, słonina 1,60—1,70, baranina 1,30—1,50, cielęcina 1,00—1,50, smalec 2,00—2,40.

**Nabiał:** jajka 4,00—4,20, masło 3,30—3,50, ser 0,40—0,50.

**Jarzyny:** marchew 10 gr, buraki 10, kalafiory 0,40—1,00, cebula 20 gr, kapusta 15 gr, czerwona 20 gr, brukiew 8 gr, pomidory 40—50 groszy, pietruszka funt 35—40 gr.

**Owoce:** jabłka 20—60 gr, gruszki 25—50 gr, śliwki 50 gr, cytryny 30—35 gr.

**Drób:** kurczęta (para) 5—7 zł, kury 3,50—5,50, gęsi 9—14 zł, kaczki 4,00—6,50 zł, indyki 9—12 zł.

**Ryby:** liny 2,00—2,80, szczupaki 1,50—2,50, leszcze 0,70—1,50, okonie 0,80—1,20, węgorze 3,00—4,00, karpie 2,00—3,00, karasie 0,80—2,00, płotki 050—0,70.

Stan wody w Wiśle w dniu 17. 11. rano Zawichost: — m., Warszawa: —, Płock: + 0,47, Toruń: + 0,31, Fordon: + 0,27, Chełmno: + 0,15, Grudziądz: + 0,23, Korzeniewo: + 0,69, Piekło: — 0,30, Tczew: — 0,58, Einlage: + 2,10, Schievenhorst: + 2,12.

# ZE SPORTU.

**„Astorja“ — „Ostromecko“.**

„Astorja“ zmierzy się w niedzielę 18 bm. o godz. 3-ciej po poł. na boisku Stadjonu Miejskiego z I. dr. K. S. „Ostromecko“ w zawodach piłki nożnej. Zawody te wzbudziły ogólne zainteresowanie. „Astorja“ w ostatnich tygodniach wykazała niezwykle wysoką formę i jest obecnie nader groźnym przeciwnikiem. „Ostromecko“ natomiast odniosło ostatniej niedzieli piękne zwycięstwo nad K. S. „Grudziądz“ w stosunku 7 : 1 i będzie wszelkiemi siłami o dalszy sukces walczyć.

# Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

**Zebranie rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego,** odbędzie się w niedzielę, dn. 18 listopad br. o godz. 12,30 w południe w lokalu p. Rucińskiego w Żninie.

**Zebrane Ch. Z. Z. filji transportowców, klczników,** odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 4-tej po południu w lokalu p. Fiołki „Ognisko“ ul. Jagiellońska 71. Uprasza się o liczny udział członków.

# Z ZYCIA TOWARZYSTW.

**Zebranie filji krawców Z. Z. P.** odbędzie się dnia 19. bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Mellera, przy ul. Piastowskim.

**Zebranie filji Zakładów Wojskowych Z. Z. P.** odbędzie się dnia 18. bm. o godz. 5 po poł w lokalu p. Mellera, przy pl. Piastowskim 2.

**Tow. Terminatorów.** Zebranie plenarne w niedzielę, 18 bm. o godz. 3 w Domu Czeladzi.

**Bydgoski Klub Wioślarek.** Druhny, przeznaczone do treningu stawią się dziś w sobotę o godz. 6 wiecz. w klubie „Frithjof — basen zimowy. We wtorek, ćwiczenia gimnastyczne w sali 62 p. p.

**Tow. Rzemieślników polsko-katol.** Zebranie w niedzielę, 18. bm. o godz. 4 po poł. w salce przy kościele św. Trójcy.

**Sokół III.** Wszystkie druhny uprasza się o przybycie dzisiaj na ćwiczenia o godz. 20 w sprawie bardzo ważnej. Z powodu zawodów w koszykówkę, proszę druhów o przybycie już na godz. 18 na ćwiczenia. Jutro w niedzielę zbiórka całego towarzystwa o godz. 11,15 w Domu Katolickim przy ul. Orła, celem wzięcia udziału w poświęceniu sztandaru S. M. P. „Białych Orląt“.

**Zarząd obwodowy Zw. Powstańców i Wojaków.** We wtorek, 20. bm. o godz. 19 zebranie zarządu obwodowego w „Ognisku“. Obecność także członków komisji doradczej obowiązkowa.

**Stow. Młodych Polek „Przedświt“** oddział młodszych. Zebranie miesięczne w niedzielę, 18. bm. o godz. 2 po poł. w Domu Katolickim przy farze.

**K. S. „Hellas“.** Dziś w sobotę o godz. 8 u p. Bielawskiego przy ul. Hetmańskiej, nar. Szczecińskiej schadzka informacyjna. Komplet I. i II. druż. konieczny.

**Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego** odbędzie się w niedzielę dnia 18. bm. o godz. 2 po poł. w sali p. Kleinerta. Wykład wygłosi ks. patron Haneld.

**Uroczyste posiedzenie Tow. ośw. „Lech“** ku uczczeniu niepodległości Polski, odbędzie się w poniedziałek, 19. bm. w salce posiedzeń „3 Maj“, pl. Piastowski, o godz. 8 wiecz. O gremjalny udział członków prosi się. Goście mile widziani.

**O. P. N „Gwiazda“.** Dziś w sobotę o godzinie 7 schadzka informacyjna w salce parafj. dla I. i II. drużyny z powodu niedzielnych zawodów. Komplet pożądany.

**„H A L K A“.** Obowiązkiem wszystkich czynnych członków jest stawienie się jutro w niedzielę, o godz. 13 na generalną próbę w Strzelnicy jak i wieczorem na występ o godz. 6-tej wieczorem w Strzelnicy (koncert okręg.).

**Sokół I** W niedzielę, dnia 18. bm. ostre strzelanie dla rezerwistów i przedpoborowych. Zbiórka o godz. 13 przy dworcu towarowym.

**Związek Niższych Funkcj. i Pracown. Państw. Koło Bydgoszcz.** Z powodu przyjazdu delegata z Warszawy odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie w poniedziałek, 19. bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Jaśniewskiej, ul. Poznańska 20. Uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** Przypominamy o wieczorku deklamacyjno-scenicznym, który odbędzie się jutro, w niedzielę, punktualnie o godz. 5,30 w Resursie Kupieckiej.

**Tow. Polsko Kat. Rob. par. św. Trójcy.** Pogrzeb członkini naszej śp. Marjanny Karasek odbędzie się w poniedziałek, 19. bm. o godz. 3 po poł. z domu żałoby ul. Śląska 4.

**Baczność, Zarząd Okr. Wlkp. Zw. Kół Śpiew.** Ogólna próba wszystkich chórów odbędzie się w niedzielę 18. bm. o godz. 1 w Strzelnicy.

**Związek Pracowników Kupieckich.** Dziś w sobotę odbędzie się w hotelu Lengninga o godzinie 8 schadzka koleżeńska, na którą zapraszamy członków oraz przez nich wprowadzonych gości. — Przypominamy członkom o wieczorku deklamacyjno - scenicznym Uczniów Kupieckich, który się odbędzie jutro, w niedzielę w Resursie Kupieckiej o godz. 5,30 pop. Nasze plenarne zebranie odbędzie się w środę dnia 21. bm. o godz. 8 w hotelu Lengninga. Interesujący referat p. prof. Pelińskiego.

**Chór Panien Różańcowych par. Serca Pana Jezusa.** Śpiewamy w niedzielę podczas mszy św. o godz. 8 **a nie** godz. 12.

**„Zorza“ Stow. Młodych Polek** ma zebranie zarządu obu oddziałów w poniedziałek, 19. bm. o godz. 7,30 wiecz.

**Klub mandol. „Lutnia“.** Lekcje odbywają się regularnie we wtorki i piątki. Przybycie wszystkich członków konieczne ze względu na występ Klubu na zabawie naszej.

Zaproszenia na zabawę odebrać można codziennie w sekretarjacie ulica Jackowskiego 17 II. p. prawo u. kolegi Lemańczyka, oraz w lokalu ćwiczeń w Domu Czeladzi.

# Kto wygrał na loterji?

**W drugim dniu ciągnienia** 1 klasy 18 państwowej loterji klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

**10 000 zł.** nr. 84709.

**5 000 zł.** nr. 159249 171872.

**2 000 zł.** nr. 3689 18759 146189.

**1 000 zł.** nr. 22920 23189 138521.

**500 zł.** nr. 168554.

**400 zł.** nr. 23143 65512 70918 115231.

**300 zł.** nr. 973 1880 38826 43642 47442 53309 94495 119815.

**200 zł.** nr. 19481 27781 38332 38901 39274 50711 74094 99674 101207 103828 105447 130733 130789 143109 144401 150357.

**150 zł.** nr. 2572 5184 6121 7606 7787 10973 11558 12722 15445 20623 22093 22393 22561 22816 24139 27264 27219 27763 29215 30425 30585 31369 32620 32657 32985 33404 34929 35660 36682 37259 38129 38892 40215 42226 43880 46507 47247 50819 53426 53785 54325 57065 57722 60400 65042 65817 67773 68213 70771 72657 74383 75615 77014 78584 78755 83065 84965 85415 85524 85993 88033 90029 91575 93163 93769 93781 94547 96179 96190 97394 97488 98272 98885 99402 100344 100400 101242 103254 105939 112528 114736 114922 117197 119506 120441 120462 121665 124431 124798 125369 128187 129163 130269 131990 133609 135468 136886 138467 138663 139523 141189 141961 142440 143100 145979 146364 147580 153222 154927 155751 157595 160072 160510 162460 166773 167864 168963 169015 169401 169990 170463 170865 171289 171565 173646.





## Z cyklu „Stara Bydgoszcz“.

# Przechadzki po mieście.

IV.

Czytelnicy żądają, abym pisał o **masonach w Bydgoszczy.** Dobrze! Czem są masoni, wiedzą wszyscy: tajnem stowarzyszeniem, pracującem rzekomo nad podniesieniem moralności między ludźmi i braterskiem ich zjednoczeniem. **Liga Narodów** narodziła się z masonerji. O wichrzeniach masonerji przeciwko Kościołowi Katolickiemu pisał kilka lat temu na łamach „Dziennika“ **ks. prof. Zieliński,** wskazując na istnienie w naszem mieście aż trzech lóż wolnomularskich, z których najstarszą jest **loża Janusa.** „Mistrzem“ jej był ostatnio Paweł Eckert, dawn. radca magistratu. Gmach loży z zamurowanymi z frontu oknami przy Wałach Jagiellońskich (naprzeciw sądu) zna każde dziecko bydgoskie. **Janus,** pod którego opieką w starożytnym Rzymie pozostawały wszystkie wchody i przejścia, oddźwierny w niebie i na ziemi, chytry bożek o dwu twarzach, w czem niejedni upatrują **symbol mądrości** (Janusowe oblicze) — nie dopuszcza do siebie każdego. W loży Janusa oprócz sławnego fabrykanta musztardy polskiej, rej wodzą Niemcy.

Pierwotnie istniała tutaj **loża „pod trzema gołębiami“.** Pieczęć loży bydgoskiej z roku 1784 znajduje się wśród godeł lóż polskich w Muzeum Narodowem w Warszawie. Naprawdę była to loża niemiecka, nowych władców — Brenkenhoffa i innych. Przejściowo, w okresie W. Księstwa Warszawskiego, opanowali ją Polacy. Prefekt departamentu bydgoskiego **Gliszczyński** (rodem z Kutnowskiego) należał do loży warszawskiej. Loża bydgoska w onym czasie ulegała wpływom warszawskich **iluminatów** („oświeconych“), rozpowszechniających liberalne poglądy religijne i zwalczających zakony, szczególnie Jezuitów. Iluminaci byli czemś w rodzaju sekty mistycznej. Należeli do iluminatów także niektórzy duchowni świeccy. Tem się tłumaczy **zamykanie szkół zakonnych** (n. p. w Pakości) i zmiana programów nauczania — przez **ks. Bocheńskiego,** konsyljarza departamentu bydgoskiego.

Do drugiej loży „imienia **Edwarda Laskera**“ przeważnie należą żydzi. Mistrzem jest niejaki Friedland, dyrektor fabryki. Kim był Lasker? — szachistą? Nie! Lasker, ur. 1829 **w Jarocinie,** był deputowanym na sejm pruski i spółtwórcą narodowo-liberalnej partji. Popierała go solidarnie masonerja całego świata. Kiedy Lasker umarł, Izba deputowanych w Waszyngtonie nadesłała na ręce kanclerza niemieckiego kondolencję, Bismarck jednak tak się uwziął na „masona“, że listu wcale nie odczytał, lecz zwrócił go posłowi amerykańskiemu.

Lubiany powszechnie królewicz pruski Fryderyk, przybywszy w r. 1867 jako dowódca korpusu armji z Poznania do Bydgoszczy na otwarcie **wystawy rolniczej,** odbywającej się w nowej **Strzelnicy,** po kolacji w najnobliwszym wówczas lokalu **Patzera** (dziś Kocerka) udał się do loży Janusa..

Pierwsza wystawa w Bydgoszczy urządzona w **r. 1855** na Okolu w ogrodzie, gdzie później wybudowano dworzec kolejki powiatowej, przedstawiała dorobek rękodzieła tutejszego. Większych rozmiarów była wystawa w roku 1880 — zajmująca przestrzeń 29 tysięcy metrów kwadratowych — przy ulicy **Gdańskiej 119—124,** które numery nie były jeszcze zabudowane.

Dobroduszny nasz ludek nazywa każdego, kto często coś buduje, „masonem“ albo **„farmazonem“.** Ruch budowlany w Bydgoszczy rozpoczął się po roku 1850, kiedy po zbudowaniu drogi żelaznej, łączącej Berlin z Tczewem, Gdańskiem i Królewcem **stacja kolejowa Bydgoszcz** stała się o środkiem wielkiego ruchu, a w mieście samem zabrakło mieszkań. Oprócz mniejszych przedsiębiorców osiadło w Bydgoszczy **43 budowniczych** w całem tego słowa znaczeniu. Nie byli oni „farmazonami“, chociaż dużo budowali, tak jak nie są niemi Jaworski, Głowacki, Niestrawski, bracia Jaroccy, Wojciechowski, Józefowicz, „Rika“ i inni, których jest razem 26 czyli znacznie mniej jak dawniej. **Buduje się też mniej,** ale to co się buduje — jest gigantyczne. Jaworski przoduje. **Nowy szpital,** który buduje on na polach Skrzetuska, będzie gmachem okazałym, czteropiętrowym. Po zupełnem wykończeniu (za kilka lat) front tego gmachu, przeszło 300 metrowy, będzie dłuższy od frontu gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie. Tysiące kubicznych metrów betonu zużyto na fundamenty szpitala. Gmach główny o rozpiętości 175 metrów, będzie pod dachem jesienią 1929 roku. Narazie szpital urządzony będzie na 200 łóżek, później na zgórą pięćset. Urządzenie całego szpitala pochłonie sumę conajmniej 12 miljonów złotych. Miasto buduje go, jak nas radca **dr. Soboczyński,** decernent zdrowia, zapewnił — z funduszów własnych. To się chwali.

Z innych budowli miejskich na ukończeniu są **domu mieszkalne** przy ulicy Libelta (14 większych mieszkań) i Toruńskiej (18 mniejszych), oprócz potężnego bloku domów magistrackich na Babiej Wsi; dom starców i łaźnie na Szwederowie już oddano do użytku. **Budowa nowej elektrowni** jest osobnym działem dla siebie. Tak samo budowa kościołów i wielkiej trybuny na Stadjonie. Wojsko buduje osobno 30 mieszkań za Podchorążówką.

A więc jednak coś się robi... Wprawdzie nie tyle co w Poznaniu i w Warszawie, ale zawsze coś. Przechadzka po mieście otworzy oczy największym pesymistom. „Farmazony“ magistrackie w rodzaju **radcy Raczkowskiego** pokażą nam, gdzie raki żimują. Mówi się ironicznie, że jak rak świśnie ryba piśnie, to znaczy nigdy, ja jednak wierzę, że **plan rozbudowy miasta,** opracowany przez tegoż radcę (który tym razem o cegłach nie zapomniał, bo **cegielnię miejską** uruchomił) będzie napewno zrealizowany przez nasze dzieci i wnuków. Z czasem więc powstaną: **nowy ratusz** naprzeciw parku Kochanowskiego, amerykański **hotel** niebotyczny koło dworca kolejowego, centralne hale targowe, a najprędzej, zdaje się, **hale wystawowe** (w r. 1930 Wystawa Drzewna) bo supełek jest już zawiązany.

**Stanisław Nowakowski.**

# Ksiądz biskup Łukomski wobec Zw. nauczycielstwa szkół powszechnych.

Ks. biskup łomżyński Łukomski wydał list pasterski do djecezjan, w którym wskazuje na to, jak szybko się sprawdziły jego przewidywania o usposobieniu stronnictw wywrotowych, wrogiem dla wiary i Kościoła. W liście tym wspom. także o antykatolickiem stanowisku naczelnych władz Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych i daje takie wskazówki swoim djecezjanom.

„Ponieważ t. zw. Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych opanowany jest w sferach kierujących nim przez osoby, zwalczające religijny wpływ Kościoła na szkołę, a do związku tego należy wielu nauczycieli, winni rodzice zwrócić baczną uwagę na to, czy dzisiejszy wpływ ich szkoły jest zgodny z religijnemi potrzebami dzieci“.

A dalej pisze ks. biskup Łukomski te słowa:

„Wiecie, Kochani Djecezjanie, że wizytując wasze kościoły i przeprowadzając katechizację waszych dzieci, zachęcam was zawsze do poszanowania dla szkoły i osób, w niej nauczających. Słyszeliście, jak wam opisywałem ciężką pracę nauczycielską i jak was upominałem do okazywania wdzięczności nauczycielom, pracującym często w bardzo trudnych warunkach. Pragnę bowiem gorąco tego, aby serdeczne współdziałanie Kościoła, szkoły i rodziców krzewiło chrześcijańską moralność i zdrową oświatę w narodzie.

Jeżeli jednakże organizacje nauczycielskie miały wprowadzać walkę w dziedzinie religijnego wychowania oraz wpływać no władze szkolne i na nauczycieli w duchu tej walki, przeciwstawiając się religijnemu wpływowi Kościoła na szkołę, wówczas nie zawaham się nazwać przed wami tych organizacyj i ich członków, dążności takich popierających, szkodnikami, przed których wpływem trzeba będzie chronić dzieci. A jeśliby — czego nie daj Boże — pod antyreligijnym naciskiem takich organizacyj lub stronnictw miałby być usunięty ze szkoły wpływ Chrystusowy, Jego nauka św. i zachęta do religijnego życia, jestem przekonany, iż razem z Kościołem będziecie umieli stanąć do stanowczej obrony dusz swoich dzieci, a tem samem i wiary naszego narodu“.

# Skandaliczna afera mączna
## na wokandzie Sądu Okręgowego w Starogardzie
### Żydowsko-niemiecka szajka oszustów wzbogaciła się kosztem zdrowia ludności pomorskiej.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“)

Skandaliczna afera z mąką, jaka miała miejsce swego czasu w Pelplinie, była tematem rozprawy w izbie karnej w Starogardzie.

Na ławię oskarżonych zasiedli żydzi z b. Kongresówki, którzy dostarczali zepsutą mąkę do niemieckiego młyna w Pelplinie, oraz kierownik młyna Maksy Bartel. Główny winowajca Frydrych Gnich, zażarty niemiec i oszut na wielką skalę uciekł do Niemiec.

W czasie przeprowadzonej rozprawy zostało udowodnione, że zepsuta mąka dostarczana z Kutna i Warszawy przez żydów Moszela Grossa Chaina Cwanga, Abrama Zonstajna, Hyla Lewkowicza i Szlomę Jakóba była mięszana w Pelplinie z dobrą mąką i sprzedawana piekarzom. Kilkadziesiąt osób w Pelplinie zachorowało na ostrą biegunkę od chleba wypieczonego ze zgniłej mąki.

Prawdopodobnie doszłoby do masowego zatrucia, gdyby nie to, że w skandaliczną tę aferę wmieszała się policja. Przeprowadzona w młynie rewizja uwieńczona została sensacyjnem odkryciem olbrzymiej ilości mąki pokrytej zieloną pleśnią.

Po przesłuchaniu kilkudziesięciu świadków, sąd wydał wyrok skazujący Frydrycha Bartla na dwa miesiące więzienia i konfiskatę mąki. Rozprawa przeciwko żydkom dostawcom została odroczona. Główny winowajca Gnich, jak już wspomnieliśmy uciekł do Niemiec. Oskarżał prok. Mantel, przewodniczył rozprawie sędzia Grawka.

## Ława Etny narobiła szkód na 160 milj. lirów.

**Rzym**, 17. 11 (tel. wł.) Wylew lawy, który poczynił tak wielkie spustoszenia, uważać należy za skończony. Zagrożone miejscowości Nuntziata i Carabia są ocalone. Wobec przerwania linji kolejowej i zburzenia dróg komunikacja odbywać się może tylko morzem. Szczyt Etny pokryty jest śniegiem a z głównego krateru wydobywają się gęste chmury dymu. Szkody oblicza się, jak następuje: zniszczone sady i winnice miały wartość 7 miljonów lirów, pokryte lawą pola 50 milj., zniszczone budynki 27 milj., zburzone drogi, przewody telefoniczne i wodociągi 17 milj. Ogólne straty wynoszą około 160 miljonów lirów.

## Paul Boncour ustąpił.

**Paryż**, 17. 11. (tel. wł.) Paul-Boncour zrzekł się oficjalnie funkcji delegata Francji przy Lidze Narodów. Przyczyną tego kroku jest ustąpienie z rządu partyj lewicowych.

## Bójka między pesesowcami a frakcją rewolucyjną.

**Warszawa**, 17. 11. (tel. wł.) Wczoraj doszło do starcia na tle sporów partyjnych między robotnikami — zwolennikami centralnego komitetu wykonawczego P. P. S. z jednej strony i sympatykami dawnej frakcji rewolucyjnej z drugiej strony.

Mianowicie w godzinach wieczornych w lokalu przy ulicy Leszno, gdzie odbywał się wiec trar wajarzy, wywiązała się bójka, podczas której cztery osoby dotkliwie pobito. Urządzenie lokalu uległo zniszczeniu.

## Studenci, spieszcie się z pracą doktorską!

**Warszawa**, 17. 11. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej ustalono datę 30 czerwca 1932 r jako ostatni termin uzyskania doktoratów wedle dawnych przepisów na wydziale lekarskim i prawnym.

## Ostateczny koniec procesu Kurnatowskiego i towarzyszy.

**Warszawa**, 17 11. (Tel. wł.) Przez cały dzień wczorajszy toczyła się w sądzie apelacyjnym rozprawę przeciw Kurnatowskiemu, Dobieckiemu i towarzyszom, oskarżonym o nadużycia na kierowniczych stanowiskach w urzędzie śledczym. Sąd apelacyjny zatwierdził w całej rozciągłości wyrok pierwszej instancji. uniewinniający wszystkich oskarżonych.

## Bomba w biurkach posłów angielskich.

**Londyn**, 17. 11. (AW.) W szufladzie jednego z członków Izby gmin znaleziono dwie bomby. Policja wszczęła energiczne dochodzenie. Nazwisko posła z przyczyn wiadomych trzymane jest w tajemnicy. Niektórzy przypuszczają, że są to jedynie pamiątki z czasów wojny.

## O pomost dla handlu amerykańskiego z Rosją.
### Sensacyjne tłumaczenie wyjazdu Deweya do Moskwy.

Warszawa, 16. 11. (tel. wł.) Prasa warszawska podaje, iż nagły wyjazd p. Deweya do Moskwy i Leningradu wywołał żywe komentarze w całym świecie. Wedle pogłosek Dewey wyjechał, aby spełnić ważną misję gospodarczą. Przypuszcza się ogólnie, iż celem jego podróży jest usiłowanie stworzenia z Polski pomostu dla handlu Ameryki z Sowietami. O ile starania Deweya powiodą się, w Polsce ma powstać cały szereg przedsiębiorstw importowo-eksportowych z udziałem wielkiego kapitału amerykańskiego.

## Papież zamianuje trzech nowych kardynałów.

**Rzym**, 16. 11. (tel. wł.) Według informacyj kół watykańskich w grudniu r. b. odbędzie się konsystorz, na którym papież zamianuje trzech nowych kardynałów. Wszyscy trzej mają być Włochami.

# DZIAŁ GOSPODARCZY.

## Zastaw papierów wartościowych w P. K. O.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy zwraca uwagę, że oddział P. K. O. w Poznaniu udziela pożyczek pod zastaw następujących papierów wartościowych 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej (80,— zł za obligację), akcji Banku Polskiego (100 zł za jedną akcję), po 80% wartości giełdowej, 5% pożyczki konwersyjnej, 10% pożyczki kolejowej, 5% premjowej pożyczki dolarowej, 6% pożyczki dolarowej, 8% listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, 8% listów zastawnych Banku Rolnego, 7% pożyczki stabilizacyjnej z 1927 r., oraz po 60% wartości giełdowej na pożyczki komunalne. Przy papierach dywidendowych (akcje Banku Związku Spółek Zarobkowych, Browaru Krotoszyńskiego, Lubania, Hercfelda i Victoriusa, C. Hartwiga, Unji w Grudziądzu i Dr. Romana Maya oraz inne akcje spółek akcyjnych w b. Kongresówce i Małopolsce) wysokość wynosi 40% wartości giełdowej.

Pożyczek pod zastaw papierów wartościowych udziela P. K. O. zasadniczo na przeciąg trzech miesięcy z prawem prolongaty. Oprocentowanie pożyczek wynosi przy akcjach Banku Polskiego i przy papierach państwowych 9%, przy papierach komunalnych 10%, przy papierach dywidendowych 10½% w stosunku rocznym. Stempel wynosi przy papierach dywidendowych 1% od wartości giełdowej, przy papierach o stałem orocentowaniu ½% wartości giełdowej, a papiery państwowe wolne są od opłaty stemplowej. Banki płacą stempel od akcji ½% i od papierów o stałem oprocentowaniu $^{1}/_{10}$% od wartości giełdowej.

Reflektanci na kredyt muszą być właścicielami konta P. K. O. w Poznaniu, a zastaw mogą uskuteczniać osobiście w biurze Pożyczek P. K. O. Poznań, pokój 30 III p. względnie w drodze pisemnej po nadesłaniu wypełnionych formularzy P. K. O. oraz walorów.

Formularze (zgłoszenie dypozytu) i zobowiązanie dłużne jest do przejrzenia w biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

**Sprawozdanie o położeniu i rozwoju życia gospodarczego w okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy** za rok 1927 opuściło prasę. Obszerne to sprawozdanie omawia stan poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu w okręgu Izby. Liczne tablice statystyczne z zakresu produkcji poszczególnych branż, komunikacji, żeglugi, wpływów podatkowych i szkolnictwa uzupełniają sprawozdanie. Jest ono do nabycia w cenie 4.50 w biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, Nowy Rynek 8.

**W sprawie określania wagi w pozwoleniach przywozu.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości zainteresowanych firm importowych jej okręgu, iż na podstawie autorytatywnego wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu, za wagę netto podawaną w poświadczeniach na prawo przywozu towarów zakazanych, uważać należy wagę, służącą za podstawę do wymierzania cła zależnie od wymagań obowiązującej taryfy celnej.

### O eksport towarów polskich do Rosji.

**Warszawa.** Jedna z agencyj społecznych dowiaduje się, że rokowania, prowadzone przez dyrekcję Polskiego Towarzystwa dla Handlu z Rosją „Polros“ z zainteresowanemi władzami sowieckiemi o ustalenie zakresu i wartości eksportu towarów polskich do Rosji są na dobrej drodze. Dyrektor Skąpski, który bawił przez pewien czas w Warszawie, wyjechał z powrotem do Moskwy w towarzystwie członka „Polrosu“ Kulikowskiego.

### Konferencje gospodarcze.

Warszawa, 16. 11. (tel. wł.) Wczoraj w dalszym ciągu toczyły się w prezydjum rady ministrów konferencje w sprawach gospodarczych. Ustalono wytyczne dla pełnomocników, którzy w imieniu rządu polskiego prowadzą rokowania o nowy traktat handlowy z Francją.

### Wolno wysyłać pieniądze zagranicą — pocztą.

Od dnia 1 listopada r. b. została wprowadzona wymiana zwykłych przekazów pocztowych z Austrją, Belgją, Łotwą i Wielką Brytanją. Wysyłane do Austrji, Belgji i Łotwy kwoty przekazowe nie mogą przekraczać równowartości 1000 zł, zaś do Wielkiej Brytanji kwoty 20 funtów szterlingów.

### Kredyty angielskie dla cukrownictwa.

W ostatnich czasach przemysł cukrowniczy uzyskał w „British Overseas Bank“ w Londynie kredyt na bieżącą kampanję cukrowniczą **około 700.000 funtów szterlingów.** Układy prowadził z ramienia warszawskiego związku cukrowników senator Jan Zagleniczny.

## Giełda warszawska

dnia 16 listopada

Papiery Państwowe i obligacje

| | | | |
|---|---|---|---|
| 4-proc. poż. inwest. | 118,75 | 119,00 | 118,50 |
| 5-proc. poż. premj. dol. | 111,00 | 111,25 | 111 75 |
| 5 proc. poż. kon. | 000.00 | 000.00 | 067,00 |
| 6 proc. poż. dol. | 000,00 | 000,00 | 085,00 |
| 10-proc. poż. kol. | 000,00 | 000,00 | 102.50 |
| 7-proc. poż. stabiliz. | 000,00 | 000,00 | 092,00 |

**Akcje** w złotych:

| | |
|---|---|
| Bank Polski | 173,75—174,00 |
| Bank Zw. Sp. Zarob. | 00,00— 80,00 |
| Firley | 61,00— 00,00 |
| Wysoka | 000,00—223,00 |
| W. T. Węgla | 000,00—096,00 |
| Lilpop | 37,00— 35,50 |
| Modrzejów | 30,00— 30 25 |
| Ostrowieckie Zaklady | 108,50—107,75 |
| Rudzki | 00,00— 39,00 |
| Starachowice | 40,00— 40,50 |

## Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ. dnia 16 listopada 1928 roku.

| | |
|---|---|
| 5% Pożyczka konwersyjna | 00,00—,66 |
| 8% oblig. miasta Pozn. | —92,00 |
| 8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 95,00—00,00 (za 1 dolar. | |
| 4% listy zastaw. Pozn. Ziem. kredyt. | 50.75-00 |
| 6 proc listy zytnie Pozn. Ziem. Kredyt. | 29,25 |
| 5% Pożyczka premj. serja II | 112,00 — 000 |
| 4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna | 119,00—120 |
| Bank Związku Spółek Zarob. | 00,—81.50 |
| Cegielski H. I. em. | 00,00—42,00 |
| Cukrownia Zduny I em. | 85 |
| Hartwig C. I em. | 36,00—00 |
| Hartwig Kantorowicz I em. | 85,00 |
| Herzfeld — Viktorius I em. | 50,00 00 |
| Wytwórnia Chemiczna I— em. | 80,— |

Tendencja: Więcej ożywiona

## Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 16. 11. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

| | |
|---|---|
| Żyto nowe | 34,00—34,50 |
| Pszenica nowa | 43,00—42,00 |
| Jęczmień przemiałowy | 34.50—33,50 |
| Jęczmień browarowy | 35,50—37,50 |
| Owies | 32,00—33,00 |
| Mąka żytnia 65 proc. | 00,00—00,00 |
| Mąka żytnia 70 proc. | 47,52—00 00 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 61,50—65,50 |
| Otręby żytnie | 27,00—26,00 |
| Otręby pszenne | 27,50—26,50 |
| Rzepak | 00,00—00,00 |
| Groch polny | 45,00—43,00 |
| Groch Viktorja | 65,00—70 00 |
| Groch Folgera | 59,00—64,00 |

## Bank Polski płacił dnia 17 listopada za:

| | |
|---|---|
| dolary amerykańskie | 8,85 -8,84 |
| funty szterlingów | 43,06 |
| franki szwajcarskie | 170,94 |
| franki francuskie | 34,71 |
| marki niemieckie | 211,56 |
| guldeny gdańskie | 172,22 |
| szylingi austrjackie | 124,80 |
| liry włoskie | 46,54 |

# WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

## Reforma systemu podatkowego

### jest bezwzględnym nakazem dla państwa

Nasze ustawodawstwo podatkowe jest bez wszelkiej wątpliwości złe tak w swych podstawach jak i najdrobniejszych częściach, jest tak złe, że nie znajduje wcale oficjalnych obrońców.

B. Minister Skarbu Jerzy Michalski w zesz. 13 „Przeglądu Gospodarczego" z dn. 1-go lipca b. r. powiada:

**„Wszędzie coraz to szersze koła są pociągane do świadczeń na rzecz państwa w swej wysokości umiarkowanych, u nas tylko coraz mniejsze koła — do świadczeń coraz większych.** Wynik tego stanu rzeczy jest taki, że kto porówna mechanicznie Polskę z innemi krajami pod względem wysokości obciążenia podatkami bezpośredniemi, popełnia me rytoryczny błąd, albowiem 1) **takiej konstrukcji podatków, 2) takiego masowego zwolnienia z podmiotowego obowiązku świadczenia szerokich warstw ludności jak u nas, 3) takiego ogromnego wysokiego obciążenia nielicznych warstw, jak u nas, niema nigdzie indziej i nie było przed wojną".**

Nie ulega wątpliwości, że Polska pod względem swego systemu podatkowego jest unikatem między kulturalnemi państwami europejskiemi i że wszyscy znawcy skarbowości, wszyscy ekonomiści, rząd w oficjalnych i półoficjalnych enunciacjach to w zupełności przyznają.

Inaczej zresztą być nie może. Nasz system podatkowy powstawał w latach wysoce nienormalnych w roku 1923 i 1924. Pierwszy z nich wycisnął na ustawodawstwie podatkowem piętno stosunków inflacyjnych, a drugi wczesnej i zbyt forsownie przeprowadzanej stabilizacji. A wszystko to odbyło się przy jednoczesnem niezwykle silnem oddziaływaniu wpływów socjalistycznych i socjalizujących.

Inflacja kierując w niewłaściwy sposób rozdziałem dochodu społecznego stworzyła wśród swych skutków t. zw. nożyce, to jest rozpiętość między cenami wytworów rolnych i przemysłowych w kierunku wyraźnie niekorzystnym dla pierwszych. Wobec tego system podatkowy poszukując źródeł dochodu społecznego zwrócił się siłą rzeczy do miast, jako lepiej sytuowanych, **stwarzając jednocześnie dla ludności wiejskiej nigdzie i nigdy niestosowane ulgi podatkowe.**

Przy gwałtownem zrównoważaniu ustabilizowanego budżetu w 1924 r. fiskus zamiast poprawić swe błędy przycisnął śrubę popdatkową w stosunku do tych kategorji płatników, którzy „mogli" płacić. Prorządowy „Kurjer Polski" omawiając zagadnienia naszego fiskalizmu przytacza niezwykle charakterystyczną anegdotę. Min. Grabski miał wieść ze swym francuskim kolegę następującą rozmowę:

— Nałożę wysokie podatki — rzekł p. Grabski — przycisnę śrubę podatkową aż podatnikom moim tchu zabraknie, będę je energicznie ściągał, a wtedy zbiednieją wprawdzie podatnicy, ale skarbiec państwa będzie pełny.

— Można i tak — odpowiedział francuski minister. — A ja obniżę podatki do minimum, pozwolę się zbogacić moim podatnikom, a gdy się zbogacą, będzie i ojczyzna bogatą i skarbiec będzie pełny.

„Kurjer Polski" twierdzi, że od tych czasów wiele się zmieniło. Naszem zdaniem system powyższy istnieje i święci nieprzerwane tryumfy mierzone skalą kar za zwłoki i licytacjami mienia podatników.

Ponieważ naszemu ustawodawstwu podatkowemu patronował duch socjalizmu, trzeba przyznać zupełną rację p. Michalskiemu, który twierdzi, **że jeśli zachodnio-europejskie systemy podatkowe są podobne do trójkata stojącego na swej podstawie, to polski system jest trójkątem stojącym na swym wierzchołku!**

Nasze ustawodawstwo podatkowe jest nietylko dla tego złe, że jest niesprawiedliwe i krzywdzące. Wychodząc z zasad fałszywego rozdziału dochodu społecznego stało się obecnie po zniknięciu nożyc i normalizacji stosunków prawdziwym młyńskim kamieniem, uwiązanym u szyji postępu gospodarczego

Pod naciskiem społeczeństwa rząd wniósł do sejmu na wiosnę b. r. projekt „małej" reformy podatkowej. Sejm bez rozpatrzenia wniosek rządu odrzucił. Reprezentanci klasowych ugrupowań włościańskich uznali nienaruszalność raz zdobytych przywileji podatkowych.

Obecnie jak doniosły depesze rząd ponowił swe projekty w szacie mocno okrojonej. Poza jednym projektem podatku majątkowego właściwie nie jest to reforma tylko zapowiedź przyszłych reform. Organizacje gospodarcze miejskie już protestują. Na stanowisku negatywnem stanął np. ostatni Zjazd kupiectwa wielkopolskiego w Poznaniu.

Dziś nie można przesądzać sprawy, jednak największy optymista musi zapytać się z całym niepokojem, co będzie jeśli sejm ponownie odrzuci przedłożenia rządowe? A przecież jego obowiązkiem jest reformę proponowaną rozszerzyć i pójść za głosem nauki i praktyki wszystkich państw cywilizowanych.

Czekamy z najwyższą niecierpliwością na wynik.

**S. O.**

## Świetny stan Skarbu Państwa

### Rok budżetowy 1928/29 zamknie się nadwyżką 400 miljonów złot.

Dnia 1. 10. b. r. minęło 6 miesięcy od wejścia w życie obowiązującego obecnie budżetu na r. 1928/29. Dane półroczne mogą służyć jako podstawa do zorjentowania się w dynamice naszego budżetu. Otrzymane wyniki finansowe są interesujące i charakterystyczne. Wpływy przewidywane i rzeczywiste wyniosły w okresie od 1 kwietnia do 1 października b. r. w tysiącach złotych:

| Rodaj daniny | Preliminowano | Wpłynęło | Stos. % wpywów do preliminarza |
|---|---|---|---|
| Daniny publiczne i monopole | 2.144.224 | 1,235,353 | 57,6 |
| Daniny publiczne zwyczajne | 1.175.330 | 739.695 | 63,0 |
| Podatki bezpośrednie | 521.250 | 339 439 | 65,1 |
| Gruntowy | 60.000 | 16.815 | 28,0 |
| Od nieruchomości | 40.000 | 21.127 | 52,8 |
| Przemysłowy | 210.000 | 175.286 | 83,5 |
| Dochodowy | 180.000 | 97.894 | 54,4 |
| Kary i odsetki | 31.250 | 28.318 | 90,6 |
| Podatki pośrednie | 159.010 | 89.490 | 56,3 |
| Cło | 330.000 | 212.755 | 64,5 |
| Opłaty stemplowe | 165.070 | 98.011 | 58,2 |
| Monopole | 836 894 | 430.886 | 51,5 |
| Sól | 45.000 | 22.261 | 49,5 |
| Tytoń | 370.000 | 198 007 | 53,5 |
| Spirytus | 400.000 | 199.183 | 49,8 |
| Zapałki | 8.694 | 4.300 | 49,5 |
| Loterja Państwowa | 13.200 | 7.134 | 54,0 |
| Daniny nadzwyczajne | 132.000 | 64.772 | 49,1 |
| Podatek majątkowy | 50.000 | 11 625 | 23,2 |
| 10-proc dodatek | 82.000 | 53.147 | 64,8 |

Powyższe zestawienie wskazuje, że sytuacja budżetowa Państwa jest więcej niż pomyślna. Mówimy więcej nie dlatego, że wpływy przekroczyły o 7,6 proc. połowę preliminarza, lecz z tego powodu, że miniony okres półroczny, obejmujący miesiące kwiecień—wrzesień, jest niewątpliwie dla skarbu gorszy pod względem wyników budżetowych, niż półrocze w które wkroczyliśmy.

Jeżeli wpływy w II półroczu będą takie same, jak w pierwszym, nadwyżka dosięgnie 325 milj. zł. Przypuszczać należy, że zimowe miesiące będą wydajniejsze, a wówczas nadwyżka będzie mogła przekroczyć 400 milj. zł.

Świetny stan wpływów skarbowych jest rękojmią, że budżety na rok 1928/9 i 1929/30 w żadnym wypadku nie doprowadzą do deficytów, a przeciwnie zapewnią państwu dalszy rozwój. Inna rzecz. że budżet opierając się na z gruntu złem ustawodawstwie podatkowem, co obok omawiamy, jest wielkim ciężarem dla ludności na co wskazuje 90,6 proc. ściągniętych kar.

## Odezwa do subskrybentów Pożyczki Odrodzenia

W wykonaniu uchwał zjazdu warszawskiego z dnia 14 października b. r., „Wierzyciel" Zwiazek Obrony Wierzytelności, Tow. sąd. zarejestrowany w Poznaniu, wzywa wszystkich posiadaczy pożyczek państwowych z r. 1920, aby całą siłą poparli jego wysiłki, zmierzające do podniesienia stopy waloryzacyjnej tychże pożyczek przynajmniej o 100 procen. Przed nowym rokiem „Wierzyciel" złoży na ręce rządu i ciał ustawodawczych wyczerpujący memorjał, uzasadniający wyżej wymienioną podwyżkę waloryzacji.

Akcja Związku Obrony Wierzytelności tylko wówczas wyda spodziewane rezultaty, jeśli wszyscy bez wyjątku subskrybenci pożyczek państwowych użycza jej swego najdalej idącego poparcia. Zaznaczając, że sprawa ma kapitalne znaczenie dla byłej Dzielnicy pruskiej, która subskrybowała blisko 80 procent pożyczek, oddając na skarb sama przeszło 160 miljonów dolarów, apelujemy do wszystkich wierzycieli państwa, aby w dobrze zrozumianym własnym interesie zapisywali się na członków Związku, tworzyli wszędzie na prowincji Oddziały i na zebraniach manifestowali swe całkowite poparcie dla zamierzeń Związku w Poznaniu.

Składka członkowska wynosi 3 zł. rocznie. Posiadacze większych pakietów obligacyj płacą więcej według własnego uznania. Zapisy nowych członków przyjmuje Centrala w Poznaniu, ul. Franciszka Ratajczaka 29, II piętro, jak i Oddziały prowincjonalne. Osoby, pragnące zorganizować nowe Oddziały Związku, otrzymają na żądanie potrzebne druki z Centrali.

Uprasza się wszystkie pisma o przedruk niniejszej odezwy.

„Wierzyciel"
**Związek Obrony Wierzytelności**, T. s. z.
(—) **Teofil Preiss**, prezes. (—) **Stanisł. Otto**, sekr. (—) **Kazimierz Jesionek**, skarbnik.

## Przemysł młynarski

### w Wielkopolsce.

Według sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu podaż żyta była na początku października dość znaczna, co wywołało spadek cen o blisko 1.50 zł. na 100 kg. Z końcem października natomiast ceny zwyżkowały wskutek mniejszej podaży, wywołanej zapowiedzią dalszych zakupów zboża dla wojska, oraz Banku Rolnego. Zakupy te utrudniały młynom zaopatrywanie się w żyto, wskutek czego młyny, leżące nad granicą, zaopatrywały się częściowo w żyto niemieckie. Ceny na mąkę wykazywały przy dość dużym popycie tendencję zniżkową. Podaż pszenicy w październiku nie była zbyt wielka pomimo stałej zwyżki cen, wywołanej wzmożonym popytem na lepsze gatunki mąki, szczególnie w b. Kongresówce i wchodzącą w życie normalizację przemiału pszenicy. Zbyt na otręby nieco się poprawił, zdołano bowiem przeważnie sprzedać zapasy nagromadzone w poprzednim miesiącu.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że normalizacja przemiału żyta na 70 procent, wprowadzona od dnia 20. X. 1928 roku, spowodowała dezorganizację rynku, wskutek braku należytej kontroli nad przestrzeganiem rozporządzenia normalizacyjnego. Wiele bowiem młynów ofiaruje jeszcze obecnie mąkę o niższym wymiale, niż proc., uniemożliwiając przez to lojalnym młynom zbyt ciemniejszej mąki 70 proc. Wobec powyższego koniecznem jest, aby władze zaczęły przeprowadzać jaknajostrzejszą kontrolę ustalając równocześnie jednolity typ mąki 70 proc. dla całej Polski, gdyż tylko wtedy kontrola będzie możliwa. W przeciwnym razie rząd nie osiągnie swego zamiaru, zaoszczędzenia 5 proc. zapasów krajowych, natomiast normalizacja przyniesie wielkie straty tym młynom, które wykonania rozporządzenia przestrzegają.

## Ludność w Polsce

### według zawodów.

Dane statystyczne wykazują, że w Polsce na około 30 milj. mieszkańców czynnych zawodowo, jest (w liczbach absolutnych) 13.917.060 osób, w tem 7.733.247 mężczyzn i 6.183.813 kobiet.

Najwięcej osób zarobkuje między 29 a 30 rokiem życia — około 3 milj., między 30 a 39 rokiem około 2½ milj. W tem zestawieniu uderza duża liczba pracujących między 14 a 19 rokiem życia. Jeśli dodać, że poniżej lat 14 pracuje w Polsce przeszło ½ miljona, to przekonamy się, że jedno z pierwszych miejsc pod względem liczebności zajmują dzieci i dorastająca młodzież, zmuszeni do zarobkowania.

Zwraca też uwagę liczba ludzi starszych, zmuszonych pracować (60 lat i wzwyż) jest ich około 1.200.000.

Na 14 milj. osób, czynnych zawodowo, przeszło 10 milj. zatrudnionych jest w rolnictwie, hodowli, ogrodnictwie, rybactwie, leśnictwie i łowiectwie. Na drugiem miejscu figuruje kategorja zatrudnionych w handlu towarowym — około 400.000.

Z kolei poważną liczbę pracowników obejmuje grupa zatytułowana „Górnictwo i przemysł". W grupie tej na pierwszem miejscu, pod względem liczby zatrudnionych osób, stoi przemysł odzieżowy i galanteryjny — około 333 tysięcy pracowników. Drugie miejsce zajmuje służba domowa, dochodzi ona do 250.000 osób. Trzecie miejsce zajmują koleje żelazne, kolejki i tramwaje miejskie, które dają zajęcie około 175.000 ludziom. Potem idzie przemysł włókienniczy z 160.000 pracowników, przemysł drzewny przeszło 115.000 i budowlany około 105.000. W grupie, objętej nazwą „służba publiczna, wolne zawody" i prace pomocnicze przy nich, na czoło wybija się administracja państwowa i samorządowa, sądownictwo i adwokatura, razem — około 136.000 osób.

## Kronika zagraniczna

**— Stabilizacja waluty rumuńskiej.** Stabilizacja waluty rumuńskiej rozpocznie się od dnia 25 listopada br.

* * *

**— Pertraktacje Forda z Sowietami.** Ostatnio zostały znowu podjęte pertraktacje między Ford Motors Co., a rządem sowieckim w sprawie budowy fabryki automobilów w Rosji. Podobno rząd sowiecki żąda od Forda udzielenia pożyczki w sumie 8 milj. dolarów. Pertraktacje natrafiają na trudności podobno głównie z tej racji, iż Sowiety nie chcą Fordowi gwarantować minimum zysków Nowa fabryka miałaby produkować w pierwszym roku 4.000 wozów, a po 10.000 w latach następnych.

* * *

**— Kary za pogwałcenie prohibicji.** W ubiegłym roku fiskalnym sądy federalne załatwiły 58.429 spraw kryminalnych na tle pogwałcenia prohibicji: spraw niezałatwionych przesunięto na rok następny 18.259. Uznanych winnymi zostało 48.820 osób. Suma grzywien nałożonych wyniosła 7.304.000 dolarów, a suma ogólna lat więziennych — 7.700. W tymże okrese agenci rządowi skonfiskowali za przemytnictwo wódki 370

## Chcesz być dobrym Polakiem

†

Ś. p.

# Henryk Skarżyński

opatrzony Sakramentami św., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 15 listopada 1928 r., o czem zawiadamiają w głębokim bólu pogrążeni

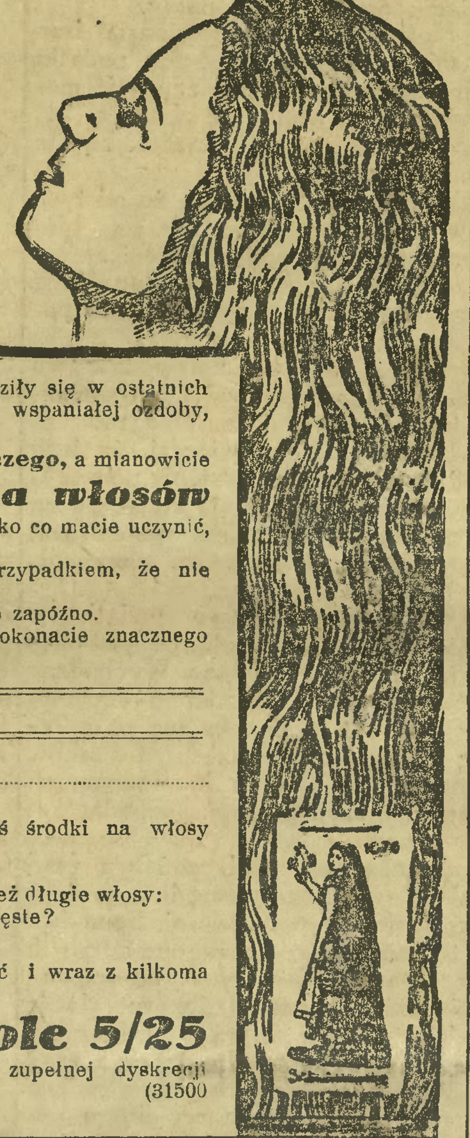
**Żona, dzieci, wnuczek i siostra.**

Eksportacja z domu żałoby ul. Ossolińskich 8 do grobów rodzinnych w Suserzu p. Zychlin nastąpi w niedzielę, dnia 18 listopada br. o godz. 11-tej rano. (31646



**Wyciać!** **Zachować!**

# Wezwanie Anny Csillag do wszystkich!



Z okazji 50-letniego jubileuszu mojego przedsiębiorstwa, powołałam do życia organizację, której celem jest skuteczna walka z niezliczonemi chorobami włosów, które rozmnożyły się w społeczeństwie, a które wśród większości przechodzą całkiem niespostrzeżenie, ponieważ nie wywołują żadnych bólów.

Moja wieloletnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała mnie z tysiącami przypadków, u których skutkiem nieświadomości danych osób, już w wieku dziecięcym, przez zamieranie korzeni — włosy całkowicie zaginęły, a przez to jakiekolwiek zabiegi celem ich odzyskania były beznadziejne. Te przypadki, które należy tłomaczyć jedynie i wyłącznie zupełną nieświadomością danych osób, że choroba wogóle istnieje, nagromadziły się w ostatnich latach w ten sposób, że naszemu pokoleniu grozi niebezpieczeństwo całkowitej utraty tej wspaniałej ozdoby, jaką stanowią włosy.

Z tego powodu uciekłam się do bezwarunkowo **koniecznego środka zapobiegawczego**, a mianowicie

**zupełnie bezpłatnego dla wszystkich badania włosów**

i spodziewam się, że w Waszym własnym interesie poprzecie mnie w tem gorliwie. Wszystko co macie uczynić, to wypełnić sumiennie zamieszczony poniżej kwestjonarjusz i zaraz przysłać go do mnie.

Badanie włosów jest całkiem **bezpłatnie** — nie wahajcie się więc ani nie mówcie przypadkiem, że nie potrzebnjecie tego.

Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swoich włosów i skóry głowy, zanim będzie zapóźno.

Z chwilą gdy na moją prośbę wypełnicie starannie kwestjonarjusz, tem samem już dokonacie znacznego kroku naprzód w interesie zdrowia społecznego.

Tu odciąć! Proszę pisać wyraźnie!

Nazwisko: .................................... Adres: ....................................

Wiek
Czy cierpi pan(i) na wypadanie włosów:
Czy ma pan(i) łupież?
Czy włos pana(i) jest suchy czy tłusty?
Czy skóra głowy jest wrażliwa?
Czy w ostatnim czasie przebył pan(i) jaką chorobę?
Jeżeli tak — jakie?

Czem pielęgnuje pan(i) włosy?
Czy próbował(a) pan(i) już jakieś środki na włosy bezkutecznie?
Jeżeli tak — jakie?
Czy ma pani fryzurę chłopięcą czy też długie włosy:
Czy włosy pani są rzadkie albo gęste?
Czy cierpi pan(i) bóle głowy?

Ten odcinek z wszystkiemi pytaniami dokładnie we wszystkich punktach wypełnić i wraz z kilkoma w ostatnich czasach wyczesanemi włosami wysłać na adres:

## Anna Csillag - Kraków - Wielopole 5/25

w celu bezpłatnego zbadania, przyczem pod gwarancją zobowiązuję się do zachowania zupełnej dyskrecji w każdym wypadku, jak również do tego, że pismo to archiwów moich nie opuści. (31500

## Podziękowanie.

Gdy przed dwoma laty po zabiegach kilku lekarzy, ostatecznie rozchorowałem się na wrzody żołądka tak poważnie, że dr. Simon powiedział do mego sąsiada, iż jestem śmiertelnie chory. **Pan astrolog Sękowski z Bydgoszczy** wyleczył mnie z tej choroby tak świetnie, że już po 4 miesiącach mogłem pracować, a dzisiaj po 2 latach czuję się zupełnie zdrów, zaco **panu Sękowskiemu** na tej drodze **serdecznie dziękuję**

**Antoni Zwierzychowski**, mistrz kowalski
Niszczewice, pow. Inowrocław. (31563

## Futra

kto pragnie **korzystnie kupić**, niech zażąda bezpłatny cennik pod **„Dolata“** do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. (27836

## Wielka licytacja.

**W poniedziałek, dnia 19 listopada** o godzinie 2 po poł. przy ul. **Libelta 7**, II piętro, sprzedawać będę z powodu wyprowadzki następujące dobrze utrzymane meble:

**1 salon** wielkopański (mahoń) bogato bronz. oknty, w stylu Empire składający się z 1 kanapy, 4 fotele, 4 krzesła wyściełane, 1 serwanta, 1 lustro tremo, 1 stół, 2 postumenta z figurami, 1 obraz Batorego olejny, 1 obraz Chopina i 1 dywan $3^1/_2 \times 4^1/_2$, dalej **1 salonik dziecięcy** (dąb) składający się z 1 kanapy, 4 taboretów, 1 stolik, 2 szafki, 1 obraz. Pojedyncze meble: 1 lustro tremo, 1 eleg. szafonierka z lustrem orzech, 1 kanapa z obu lowaniem, łóżka z materac, szafy do garderoby, 1 umywalnia z marm., stoły, krzesła, 2 szafeczki, 1 regał do akt, **obrazki:** mianowicie 1 kolekcja obrazków 11 sztuk rodzina Napoleona, sztychy, 1 kolekcja obrazków w kwiaty, 1 kolekcja obrazków różne zwierzęta i wiele innych obrazków. Obejrzeć można pół godziny przed licytacją. 31632

**Michał Piechowiak**
publicznie ustanowiony i zaprzysiężony licytator i taksator, Długa 8, Centrala mebli, telefon 1651.

Szanownej Publiczności donoszę uprzejmie, że przejąłem drogą kupna

## Magazyn wykwint. obuwia firmy Fr. Rogoziński i S-ka

**Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 65/66** (Plac Teatralny 3)

Po dokładnem uzupełnieniu zapasów polecam mój magazyn i proszę o łaskawe poparcie.

Z poważaniem **Leon May.**

31630

Poszukujemy od zaraz młodszą

## maszynistkę.

Zgłoszenia z odpisami świadectw prosimy skierować do: (31647
Zjednocz. Fabryk Maszyn „UNIA“ dawn. C. Blumwe i Syn, Tow. Akc.
Bydgoszcz, Nakielska 26.

Szan. Publiczności Bydgoszczy i okolicy do łask. wiadomości, że **otworzyłam przy ulicy Promenada 1**

## Interes towarów krótkich i trykotaży

Specjalność: **pończochy, fartuchy, koszule** wierzchnie w urozmaiconym wyborze.
Zasadą interesu jest: **dobry towar, niskie ceny i sumienna obsługa.**
Proszę o łask. uwzględnienie przedsiębiorstwa i kreślę

z poważaniem

31631 **Julianna Baszyńska.**

## Zegarki — zegary — budziki — biżuterja.



Specjalność: 31605
**obrączki ślubne.**
**STEFAN KNYCIŃSKI**
**Bydgoszcz, St. Rynek 21**
Fachowa obsługa. — Ceny konkurencyjne.

**Teraz najlepszy czas do sadzenia.**
**Drzewa owocowe:**
**jabłonie, grusze, czereśnie, śliwy, morele, brzóskwinie, maliny, agrest i porzeczki, orzechy włoskie, ożyny, sadzonki szparagowe, drzewa i krzewy ozdobne, byliny, rośliny żywopłote** wielki wybór pierwszego gatunku. 30100

**Robert Böhme**
T. z o. p.
**Bydgoszcz, Jagiellońska 57.**
**Telefon 42.**

Poszukuje od 1 grudnia lub ewentualnie od zaraz

## kupca

branży restauracyjno-kolonjalnej, młodego człowieka samotnego który może przyjąć 31644

**bufet na własny rachunek.**

Wymagana siła dzielna i dobrze polecona.

Zgłosz. tylko piśmienne z dołączeniem fotografji

**A. Kopecki,** Hotel i Restauracja, **Koronowo.**

## Sniegowce kalosze

przyjmuje do reparacji

**Łazowski**
**ul. Poznańska nr. 32**
**Sniadeckich nr. 39.**
30616

Ofiaruję po dogodnych cenach i warunkach spłaty:

## lokomobile do młocarń:

1 „Lanz“ 10 P. S. rok budowy 1907.
1 „Flöther“ 10 P. S. rok budowy 1904, przed 2 laty nowe palenisko.
1 „Wolf“ z przegrzewaczem pary, 10 P. S. rok budowy 1910.
1 „Wolf“ z przegrzewaczem pary, 10 P. S. rok budowy 1909.
1 „Lanz“ 7 P. S. rok budowy 1913.
1 „Flö her“ 10 P. S., rok budowy 1918.

Wszystkie lokomobile są gruntownie wyreperowane i urzędowo odebrane. Za maszyny daje się gwarancję. (31580

**Hugo Chodan**
dawn. Paul Seler
**Poznań**
ul. Przemysłowa 23.

**Buchalterji, korespondencji rachunkowości handl. nauki o handlu i bankowości** nauczyć się może każdy, ucząc się w domu. Nauka gruntowna, zastępująca w zupełności uczęszczanie na wykłady, a jednocześnie tania i szybka. Prospekty i programy wysyła bezpłatnie (29692

**Kursy handlowe**
**Warszawa,**
**ul. Rymarska nr. 12.**

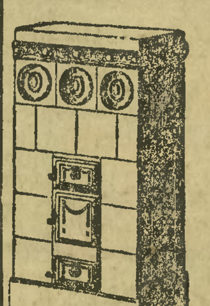
## Zabawki

wszelkiego rodzaju
**lalki** niełtłuczące
**korpusy** do lalek
**wózki** dla lalek
**konie** na biegunach.

Kto teraz kupi oszczędza pieniądze, bo wyjątkowo tanie ceny. (27500

**Fabryka zabawek**
**T. Bytomski**
**ul. Dworcowa 15a**
**ul. Gdańska nr. 21**
**Klinika lalek.**

## Żelazne kuchenki na wzór westfalski



do gotowania, pieczenia, suszenia i **ogrzewania** w różnych wielkościach aż do **kuchni hotel.**

**Przenośne piece kaflowe**
uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki!
Doskonała konstrukcja!
**Wielki wybór! Wielki wybór**

**Oskar Schöpper**
**Bydgoszcz, Zduny 5.**
22631)

# Czytajcie Dziennik Bydgoski!

**Złote medale**
*na każdej wystawie.*

*Zastępstwa:*
*Warszawa - Katowice*
*Poznań - Gdańsk*

31629)

**Znawcy** *kupują*

# Pianina Jähne'go

**Centrala Pianin**
**Bydgoszcz**
*ulica Pomorska 10*
*Tel. 17-38*

**Obuwie** damskie męskie dziecięce

**śniegowce**

wielki wybór i najkorzystniej w firmie

**El-Ka** Długa 35.

Swój do swego po swoje. 30997

---

Tanio! Tanio!



**Radjo aparaty NOWOŚĆ**

4 lamp. posiada wszystkie zalety najlepszego odbiornika jest selektywny, czysty, głośny i łatwy — w obsłudze tylko u specjalisty fachowca — 30881

**Inż. M. BRUKARZEWICZ, Bydgoszcz, Toruńska 181, telefon 1450.**

Odbiorniki od najmniejszych do największych. Dogodne warunki spłaty.

---

**Najlepszy wybór pierwszorzędnych pianin**

po cenach przystępnych

poleca największa fabryka pianin (29168

**B. SOMMERFELD**

Telefon nr 883 i 458 **BYDGOSZCZ** ul. Śniadeckich 56.

Roczna produkcja do 1500 pianin



**Składnica dobrych zagranicznych fabrykatów**

Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.

Rok zał. 1905. **Rzetelna, fachowa o**[illegible] Rok zał. 1905.

---

# Ogłoszenie.

**8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa** odda w drodze nieograniczonego przetargu

## roboty brukarskie

w nowowybudowanych **koszarach 4 Pułku Lotniczego w Toruniu.**

Formularze ofertowe oraz ogólne i szczegółowe warunki obowiązujące przy robotach i dostawach wojskowych nabywać można w Referacie Rach. Budż. 8 Okręg. Szefostwa Budownictwa w Toruniu, ulica Łazienna 11, za zwrotem kosztów kancelaryjnych w wysokości 3 (trzech) złotych.

Termin składania ofert upływa **dnia 27 listopada 1928 r.** godz. 10. poczem w tymże dniu o godzinie 11 nastąpi komisyjne otwarcie złożonych ofert.

Oferty należy składać w podwójnych kopertach, z których zewnętrzna (nieprzejrzysta) **bez firmy** winna posiadać jedynie napis „Oferta na roboty brukarskie w 4 Pułku Lotniczym w Toruniu“ i musi być odpowiednio zapieczętowana i zalakowana, wewnętrzna zaś koperta z nagłówkiem firmowym musi uwidoczniać jej zawartość.

Do oferty należy dołączyć 1) kwit na wpłacone do Kasy Skarbowej wadjum w wysokości 3% od oferowanej kwoty i 2) podpisaną ofertę oraz ogólne i szczegółowe warunki budowy.

Wszelkich informacyj szczegółowych zasięgnąć można u Kierownika Referatu Budowlanego 8 Okręgowego Szefostwa Budownictwa (pokój nr. 30e) w godzinach służbowych.

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa zastrzega sobie prawo przeprowadzenia ewentl. dodatkowego przetargu ustnego oraz dowolnego wyboru oferenta.

**8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa**
L. dz. 12485/28 Bud. **w Toruniu.** (31 495

---

**FABRYKA BIELANY**
**poleca ręczne gaśnice pionowe**

**„PERKEO“**

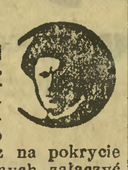
Perkeo gasi niezawodnie wszelkie materjały łatwo palne jak benzynę, olej, karbid, fosfor, filmy etc.

Prosta konstrukcja / solidne wykonanie niezawodne działanie / ceny bezkonkurencyjne.

**Przedstawicielstwo i skład fabryczny na Poznańskie i Pomorze:**
**BYDGOSZCZ, PODWALE 20.**
31534) Telefon nr. 842.

---

**Przyjdź osobiście**



[illegible]bo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop [illegible]ynnego medjum M-lle Evigny bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć [illegible] 2.— (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt“, Nowowiejska nr. 32 m. 6.** (30563

---

**Składnica skór i obuwia.**

Dzienie świeży wykrój skór.

**Obuwie męskie damskie i dziecięce**

prawdziwie dobre i tanio poleca (19960

**R. ŁAZOWSKI**
**ul. Poznańska 32**
**ul. Śniadeckich 39**
przy Placu Piastowskim.
Reperacje kaloszy i śniegowców

---

**Chodnikowe**
**płyty cementowe**

bardzo korzystnie i na **długoterminowe spłaty** do oddania. 13050

**Bracia Schlieper**
fabryka papy dachowej
**Gdańska 99.**

---

**Piegi**

plamy, wyrzuty usuwa krem **Benegnina** znany i wypróbowany śródek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benegnina** mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu 2. zł, mydło 1,50 zł (10885

**Mag. Jan Stenzel,** aptek
**Główny skład i wytwórnia**
**Apteka pod Łabędziem**
**Grudziądz, Rynek 20.**

---

Dla mej hotelowej restauracji poszukuję zaraz dzielnego i samotnego 31517

**stołowego.**

Do objęcia bufetu potrzeba 1500 zł. Uwzględni się tylko dobrze poleconych panów. Of. z podaniem dotychczasowej praktyki uprasza

**Ignacy Nowak, Koronowo.**

---

**Plus w księdze gospodarstwa domowego...**



Postępy w gospodarstwie domowem sprawiają niewątpliwie radość. Do tego potrzeba jednak oszczędnego i mądrego gospodarowania. Pani domu, używająca do prania Persilu, wie, że oszczędza. Nie potrzebuje używać przytem ani mydła, ani proszku mydlanego, a zawsze ma pranie w najwyższym stopniu łatwe i przyjemne.

**Persil** dobrze użyty zaoszczędza węgiel, zaoszczędza czas, zaoszczędza pracę, zaoszczędza pieniądze!

---

**Wszędzie** jest znanem, iż **towar futrzane** zakupi się **najlepiej** w pierwszorzędnym od **35 lat** istniejącym (23 618

**Domu futer Maks Zweiniger Gdańska 1**

**ściśle rzetelnie — pod gwarancją — bez konkurencji najtaniej.**
**Ogromny wybór. Wszelkie reparacje wykonuję prawidłowo i tanio.**
**Tylko Gdańska 1. Żadna filja. Tylko Gdańska 1.**

---

**DROGA DO POWODZENIA** 25083

**KARDEX**

**AMERYKAŃSKI SYSTEM KONTROLNY**

uwidoczni stan przedsiębiorstwa.

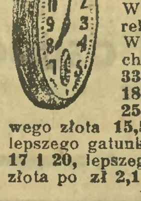
Żądajcie odwiedzin naszych fachowców i prospektów.

**BRACIA HOHN i S-ka - BIELSKO.**

**Przedstawicielstwo: ŚWIADEK STEFAN, POZNAŃ, Przemysłowa 40, telefon nr. 15-53.**

---

**Nowy wynalazek XX wieku**



**Płaski zegarek**

**tylko zł 5,93 (zam. 25)**

Wysyłamy pocztą za zaliczeniem elegancki zegarek niklowy. Chód dźwięczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat, **2 szt. 11,60, 4 szt. 22,68, 6 szt. 33,60.** Lepszego gatunku **7,75, 9,50, 11,50, 15. 18, 21, 25, 35 zł.** Na rękę z paskiem **14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł.** Z francuskiego nowego złota **15,50. 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł,** ręczne z paskiem lepszego gatunku **20, 25. 37, 45, 55, 65.** Budziki stołowe **15, 17 i 20,** lepszego gatunku **25, 30 i 40 zł.** Łańcuszki z nowego złota po **zł 2,15, 3, 3,75, 4,85 i 6 zł.** Za koszta przesyłki płaci kupujący. Adres zegarm.:

**Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27. Oddz. 100**

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotemi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310). Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi“, który robi różnice naprzód albo w tył. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, niklowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem **Jan Kałużyński, Lublin.** (Nr. 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Przy tej sposobności mamy zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Gołębiewku. Z poważaniem **Stanisław Borowicz, prezes Tow. Rolnictwa w Kutnie.**

---

**Tapety**
**Linoleum**
20636) **Ceraty**
**Stryszyk, ul. Długa 34.**

---

**PRZYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY**

Załatwiamy zlecenia i informujemy o sprawach we wszystkich instytucjach państwowych, handlowo-przemysłowych i finansowych. — Porady prawne i reklamacje podatkowe. — Informacje handlowe, windykacja należności, pożyczki hipoteczne, sprzedaż i kupno nieruchomości. (31513

**T-wo „AJENCJA STOŁECZNA“, Warszawa,**
Pl. Małachowskiego 2, tel. 27-91 i 165-05. Telegramy: „Inhadom“.

---

Rok założ. 1898



**Gdańska 75a**
mistrz malarski

Wykonuje wszelkie prace wewnętrzne i zewnętrzne. — Własne rusztowania.

Ceny umiarkowane. Solidne wykonanie. (30613

---

**Drzewo opałowe.**

**Majętność Łącznica, p. Maksymiljanowo**

sprzedaje 31433

**zdrowe sosnowe gałęzie II i III kl.**

po przystępnych cenach.

---

**Młodego** 31541

**pomocnika biurowego**

przyjmie zaraz i uprasza o pisemne zgłoszenie

**Rolnik w Bydgoszczy**

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z ogran. odpow.

## POLECENIA

**Książkowy**
pierwszorzędny zakłada, reguluje księgi godzinami, nadzór. Zgł. pod „17656“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17656

**Leżanki**
od 57 zł, kanapy od 125 zł, materace od 25 zł, garnitury klubowe od 395 zł poleca Tapicernia, Jagiellońska 4. Na raty. (31598

**Biurka**
krzesła, stoły rozściągane, bufety, łóżka dziecięce na raty Tapicernia Janowicza, Jagiellońska 4 (31597

**Proszę wyciąć!**
Stawiam piece i kuchnie kaflowe, oraz reperacje i usuwam zadymienia po niskich cenach. Jan Suchomski, mistrz zduński, Pod blankami 18, podw. 31593

**Wełnę**
najkorzystniej nabyć można w mej fabryce wyrobu pończoch i trykotów. Przyjmujemy także chętnie przeróbki wełniane. Pończoszarnia R. Glass, Sienkiewicza 9. 17655

**Uwaga.**
Przyjmuję wszelkie prace kuśnierskie. Dworcowa 12, II piętro lewo. 17684

**Pracownia**
kapeluszy wśródmieściu na każdą branżę sprzedam tanio. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (17657

**Siecie**
i przybory rybackie, przędze bawełniane i konopne, liny z konopi, manily i juty oddaję po cenach fabrycznych. Włoki (niewody), stempy (drgawice), żaki i więciorki stale na składzie w wielkim wyborze. Na życzenie zestawiam każdą sieć. Oprócz tego polecam swój bogato zaopatrzony skład w szpagaty, przędze rzeźnickie i rymarskie, sznury do bielizny, sienniki, worki, towary szczotkarskie, sitarskie, stalowe i t. p. Stanisław Sperkowski, Bydgoszcz, Poznańska nr. 33, tel. 1928. (31603

**Chodniki**
i wycieracze kokosowe w wielkim wyborze, po niskich cenach. Zbieracze kurzu „Sperko“ poleca: Stanisław Sperkowski, Bydgoszcz, Poznańska 33, tel. 1928. (31603 a

**Wykonuje**
się z wełny swetry, pulowery, sukienki, garnitury sportowe i dziecięce różnego rodzaju. Ręczna praca. Sienkiewicza 4, wysoki parter. (17687

**Największy wybór**
obrazów i luster jest w firmie „Wawel“, Dworcowa 5, skład w podwórzu. Jan Małecki. (31649

## SPRZEDAŻE

**150 morg.**
gospodarstwo pszennej ziemi, na Kujawach z pierwszych rąk od niemca z kompletnym inwentarzem sprzedam spiesznie 85.000 zł. wpłaty 65.000 zł. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. 17662

**Majątek**
316 mórg pszen.-bur. ziemi z żywym i martwym inwentarzem, zabud. mas., cena 200,000 zł, wpłata 75 tys. zł poleca „S t e l l a“ Dworcowa 64. (17659

**Piekarnia**
dom I ptr. w mieście pow. z całkowitem urządzeniem w rynku za cenę 20,000 zł poleca „Stella“ Dworcowa 64. (17658

**Sprzedam**
skład cukierków oraz 2 pokoje z kuchnią zaraz. Adres w Dz. Bydg. (31583

**Skład**
artykułów piśmiennych z dwoma pokojami i kuchnią sprzedam natychmiast. Adres wskaże Dz. Bydg. 31584

**Dom**
2 ptr. 7000 roczn. dochód. 55000, 3 ptr. dom 4 składy 20000, roczny dochód 150000 i kilka innych poleca Szarek i Sokołowski Dworcowa 90. (17674

**Sprzedam**
za 3.500 zł dobrze zaprowadzoną kolonjalkę z urządzeniem oraz przyległem mieszkaniem 2 pok. z kuchnią. Grundtke, Śniadeckich 33. (31610

**Okazja.**
Skład delikatesów i kolonialny w centrum Bydgoszczy z mieszkaniem z towarem lub bez zaraz na sprzedaż „Ostoja“ Dworcowa 59. (31624

**Sprzedam**
skład. Gdańska 43. (17671

**Sprzedam**
skład lamp i przyborów elektrycznych w Grudziądzu, przy ruchliwej ulicy tuż przy głównym rynku. Właściciel domu zarazem i składu Mieczkowski, Długa 24, Grudziądz. (21642

**Skład**
towarów krótkich, przy głównej ulicy na sprzedaż. Do objęcia potrzebne 12—15 tysięcy. Of. przyjmuje pod „Norma“ do filji Dzien. Bydg. 17680

**Skład**
bławatów i towarów krótkich, dobrze prosperujący, wraz z przyległem 3-pokojowem mieszkaniem zaraz na sprzedaż w Nakle w Rynku. Zgłoszenia do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Bławaty“. (17660

**Drut**
użytkowe żelazo, blachę, rury, tragarze, konsole, koła transmisyjne, wentyle, kamienie do toczenia, etc. tanio sprzedaje. Składnica Starego żelaza ul. Petersona 4. (31588

**Okazja.**
Dom, wolny skład, mieszkanie 11000 sprzeda Szarek i Sokołowski, Dworcowa 90. 17672

**Bufet**
i chordy do sera na sprzedaż. Kordeckiego 15. 31585

**Maszyna**
szewska jak nowa na sprzedaż. Skład obuwia, Długa 3. (31589

**Elegancki**
powóz półkryty na gumach, zapasowe koła, fabrykat Schmidt, Berlin, na sprzedaż. Of. do „Par“ Dworcowa 72, pod „A. B.“. 31611

**Kredens**
orzechowy, płytę marmurową sprzedam. Sienkiewicza 44. 17682

**Wózek**
dziecięcy, buty długie, smoking, płaszcz, kożuch i wiele innych sprzeda Komis, Sienkiewicza 44. 17681

**Baczność!**
szewcy, buty filcowe do sprzedania, Ugory 41. (31660)

**Imadło**
(śrubstak) tanio na sprzedaż. Plac Poznański 2, w podwórzu. (31582

**Na sprzedaż**
bufet i kredens solidne wykonanie, ul. Chwytowo 8, Lipiński, 31617

**Resztę**
kapeluszy, wstążki, kwiaty, pióra i 20 słupków sprzedam tanio. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Toruń. 31637

**Torf**
suchy sprzedam na wypłatę. Sołectwo Pawłówek, pow. Bydgoszcz. 17663

**Okazja!**
Z powodu wyjazdu sprzedam natychmiast akacyjny stół, komodę i stolik do kart. Sienkiewicza 65, parter prawo. (17667

**Kuchnię**
mało używaną bardzo tanio sprzeda Szczypior, Kujawska 107. (17631

**Pianola**
4 osobowa w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. T. Kasprzak, Inowrocław ul. Król. Jadwigi nr. 19. 17685

**Pianino**
krzyżowe, śliczny dźwięk sprzeda tanio także na raty Majewski, Pomorska nr. 65. (17668

**Samochód 2 osob.**
sportowy 6/25 P. S. 6 kół i opon na sprzedaż. Toruń skrzynka poczt. 63. 31635

**Dobre**
prosięta na sprzedaż. Bielicka 36. (31599

## KUPNA

**Dom kupię**
przy wpłacie 25 tys., resztę podług umowy. Wiadomość w filji Dz. Bydg Dworcowa 2. (31648

**1—3 mórg roli**
z podaniem położenia i ceny kupię. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2 pod „1—3 mórg“. 17640

**Panów**
inteligentnych, wymownych z dobrą reprezentacją, poszukujemy natychmiast do podróżowania na bardzo pożądany artykuł, niezbędny dla gospodarzy. Zarobek miesięczny 800 zł i więcej. Pisemne zgłoszenia skierować do filji Dz. Bydgosk. Toruń pod „1665“. Na odpowiedź porto dołączyć. 31642

**Poszukuje się**
zaraz młodszej męskiej siły biurowej, z ukończoną szkołą handl władający językiem polskim i niemieckim, piszący na maszynie oraz z znajomością stenografji. Pisemne of. w polskim i niemieckim języku z dołączonym życiorysem, należy złożyć do firmy „Ge-Te-We“, Dworcowa 59. 31650

**Pomocnik**
krawiecki i panna do ręki potrzebni. Stanisławski, Świętojańska 22, I ptr. 17675

**Ślusarza**
młodszego, inteligentnego poszukuję. Fabryka wyrobów drzewnych, Matejki 9. (31619

**Zdolnych**
tapicerów potrzebuje Matz Jagiellońska 11. 17683

**Uczennica**
do hotelowej kuchni może się zgłosić od 1 grudnia 1928 r. J. Rohde, Hotel Ign. Dąbrowski, Koronowo. (31623

**Starsza**
gospodyni-kucharka pracowita sumienna, z dobremi świadectwami i własną pościelą może się zgłosić. Cukiernia Automat, Toruń. 31638

**Młodsza**
panienka jako wykończarka czapek potrzebna. E. Wiatrak, Długa 9. (31602

## POSADY POSZUKUJĄ

**Aptekarski**
pomocnik dyplomowany przyjmie zastępstwo lub stałą posadę. Zgłoszenia do Dz. Bydg. Toruń. pod „G“. (31639

**Cukiernik**
siła pierwszorzędna poszukuje zaraz posady. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Cukiernik“. (31636

**Nasza drukarnia**
wykonuje szybko, czysto i starannie wszelkie prace drukarskie dla kupiectwa, banków, przemysłu, urzędów i towarzystw po cenach przystępnych.
Nowocześnie urządzona fotochemigrafja, stereotypja

**Nasza introligatornia**
wykonuje wszelkie prace w zakres introligatorstwa wchodz. gustownie i terminowo po cenach niskich
Specjalność: Oprawa książek i albumów w luksus. i artystycznem wykonaniu; naklejanie map na płótno.

# DRUKARNIA BYDGOSKA SP. AKC
**Bydgoszcz, Poznańska 29-30 - Telefony 315, 316, 326, 1374**
**WYDAWNICTWO „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“**

**Stare**
piece, żelazo, metale zakupuję, płacę najwyższe ceny. Składnica starego żelaza, Petersona 4. (31587

**Butelki**
monopolowe 1/1 1/2 i od wina kupuję. Chwytowo 14 31618

## LEKCJE

**Lekcji**
muzyki gry na fortepjanie i skrzypcach (od początk. aż do zup. wyszk.), oraz lekcji języka polskiego i niemieckiego udziela gruntownie B. Tomaszewski, Bydgoszcz-Okole, Grunwaldzka nr. 8, I ptr. prawo. (31591

**Matura.**
Przygotowuję gruntownie. Włostowski, Gdańska 43. 17670

**Kto**
udzieli lekcji do II. klasy gimnazjalnej. Zgł do Dzien. Bydg. pod „Kto“. (31652

**Korepetytora**
poszukuję, któryby przysposobił do klasy 6 pana w wieku 24-tym. Dwie lub trzy lekcje tygodniowo po godz. 18, panowie profesorowie lub nauczyciele mają pierwszeństwo. Of. z ceną za godzinę do „Par“ Dworcowa 72, pod „Chętny“. (31609

## POSADY WOLNE

**Nauczyciel** (31645
wychowawca potrzebny natychmiast na wieś do chłopca 4 klasy. Pożądana dobra konwersacja francuska. Zgłosz. do „Par“, Toruń, Szeroka 46, pod „1089“.

**Cukiernik**
dzielny piernikarz-czekoladnik i jeden piekarz mogą się zgłosić. Oferty z podaniem pretensji i odpisem świadectw przyjmuje Jan Angowski, Gdynia-Chylonja, Telefon 26. 31662

**Czeladnik**
szewski może się zgłosić. Bydgoszcz, Lenartowicza nr 6. 17669

**Czeladnik**
szewski potrzebny zaraz na damską szpilkową robotę, może być z podręcznem Wiad. Toruń. Żeglarska 31. 31640

**Pokojowa**
potrzebna na wieś od 1. 12 Wymagane cokolwiek szycia, reperacje i prasowanie. Pensja 50 zł. Majętność Kawęcin p. Krupocin, kolej Bukowiec. (17559

**Dziewczyna**
do dziecka i lekkich prac domowych. Garbary 17, III ptr. prawo. 31620

**Kucharka-służąca**
czysta i pracowita, z dobremi świadectwami do lepszego domu potrzebna. Zgłosz. ul. Jackowskiego 30, I piętro prawo. (31655

**Dziewczyna**
młodsza do dzieci i lekkich prac domowych zaraz potrzebna. Jezuicka 18 II ptr. 31615

**Uczennica**
z lepszego domu może się zgłosić. Nieruszewicz, Poznańska 5, mistrzyni. 31651

**Dziewczyna**
do lekkich prac domowych może się zgłosić zaraz od godz. 2—4. Śniadeckich 43, I p. (17664

**Ogrodnik**
strzelec, żona-kuchmistrzyni i pokojowa bardzo dobre świadectwa poszukują posady od 15. 12. lub później. Zgł. pod „Strzelec“ do Dzien. Bydg. (31654

**Kobieta**
samotna w średnim wieku poszukuje u lepszego pana lub w lepszym domu portjerstwa. Oferty pod „M.“ do filji Dzien. Bydg. (17678

**Inteligentna**
panienka lat 23, poszukuje miejsca jako gospodyni u samotnego pana. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Sympatyczna sierota“. (17686

**Samodzielna**
goprodyni, kucharka w średnim wieku, spokojna, uczciwa i religijna poszukuje posady na probostwie lub do mniejsze rodziny. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Kucharka“. (17679

## DZIERŻAWY

**Kiosk**
do wydzierżawienia przy dobrym prosperującym punkcie, pierwszeństwo mają inwalidzi. Adres wskaże Dz. Bydg. (31622

**Poszukuję**
dzierżawy dobrego młyna wodnego, przemiału 100 ctr. na dobę, koniecznie mieszkanie i kilka mórg ziemi. Galiński, Najmowo, pow. brodnicki. (31658

**Obszerne**
ubikacje Grudziądz, Mickiewicza 8, nadające się na przedsiębiorstwo handlowe lub przerobienie na skład wydzierżawi. Wiad. Pralnia Chemiczna, Grudziądz, Mickiewicza 8, godzinie 2—6. (31643

**Ubikacja** (31588
nadająca się na jakikolwiek warsztat do wydzierżawienia zaraz. Grunwaldzka 130. Gospodarz.

**Piekarnia**
w pełnym biegu z powodu zmiany przedsiębiorstwa od zaraz do wydzierżawienia. Zgł. do Dzien. pod „Parowa“. (31653

## MIESZKANIA

**Mieszkania**
2—6 pokojowe odda „Rolpol“, Gamma 2. (17661

**Wdowa**
z starszym synem poszukuje bezwzględnie 2—3 pok. mieszkania, (ewtl. z składem), może administracji. Adres reflektantki wskaże Dz. Bydg. (31601

**Mieszkanie**
3 pokoje z kuchnią od gospodarza poszukuję, płacę czynsz z góry, lub pożyczę gospodarzowy większą gotówkę. Oferty pod „Gotówka“ do Dz. Bydg. 31616

**Mieszkanie**
pokój z meblami i piecem do gotowania wydzierżawi gospodarz, Nakielska nr. 16. (31661

**Samotna**
osoba szuka mieszkania z kuchnią. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (17676

**Mieszkania**
pokoju z kuchnią poszukuję. Zapłacę za rok albo wypożyczę 2 tys. zł. Of. do Dzien. Bydg. pod „C. K.“ (31600

**Mieszkania**
2, 3 i 4 pokoje z kuchnią za rocznym czynszem i inne wskaże „Ostoja“, Dworcowa 59. (31625

## POKOJE

**Pokój**
umebl. zaraz do wynajęcia. Nakielska 8, II ptr prawo. 31595

**Pokoje**
kawalerskie i dla małżeństw wskaże „Norma“, Gdańska 24. 31590

**Pokój**
z kuchnią umebl., naprzeciw dworca głównego oddam jako procent za wypożyczenie 2.500 zł. Adres wskaże Dz. Bydg. (17652

**Pokój**
umebl. do wynajęcia. Jackowskiego 20, I ptr. pr. 31594

**2 pokoje**
dobrze umebl. z fortepianem i łazienką zaraz lub 1. 12. 28 r. Śniadeckich 49, I lewo. 31621

**Wynajmę**
pokój umebl. Śniadeckich nr. 40, II ptr. 31628

**Pokoje**
umeblowane kawalerskie i z używaniem kuchni dla małżeństwa poleca i przyjmuje. Zgłoszenia wolnych bezpłatnie. „Ostoja“, Dworcowa 59. (31626

## RÓŻNE

**Psycho-Grafolog**
J. Wostal poznaje charakter i zdolność, tak z pisma jak i z zdjęć fotograficznych, stoi do dyspozycji P. T. Publiczności od godz. 9-tej ranc do 8-mej wieczorem w Hotelu Rio, ulica Długa, I ptr. pokój 1. Tylko krótki czas. 31573

**Za 3—4000 zł**
pożyczki dam posadę jako kierownik restauracji. Sokołowski i Szarek, ul. Dworcowa 90. 17673

**Restauracja Sielanka**
obiady i kolacje z piwem lub kawą zł 1 10. Kuchnia wyborowa, lokal otwarty w nocy. Codziennie koncert. Bydgoszcz, Śniadeckich 29. (31606

**500 zł**
nagrody dam temu, który wskaże złodzieja, który 23. 10. do mego mieszkania się włamał. Weilandt, Chołoniewskiego 28 (31614

**Poszukuję**
pożyczki 5000 zł. do interesu. Dobre oprocentowanie, gwarancja hipoteczna. Of. pod „J. G 5005“ do Dz. Bydg. (31592

**Na sezon**
balowy szukam partnera dla młodej czarnobrewki, wykształconej i sympatycznej, pp. oficerów i lekarzy uwzględniam. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Opiekun“ (17666

**Poszukuję**
wspólnictwa lub posady z gotówką 1000—1500. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Spólnik“. (31383

**Dnia 16. bm.**
oddaliła się bez wieści z domu swych rodziców poraz trzeci moja córka Elżbieta Michalakówna lat 16, wzrostu średniego, blondyna, wysoka 1,45 cm. Ostrzega się wszystkie osoby na moje nazwisko jej cośkolwiek pożyczyć, ponieważ za narobione długi lub kradzieże nie odpowiadam. Józef Michalak, konduktor pocztowy, Bydgoszcz, ul. Sieroca 21. (31665

**Zgubiono**
zegarek złoty damski z branzoletką, za wynagrodzeniem oddać. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 17637

**Wczoraj**
został mi przemieniony w Bristolu kapelusz szary. Proszę zwrócić Pomorska nr. 42 parter prawo. (17677

**Zgubiono**
świadectwa na nazwisko Marja Jaźwiecka. Uczciwego znalazcę upraszam oddać u p. Dydyńskich, ul. Śniadeckich 13-14. 31627

**50 zł. nagrody**
dam temu, kto wskaże mi zaginionego pieska biało-żółtego pudla, japońskiego pinczera jedwabistego (Japanischer Seidenpintscher), względnie wzywam obecnego posiadacza do wydania go za powyższą sumę. Fr. Rogoziński i Ska, Jagiellońska 65-66. 31633

## MATRYMONJALNE

**Kawaler**
lat 34, Wielkopol., solidny na dobrem stanowisku rządowem średn. służby, nawiąże korespondencję w celu matrymonjalnym z panną do lat 28, wzrostu średn., przystojną, uczciwą, z dobrego domu. Poważne zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „B. C. 252“. (31544

**Krawiec**
damski, ekspedjent, lat 31, szatyn, posiada 4.000 zł. gotówki, mały domek, poszukuje żony, najchętniej samodzielnej krawcowej lub przystąpi do interesu. Wdówki lub rozwódki niewykluczone. Of. do Dz. Bydg. pod „Współpraca“. 31569

**Córka**
kupca młoda milutka zawrze znajomość w celu towarzyskim z panem z wyższych sfer Oferty do filji Dz. Bydg. „Liście poranne“. (17665

# Młyn wodno-motorowy
z nowoczesnem urządzeniem zaraz do wydzierżawienia. Przemiał około 250 ctr. na dobę. Położenie pierwszorzędne w dużem mieście Wielkopolski. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 44 Grudziądz. (31337

**Obrońca prywatny**
załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej
**J. Wojciechowski**
Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16.

## POLECENIA

**Przyjmuję**
przepisywanie na maszynie. Wiadom. w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17626

**Meble**
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Weln. Rynek 5/6 róg Podgórnej. (6230

**Krawcowa**
szyje gruntownie i prędko suknie, płaszcze i bieliznę, ul. Babia wieś 3, II ptr. prawo. 31558

**Panowie!**
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje, przerabia starannie, najtaniej. „Ekonomja", Dra Emila Warmińskiego 15. 17638

**Polecam**
się jako podmistrz ciesielski i wykonuję wszelkie szalowanie żel. betonowego. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Ciesiel". 31549

**Meble!**
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

**Na raty**
i za gotówkę rowery, przybory sportowe, śniegowce, kalosze, zabawki. W. Krauze, Bydgoszcz, Wlp. D. H., ul. Długa 50. Tel. 948. (31519

**Cholewki** (31568
gotowe na miarę dla przyjezdnych wykonuje na poczekaniu. Bydgoszcz Jezuicka 4, dawniej Kościelna 10. Rybiński.

**Poleruję**
meble w domu i poza domem. Ceny przystępne. Wawrzyniak, Bocianowo nr. 27a. (17633

## SPRZEDAŻE

**Okazja!**
Wila w Krynicy pierwszorzędne urządzenie elektryczne, kanalizacja, pensjonat letni i zimowy chwilowo 26 łóżek. dla przyjezdnych, urządz. kuchenne z naczyniami wartości 8 tys. złotych. Dochód letni 36 tys. zł. jest natychmiast na sprzedaż. Cena 200 tys. zł. Dom w Częstochowie w którem mieści się 52 lokatorów, dochód miesięczny 1800 zł cena 160 tys. zł. Bliższych informacji udzieli Starkiewicz, Częstochowa, ul. Wilsona 22. (31543

**Gospodarstwo**
24 mg. blisko Bydgoszczy tanio na sprzedaż. Wirzbicki, Lubeiska 30. (31427

**Wielki dom**
5 mieszk. po 2, 3 i 4 pokoje z oficyną, stajnią, chlewem i ogrodem owocowo — warzywnym w śródmieściu przy Brdzie położonym za cenę 30.000 zł. z wpłatą 10.000 zł. reszta dziecinne pieniądze, z powodu śmierci właściciela zaraz na sprzedaż. Objekt nadaje się też na przedsięb. przem. Spieszni reflektanci zechcą się zgłosić do opiekuna. Jan Nowak, Koronowo, Sobieskiego 15. (31547

**Kto**
majątek, gospodarstwo, młyn, fabrykę, dom, willę lub inny objekt zechce kupić, sprzedać, zamienić lub wydzierżawić, proszę się z całem zaufaniem zgłosić do Agencji Dóbr „Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 17645

**Olbrzymi**
wybór majątków ziemskich, gospodarstw, młynów, fabryk, domów, wil poleca na dogodnych warunkach Agentura Dóbr "Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 17644

**Sprzedam**
gospodarstwo 20 mórg dobrej ziemi z budynkami masywnemi, z żywym i martwym inwentarzem przy mieście. Wiadom. w Dzien. Bydg. (31566

**Dom**
II ptr. niedaleko Wełnianego Rynku sprzedam. Szuchiewicz, Bernardyńska 10. (17598

**Dom**
II ptr. wtem piekarnia i skład kolonjalny na sprzedaż. Wiad. w Dz. Bydg. 31408

**Dom**
I ptr., 4 pok. wolne, ogród plac budowlany sprzedam. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (17601

**Kolonjalkę**
z mieszkaniem sprzedam tanio. Adres wskaże Dz. Bydg. (17651

**Skład**
papierosów i cukierków nadający się na każdą inną branżę zaraz na sprzedaż. Adres w Dz. Bydg. 31531

**Skład**
kolonjalny od lat 30 zaprowadzony wraz z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. 31545

**Sprzedam** (31487
mniejszy skład towarów krótkich w ruchliwem miejscu tanio byle zaraz. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Toruń pod „Sprzedam."

**Drzewo sosnowe**
długie III kl. korow. kantówkę, szalówkę 20 m/m i wałki korow. na opał pol. Jaśtak i Hoppe, tartak parowy, Cekcyn, tel. 14, (Pom.) (31472

**Tokarka**
długość toczenia 1/2 metr., wysokość 105 m/m tanio na sprzedaż. Zgłosz. ul. Grunwaldzka 147, I ptr. prawo. Okole. (3146?

**Prasa**
do dzielenia ciasta, mało używana, fabrykat „Herbst'a", cena zł 600, wentylator elektryczny stołowy na bydgoski prąd, fabrykat „Protos'a", cena zł 100. Of. Kronszewski, Gdynia-Oksywie. (31471

**Samochód**
Hansa Lloyd elektr. światło i starter w dobrym stanie nadający się na ciężarowy sprzeda Jasiński, Wąbrzeźno. Wolności 42. (31526

**Młockarka**
sztyftówka lekko chodząca, dobrze utrzymana na sprzedaż. Malak, Gościeradz. (31538

**Sprzedam**
miech kowalski, gwintownicę do osi, duże osie do bryczki, ul. Gołębia 89 Szwederowo. (31280

**Autobus**
Ford w dobrym stanie z powodu nabycia większego autobusu, tanio na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (17650

**Obrazy**
różne sprzedamy tanio. Sniadeckich 41, skład papieru. 31576

**Sypialka**
jak nowa, duże lustra, 1 białe krysztalowe, bufety jak i meble w wielkim wyborze, nowa kuchnia. Dom Komisowy, Chrobrego 12. (17648

**Fortepjan**
korzystnie sprzedam za 750 zł. Hetmańska 17, parter prawo. (31499

**Akwarjum**
z rybkami sprzedam. Błonia 22a, II ptr. lewo. 31473

**Wyprzedaż**
hodowli kanarków w całości lub pojedyńczo bardzo tanio od godz. 15-tej. Jackowskiego 15, II ptr. lewo. (31498

**Dobre**
kanarki na sprzedaż. 20 stycznia 11a, w składzie. 17623

**Koń**
i wóz handlarski na resorach zaraz na sprzedaż. Konopna 30. (31520

**Motyle**
krajowe i egzotyczne na sprzedaż. Sniadeckich 41, skład papieru. 31575

**Rower**
męski i damski tanio na sprzedaż. Sniadeckich 39, I ptr. 17634

**Magiel**
na sprzedaż. Ks. Skorupki 46. 31422

**Kino-Aparat**
sprzedam. Sienkiewicza 57 I ptr. Viertel. (17564

**Sprzedam**
regał 3 mtr. długi. „Rozwój", Jagiellońska 7a. 17569

**Pianino**
krzyżowe korzystnie sprzeda. Koerdt, Król-Jadwigi 4b parter lewo. 17568

**Okazja!**
Korzystnie na sprzedaż mało używany „Victor" do młócenia koniczyny marki (Favorit), kompletny wraz z pasami do użytku, oraz kryty powóz (Landaur) na rozworze. Sprzeda Franciszek Mróz, warsztat ślusarsko-mechaniczny, Janowiec, tel. 123. 31411

**Landolet**
„Forda okazyjnie sprzedam za gotówkę. Gdańska 75c, II ptr. lewo Bydgoszcz. (17549

## KUPNA

**Uwaga!**
Poszukuję w Poznańskiem i na Pomorzu większych nieruchomości od 50 tys. do 3 miljonów, majątków ziemskich fabryk, domów, dla poważnych reflektantów którzy posiadają większe kapitały pieniężne z Królestwa i Małopolski. Zgłosz. przyjmuje M. Starkiewicz Częstochowa ul. Wilsona 22. 31542

**Złoto**
i srebro kupują Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 13. 19809

**Wałach**
kasztan około 175 cm. wysoki, 6 letni, dobrze ciągnący i bez błędu poszukiwany celem kupna. G. F. Andreas, Bydgoszcz, Toruńska 189. 31424

**Korzystnie** (17635
celem kupna młyn motorowy na nowo wyremontowany w dobrym stanie, dobrej okolicy bez konkurencji, dom mieszkalny, 2 morgi ziemi, 4 klm. od stacji i miasta, przerabia na dobę 150 ctr. Cena 80,000 zł, wpłata 40,000 zł, reszta na dogodnych warunkach. — Skład kolonjalny w przejezdnej ulicy Inowrocławia, urządzenie własne, 2 pokoje z kuchnią, dzierżawa miesięczna 90 zł, z towarem 5000 zł, bez towaru 2500 zł z powodu familijnych stosunków jest natychmiast na sprzedaż. Zgł. K. Kocieniewski, Inowrocław, Nikolaja 23.

## POSADY WOLNE

**„Stenograf Polski"**
miesięcznik ilustrowany organ Instytutu Stenograficznego, Warszawa, Krucza 26, wyuczającego również listownie stenografji najdoskonalej— wychodzi, półrocznie dwa złote. Prospekty bezpłatnie. (31574

**Poszukujemy**
zastępców na nasze fabrykaty sezonowe dobrze zaprowadzonych w składach towarów spożywczych i drogerjach. Zgł. do "Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego nr. 11, pod „46,153". (31578

**Poszukuję**
zaraz kantorzystkę władającą językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, jak również piszącą na maszynie ze znajomością stenografji. Zgł. pod „B. A. J." do Dzien. Bydg. z podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia przy wolnem utrzymaniu. (31522

**Panna**
do starszych dzieci tylko z dobremi świadectwami która umie szyć i chce pomagać w domu jako pokojowa może się zgłosić na ul. 20 stycznia 35, I p. między 12—2. (31532

**Koszykarskich**
2 pomocników na stałą pracę poszukuje Krawczyk, Czarnków, Rybaki 4. 31445

**Pomocnik**
fryzjerski potrzebny. Utrzymanie i mieszkanie w miejscu. E. Willm. Gdańsk Oliwa, Rynek 16. 31488

**Ekspedjentkę**
kasjerkę dzielną z kaucją do 2 tys. zł poszukuje się natychmiast. Zgł. do Dz. Bydg. pod „A. 101".(31428

**Młodszego**
pomocnika fryzjerskiego poszukuje zaraz lub od 1 grudnia 1828 r. Zakład fryzjerski Teodor Nowc, Gdynia, Oksywie powiat Morski Pom. (31436

**Czeladź**
szewska na dobrą szytą pracę potrzebna na stałe. Fr. Grabowski, Pomorska 11. 31567

**Pomocniczka**
czapkarska potrzebna. Switalski, Niedźwiedzia 4. 31548

**Poszukuję**
uczennice do kroju, rysunku oraz wyszywania wszelkich haftów na kurs dzienny i wieczorowy, ul. Babia wieś 3, II piętro prawo. (31559

**Dziewczyna**
skromna do dziecka i prac domowych na przychodne potrzebna zaraz. Zgł. w niedzielę między godz. 1—3. Fabryka, Dworcowa 44. 17554

**Poszukuję**
zaraz ucznia do mojej piekarni. Specht, mistrz piekarski, Sienkiewicza nr. 34. 17618

**Służąca**
sumienna i czysta na posługi jako przychodnia potrzebna. Zgł. Łokietka nr. 23. II p. prawo. (17653

**Poszukuję**
zaraz dziewczęę z skromnem wychowaniem, która zamiłowanie ma do dzieci i wszelkich prac domowych. Zgłosz. pod adr. A. Słomińska, Dr. Emila Warmińskiego 3a. (31561

**Ucznia**
krawieckiego poszukuje Fels, mistrz krawiecki, Solec Kujawski, Bydgoska 10. (31571

## POSADY POSZUKUJĄ

**Panna**
inteligentna, pisząca na maszynie poszukuje posady za bardzo skromnem wynagrodzeniem. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Pilna". (17582

**Inteligentna**
osoba znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe jak również dobrą kuchnię i szycie, posiada chlubne świadectwa i najlepsze referencje szuka posady do zarządu domu u samotnego pana na wsi. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Inteligentna". (31523

**Poszukuję**
posady jako pokojowa lub z gotowaniem i szyciem do bezdzietnego państwa. W. Zywertówna, Kęsowo pow. Tuchola. (31401

**Gospodyni**
przyjmie samodzielną posadę u samotnego pana Zgł. przyjmie Dz. Bydg. pod „Z. R." (31530

**Karmelkarz**
dobry fachowiec poszukuje posady. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Karmelkarz". 31553

**Agronom**
z średnią szkołą Rolniczą i kilkoletnią praktyką, poszukuje z dniem 1. XII lub później posady pod ogólną dyspozycją albo samodzielnej. Łask. oferty proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Agronom". 31537

**Rzeźbiarz**
z kilkoletnią praktyką czeł. poszukuje posady. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „F. K." (31567

**Inwalida wojenny**
85% amputowany obeznany w prowadzeniu książkowości, także książkowości gospodarczej, wszelkiemi pracami biurowemi i piszący na maszynie poszukuje stałej posady wraz z mieszkaniem od 1 stycznia 1929 r. jako żonaty z 2 dziećmi. Of. pod „Inwalida" do Dzien. Bydg. (31502

**Osoba**
inteligentna z dobrego domu, w wieku 30 lat, poszukuje posady jako zarządzająca domem, do towarzystwa lub t. p. Zna gospodarstwo domowe, hafty i t. d. Polecenia pierwszorzędne. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Inteligentna 30". (31517

**Cukiernik**
pierwszorzędna siła, obeznany w 3 gałęziach cukierków szuka posady. Of. proszę do filji Dz. Bydg. pod „C. S." (17587

**Osoba** (17649
lat 28, z dobrej rodziny poszukuje zajęcia u samotnej osoby jako wyręczycielka w lepszym domu lub w pensjonacie za małem wynagrodzeniem. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Nr. 600".

**Pomocnik**
fryzjerski w damskim na królik fryzury poszukuje stałej posady. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Stała". (17641

**Dziewczyna**
poszukuje pracy do wszystkiego. Adres wskaże Dz. Bydg. 31449

## NAUKA

**Komplet**
freblowski prywatny. Gdańska 67, I ptr. (17646

## DZIERŻAWY

**Ubikację**
obszerną na warsztat poszukuję. Zgł. Kasprowicz, Sowińskiego 6. 31565

**Wydzierżawienie.**
1 skład kolonjalny z towarem urządzeniem i mieszkaniem w pełnym biegu 19 lat dobrze prosperujący, wielka wieś kościelna od 1. I. 29. do objęcia. 1 nieomal nowy 2 i pół cała paro konny wóz tanio na sprzedaż. Zgł. A. Rydelek, Wł. Komórsk stacja Warlubie, pow Świecie. (31535

**Skład**
pantoflarski, dobrze prosperujący wydzierżawię, również sprzedam towar, urządzenie, maszynę i inwentarz, mieszkanie 2 pok. i kuchnia wolne w dobrym położeniu miasta. Cena według umowy na 3 lata. Zgł. Matuszak, Inowrocław, Kasztelańska 37. (31494

**Garaż**
stajnia wolna. Gdańska nr. 67, Mirkowska. (17647

**Korzystnie**
do wydzierżawienia strzelnica, hotel, restauracja, dwa sklepy handlowe, piekarnia z sklepem, sala do zabaw jedna w mieście w której odbywa się kino, razem 22 ubikacje na 5 lat do przyjęcia na własność cena 7000 zł, wliącznie z fortepianem dzierżawa miesięczna 350 zł. za całość. Zgł. biuro J. Nowackie, Chełmno ul. Dworcowa 43, tel. 97. (31529

## MIESZKANIA

**Baczność!**
2 pokoje i kuchnia oraz 3 pokoje i kuchnią są do wynajęcia wprost od właściciela za rocznym czynszem z góry zaraz. Właściciel Jan Kreska, Nakło n/Notecią, ulica Jackowskiego 326. (17625

**Mieszkanie**
2—3 pokojowe poszukuje bezdzietne małżeństwo wprost od gospodarza. Czynsz według ugody. Zgł. pod „M. G." do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2. 17643

**Wynajmę**
4 lub więcej pokoi z wygodami na Gdańskiej lub w jej okolicach wprost od gospodarza. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Solidny". 31564

**Starsze** (31550
bezdzietne małżeństwo poszukuje 2 — 3 pokoi. Czynsz za rok z góry. Zgł. do filji Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „Nr. 10"

**Rzemieślnik**
poszukuje 2 pokoj. mieszkania, obejmując przytem portjerstwo. Of. pod „W. L." do Dz. Bydg. 31425

**2 pokoji**
próżnych z używaniem kuchni poszukuje młode bezdzietne małżeństwo z inteligencji. Zgłoszenia pod „1711" do filji Dzien. Bydg. 17642

**Mieszkanie**
4—7 pokoi, możliwie w śródmieściu poszukuję od 1 stycznia. Płacę czynsz roczny z góry. Łaskawe zgł. do Dzien. Bydg. pod „Dobry lokator". (31516

## POKOJE

**Pokój**
umebl. dobre utrzymanie. Paderewskiego 13, I ptr. lewo. (17629

**Poszukuję**
pokoju ładnie umeblow. z osobnem wejściem. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „Ładny". (31546

**1—2 umebl.**
pokoje w lepszym domu poszukuje kupiec (niemiec). Of. pod „11-2" do „Iro", biuro ogłoszeń, Herm. Frankego 3. 31477

**Pokoju**
umebl. poszukuje 2 młodych panów, w okolicy Jagiellońskiej, od 1. 12. 28. ewtl. zaraz. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Jagiellońska". (17563

## RÓŻNE

**Podaję**
do wiadomości, że p. Józef Schroeter z Bydgoszczy, Nowy Rynek nie ma prawa do inkasowania moich należności. W. Krauze, Bydgoszcz, Wlp. D. H. Długa 50, Tel. 948. (31518

**Która**
z starszych, znudzonych samotnych pań, zamożnych samotności, zainteresuje się rozbitkiem życiowym i poda mu dłoń, narazie w celu towarzyskim. Zapewniając dyskrecję, proszę tylko poważne zgłoszenia skierować do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2 pod „Amicus". (17632

**Obelgę**
rzuconą na panią Marję Górną, niniejszem odwołuję i przepraszam. Cz. Szałkowski. 31552

**Wspólnika**
tylko kulturalnej inteligentnej osoby poszukuję celem rozszerzenia interesu. Kapitał 20,000 i współpraca. Informacja: Cieszkowskiego 5, I. lewo. 31577

**2 tys. zł**
włożę do przedsiębiorstwa za otrzymanie jakiejkolwiek pracy. Of. do Dz. Bydg. pod „2000 zł". 31551

**Wdowiec**
właściciel hotelu przyjmie współnika celem nabycia lepszego hotelu. Osoba niezależna, posiadająca kapitał, znajdzie prawdziwego przyjaciela życia. Poważne, obszerne zgłoszenia, z pełnym zaufaniem do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Poważny". 31486

**Poszukuję**
25—30,000 zł na I hipotekę nowo wybudowanej nieruchomości. Procent według umowy. Oferty do Dzien. Bydg. pod „K. 7". 31493

**Poszukujemy**
natychmiast czynnego spólnika z branży kolonjalnej z kapitałem od 20—50000 zł. do hurtowni w Gdyni. Mieszkanie na miejscu. Oferty pod „Spólnik" do Dziennika Bydgoskiego. (31437

**Poszukuję**
6—8000 zł na 1 hipotekę. Of. pod „A. B. 100" do filji Dz. Bydg. (17630

**Ostrzeżenie!**
Niniejszem podaję do wiadomości, że p. Büttner, zamieszkały przy ul. Śniadeckich 43 II. p. nie ma prawa tegoż mieszkania sprzedawać. Właścicielka Szafnagel. (17562

**Unieważniam**
niniejszem zagubiony dowód osobisty wystawiony w r. 1927 na nazwisko Marta Kostka, urodz. 22. II. 1898 r. Wójt na Obwód Modrowo. (31492

## MATRYMONJALNE

**Która**
starsza panna lub wdówka do lat 45, inteligentna miłego usposobienia, szlachetnego charakteru, posiadająca własne ogrodnictwo albo gospod. nadające się na ogrodnictwo lub inne przedsiębiorstwo wyjdzie zamąż za kawalera Wielkopolanina lat średnich tych samych zalet, posiad. 7 tys. zł gotówki. Łask. zgł. z całem zaufaniem proszę do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2 pod „50". 17197

**Rozwiedziona**
przystojna, wykształcenie średnie, małżeństwie niezależna, lat 39, poszukuje pana w celu matrymonjalnym. Panowie na stałej posadzie lub fachowcy raczą złożyć of. do Dziennika Bydgosk. pod „Niezależna". (31521

**Blondyn**
wysoki, intel., lat 30, marzyciel, pragnie tą drogą poznać młodą, przystojną pełnej tuszy pannę, o bujnej fantazji i lubiącą piękno. Cel towarzyski. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „N. W. 135.". (31533

**Inteligentna**
pani w średnim wieku, szuka znajomości pana ze stałem stanowisku, celem późniejszego zamążpójścia. Wojskowi mają pierwszeństwo. Łaskawe oferty składać wraz z fotografją pod ścisłą dyskrecją do filji Dz. Bydg. pod „A. B. 100". 31562

**Kawaler solidny**
lat 39, kat. samodzielny rzemieślnik, posiada nieruchomość wartości 20.000 zł. poszukuje solidnej panny lub wdówki celem ożenku. Of. pod „M. P." do filji Dz. Bydg. (17606

## Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

**St. Łanaszak,**

**Bydgoszcz,**

**Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.**

Długoletnia praktyka.

**Moje biuro**
podatkowe przy ul. Gdańskiej 151, telef. nr. 1674 zostało powiększone o specjalny dział bilansowy przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych. Oprócz wszelkich spraw podatkowych i administracyjnych podejmuję się zestawiania i sprawdzania bilansów, oraz przerachowania bilansów w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 — Dz. U. Nr. 38. Rzecznik Podatkowy Fr. Chmarzyński, b. naczelnik Urzędu Skarbowego. (9477

## POLECENIA

**Pocztowa**
Kasa Oszczędności ubezpiecza na życie i posag bez badania lekarskiego. Reprezentant Hrycyk, ul. Gdańska 137 oficyna II piętro. 17402

**Margaryna**
krajowa „Botana" do nabycia wszędzie 1,50 za funt. (30837

**Sam sobie szkodzi**
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higjeniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782

**Tani Bazar**
Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, scyzoryki, nożyczki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzane teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuterja sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, rowery, derezynki.

**Malarze**
rysunki do dekoracji reklam, klisz, napisów, plakatów, szyldów etc. wykonywa „Sztuka" Chwytowo 16, II ptr. 31133

## MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

**Fortepiany**
pianina stroi i naprawia po niskich cenach. Stawia orkiestry na śluby i zabawy. Paweł Wicherek, stroiciel fortepianów, ul. Grodzka 16. Tel. 273. (30246

## Meble

Jadalnie sypialnie pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (30407

**Tani Bazar**
Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także i w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichtarze, obrazki, figury. 23408

**Kanapy leżanki**
i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka. Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórnej. 22625

## Walizki

kufry bagażowe i samochodowe, nesesery, manicury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonetki, portfele wekslowe, plecaki zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca specjalny magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych i przyborów podróżnych

**ZYGMUNT MUSIAŁ**
**Bydgoszcz**
**Długa 52. Telefon 1133**
**Hurt.** 27042 **Detal.**

**Fotografja**
legitymacyjna 1 zł, 6 pocztówek 3 zł poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. (17535

**Pluszowe**
palta odświeża przez wytłaczanie fantazyjnych deseni „Valentia", Cieszkowskiego 5. (17612

**Skład kapeluszy**
damskich, najstarszy na miejscu, obok Fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żałobne stale wielki zapas Franciszka Porożyńska, Farna. (2963

**Papiery**
artykuły szkolne i dewocyjne, wyroby skórzane, walizki, laski, parasolki oraz wszelkie artykuły piśmienne poleca tanio Rodkiewicz, Sniadeckich nr. 41. (30925

**Meble**
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

**Obrączki ślubne**
wielki wybór, niskie ceny. Kupuję stare srebro i złoto St. Knyciński, zegarmistrz Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 21. 20586

**Klinika lalek**
przyjmuje wszelkie reparacje lalek. T. Bytomski, fabryka lalek, Dworcowa nr. 15a, Gdańska 21. (27566

**Maszyny**
do szycia i przybory w wielkim wyborze poleca najtaniej A. Waselewski, Bydgoszcz, Dworcowa 18. 27766

**Polecam**
się jako praczka domowa. M. Napieraj, Gdańska 101. 17613

**Prasuję**
pierwszorzędnie i tanio garderobę damską i męską. Łask. of. do Dzien. Bydg. pod „Biegła siła". (31496

## SPRZEDAŻE

**Baczność!**
Okazja. 320 mórg ziemi dobrej, wtem łąka z torfem, dom 9 pok. w parku i ogrodzie, budynki I kl dobre z kompletnem inwentarzem tak żywym jak martwym, szosa do miejsca, 7 klm. od miasta i kolejі prywatne cena 180.000 złotych, wpłaty 120.000 zł 280 mórg pszenno-buraczanej, dom z komfortem cena 200.000 zł., 175 mórg pszenno-buraczanej ziemi dom I piętrowy w ogrodzie, budynki I klasy 125.000 zł., 140 mórg ziemi dobrej zytniej wtem kawał łąki, cena 23.000 zł., 60 mórg pszennej ziemi z inwentarzem żywym i martwym, budynki dobre 25 tys. zł., jak również wiele innych poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80.

**Dom**
w którym znajduje się dobrze prosperujący skład towarów kolonialnych i warsztat rzeźnicki wraz z ogrodem, w dobrym punkcie Bydgoszczy tanio na sprzedaż. Oferty pod „Dom B." do Dz. Bydg. 31370

**Gospodarstwo**
w wsi parafjalnej, korzystne dla każdego rzemieśla z powodu familijnych stosunków zaraz na sprzedaż. Of. pod „Korzystne" do filji Dz. Bydg. Grudziądz. (30740

**Młyn parowy**
10 par walcy Planzychtry aspiracja, nowoczesne urządzenie, przemiał do 500 centnarów, większość mielenia z przywozu, okolica bogata bez konkurencji, przy stacji kolejowej, własna bocznica do 10 pok. w parku i ogrodzie 3 0,000 zł. wpłata dom umowy. — Młyn parowy, 400 cent. przemiału, komplet nowe urządzenie, 250,000 wpłaty do umowy i wiele innych młynów tak wodnych jak motorowych do kupna i dzierżawy poleca biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 1815.

**Hel**
Pensjonat 20 pokoi, kuchnia, śpiżarnie, weranda, kompletnie urządzony do nabycia. Wiadom. Hel, Wila Muszelka. (31416

**Gdynia**
Okazja! Plac narożny w w centrum miasta 880 m. kw. do nabycia. Wiad. Hell, Wila Muszelka. 31415

**Na Bielawkach**
przy ul. Kozietulskiego sprzedam gospodarstwo, 3 morgi ziemi z ogrodem owocowym. Zgłosz. Augustinke, Kościuszki 41. 17614

## KUPNA

**Zaraz**
pieniądze otrzyma każdy za brylanty, platynę, złoto, srebro, monety złote srebrne oraz wszelką biżuterję. Józef Lis, Bydgoszcz, Gdańska 57. (26337

**Poszukuję**
celem kupna motor Diesla 5—8 P. S. B. Szumski, Sienkiewicza 63. 17622

## LEKCJE

**Angielka**
udziela lekcji. Chrobrego nr. 18, I ptr. prawo. (16852

**Zapisy**
na kursy maturalne od 4—8 kl. wł. Szkoła Sw. Trójcy, Kordeckiego (godzina od 6—9). (30779

**Francuskiej**
gramatyki, literatury, konwersacji udzielam młodzieży, dorosłym. Dworcowa 66, I ptr. lew. (31376

**Poszukuję**
na stałe 5—6 pomocników zduńskich. Płacę ceny poznańskie. Koszta podróży wracam. Fr. Józefowicz Gdynia, ul. 10 Lutego, Szubert. (31389

**Dobry czeladnik**
krawiecki na duże sztuki i stałą pracę może się natychmiast zgłosić. Fr. Chełminiak mistrz krawiecki Barcin, Kościelna nr. 148. (31320

**Pomocnik**
fryzjerski damsko-męski, biegły w ondulacji, może się natychmiast zgłosić. J. Kminikowski, Gdynia dworzec. (31313

**Fryzjer**
damsko-męski biegły w ondulacji potrzebny zaraz. W. Kuźmiński, Golub (Pozn.) Rynek. 31527

**Szwajcar**
kawaler potrzebny natychmiast na mniejszy folwark, gdzie 20 krów i 10 jałówek Spieszne zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Szwajcar". (17551

**Pomocnik**
handlowy do składu kolonialnego, znający także książkowość potrzebny zaraz. Fr. Kujawski, Kcynia, Poznańska 24. (17621

**Uczciwa**
młodsza panienka może się zgłosić jako uczennica do składu szkła i porcelany przy ul. Sniadeckich 39. (17619

**Ucznia**
syna uczciwych rodziców do składu kolonjalnego, żelaza i artyk. budowlanych poszukuję. Zgł. z własnoręcznem pisaniem życiorysu do Dz. Bydg. pod „Uczeń". (31125

## POSADY POSZUKUJĄ

**Młody**
zbożowiec, władający językiem polskim i niemieckim, mający praktykę w prowadzeniu kasy, znający książkowość amerykańską, mający ukończoną szkołę wydziałową, umiejąc również pisać na maszynie, poszukuje na tej drodze odpowiednią posadę. Zgł. proszę skierować do Dz. Bydg pod „Młody zbożowiec". (30870

**Inwalida**
poszukuje posady do pantoflarza lub szewca. Michał Burzyński, Karmelita p. Kcynia pow. Szubin. 31536

**Stenotypistka**
siła pierwszorzędna, stenografja polska, konkursowe pisanie na maszynach Underwood i Royal. — Ukończone kursa handlowe, pragnie zmienić posade od 1 stycznia 1929. Najlepsze referencje na żądanie. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Aurelja". 17519

**Młoda**
panienka wyuczona robienia dywanów, szuka zajęcia. Zgł Jabłońska, Małe-Bartodzieje. Bełzka 93. 31369

**3—4000 zł**
kaucji złożę za posadę biurową ewtl. inną, jestem żonaty, lat 32 i średnio wykształcony, władam językiem polskim i angielskim w słowie i piśmie, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty proszę do Agentury Dzien. Bydg. Chełmno, kiosk dla A. Z. 31287

**Wdowa**
inteligentna 46 lat szuka posady u starszej pani lub pana. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Wdowa". 31528

**Dośw. werkmistrz**
fabryki listew (obrabiarek) lub tartaku (ślusarz maszynowy) z długoletnią praktyką i doświadczeniem z wszelką pracą w branży drzewnej obeznany poszukuje posady w danej lub podobnej branży. Łask. oferty pod „Werkmistrz". do Dz. Bydg. 31524

## DZIERŻAWY

**Ubikacja**
obszerna, nadająca się na wszystko oddam w dzierżawę zaraz przy rynku Biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80 (17595

**Willę**
o 6 pokojach, Miedzyn, Nakielska 98 sprzedam lub wydzierżawię. R. Łaganowski, Kołłątaja 2, tel. 268. (17624

## MIESZKANIA

**Komfortowe**
4-ro pokojowe mieszkanie w najlepszej dzielnicy, z całkowitem umeblowaniem natychmiast do oddania. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (31219

**Mieszkanie**
3 pokojowe w śródmieściu poszukuje się wprost od gospodarza Płacę ewtl. dzierżawę zgóry. Łask. zgłoszenia w składzie „Radjo" ul. Jezuicka nr. 12. 28309

**Mieszkania**
3 pokoje z niekrępującem wejściem, używaniem kuchni do wynajęcia. Oferty pod „Jagiellońska" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17628

**Mieszkanie**
3—4 pokojowe poszukuje wprost od gospodarza. Warunki od umowy. Inż. A. Walicki, ul Poznańska 15, II p. p. 31346

**Poszukuję**
pokoju z kuchnią próżnego lub umebl. od gospodarza samotna. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Urzędniczka". 17571

**Mieszkanie**
3 pokoje i kuchnia z wszystkiemi meblami 1.600 zł., czynsz niski miesięcznie, wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. (31466

**Od gospodarza**
odnajmę 3 pokoje z kuchnia. Warunki korzystne. Of. pod „Solidny Lokator" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 17627

**Mieszkania**
2—3—4—5 pokojowe oraz składy, hotele, restauracje, piekarnie wskaże Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. (17594

## POKOJE

**2 umeblowane**
ubikacje biurowe na I piętrze, w centrum do wynajęcia. Zgł. Carl Reeck, Gdańska 38. (27751

**Pokój**
umebl. do wynajęcia. Gdańska 117, I ptr. prawo. (17611

**Solidny** (17620
pan poszukuje pokoju umebl. w centrum miasta możliwie zaraz Zgł. pod „A. L." do filji Dz. Bydg.

## RÓŻNE

**Nie**
uciskaj głowy kapeluszem, przewietrzaj owłosioną skórę, nie noś ciasnych rękawiczek i bucików, nie używaj okrągłych podwiązek. Poradź się z dyplomowaną w Warszawie i Paryżu kosmetyczką Żukowską, Cieszkowskiego 20, Bydgoszcz. (17615

**Biuro**
porad w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach odroczenia służby wojskowej, wyjazdu zagranicę, w sprawach inwalidzkich i emerytalnych i innych w związku ze stosunkiem do służby wojskowej, Bydgoszcz, Zduny 21; godziny 9-6. (16861

**Hotel Warszawski**
poleca obiady z trzech dań po 1,40 łącznie z obsługą, abonamenci ustępstwo. 29549

**Bezinteresownie!**
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. (30454

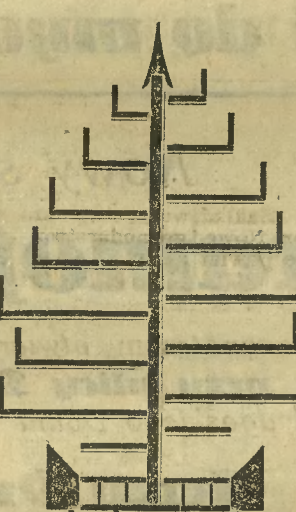
**Nowy wynalazek!**
**Najlepsze wino z żyta** może sobie każdy na święta Bożego Narodzenia sam sporządzić, kupując przepisy fabrykacyjne (receptę za 5 zł. zaliczka 1,50 zł. drożej! W przeciągu 3 tygodni otrzymuje się z 1 kg. żyta do 10 litrów wyśmienitego węgrzyna. Zamówienia: A. Szklarski, Starogard (Pom.), ul. Owidzka 8. (30663

**Zaginioną**
książeczkę wojskową na nazwisko Władysław Socha, unieważniam. 31539

**Zgubioną**
kartę mobilizacyjną na nazwisko Józef Walczak, unieważniam. (31340

**Ostrzegam**
iż za długi syna mego Bolesława nie odpowiadam. K. Redmer z żoną. 31540

## Gwiazdka przed drzwiami!!



*Zbliża się czas, w którym każdy zastanawia się nad kupnem prezentu dla swego otoczenia. Wszyscy chcieliby kupić dobrze i tanio. Zachodzi tylko pytanie, gdzie to uskutecznić, nie znając dokładnie źródeł zakupu.*

*Pp. Kupcy świadomi tego, winni już teraz pomyśleć o tem, jak zjednać sobie na okres przedgwiazdkowy jak najwięcej klienteli. Uczynić to mogą za pomocą* **reklamy w Dzienniku Bydgoskim,** *która nigdy nie zawiedzie i stokrotnie się opłaca, gdyż Dziennik Bydg. rozchodzący się w nakładzie 38.000 egzemplarzy, czytany jest przez ok. 150.000 osób.*

**Dom**
z restauracją i rzeźnictwem, maszyny pędzone siłą elektryczną w pow. mieście, gdzie wyższe szkoły i wojsko zaraz na sprzedaż. Wpłaty około 2000 zł. Rzeźnictwo mogę wydzierżawić. Do objęcia około 5000 zł. Zgł. do H. Thiel, Pleszew, Rynek, Kiosk. (31503

**Dom**
masywny II-piętrowy w bardzo dobrym stanie w centrum Bydgoszczy sprzedam. Wpłaty 35.000. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Korzystny". 17469

**Skład**
kolonjalny dobrze zaprowadzony z przyległem mieszkaniem, z powodu choroby zaraz tanio sprzedam. Adres wskaze Dz. Bydg. (31225

**Skład kolonialny**
z przyległem ładnem 3 pokojowem mieszkaniem dobra egzystencja, sprzedam tanio zaraz z powodu choroby. Gdzie wskaże Dziennik Bydgoski. 31113

**Zamienię**
restaurację z mieszkaniem na skład kolonjalny, zaraz do oddania. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Zmianę". 31539

**Lokomobila**
(Lanza) 35 P. S., używana w dobrym stanie jest tanio na sprzedaż. Mieczysław Golnik, Serock pow. Świecie. (17510

## POSADY WOLNE

**Chcesz**
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Zórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1457

**Bez nauczyciela**
uczcie się języków obcych z samouczków wydawnictwa „Pomoc Szkolna" Wajnera, ułożonych metodą koncentryczną. Największy skutek w najkrótszym czasie. Żądajcie w wszystkich księgarniach. Katalog książek, ułatwiających naukę wogóle oraz okazową książkę wysyła gratis wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/53.

**Panów**
dzielnych i wymownych odwiedzających restauracje i składy spożywcze na wysoką prowizję lub stałą pensję poszukuje Wytwornia soków i ekstraktów, Trzemeszno, Plac Kilińskiego. 31314

**Cukiernik**
potrzebny natychmiast do wyrobów artykułów gwiazdkowych. Pomorska 39 w podwórzu. (31497

**Zaraz**
lub od 1. 12. r. b. potrzebny jest młodszy pomocnik do składu kolonjalnego i delikatesów. Zgł. z podaniem warunków przy wolnym stole i stancji pod „Pomocnik" do Dz. Bydg. (31126

**4 zdolnych**
tapicerów na meble klubowe potrzebuje zaraz. St. Drzazga, fabryka mebli, Gdańska 63. (17617

**Pomocnik**
mleczarski może objąć zaraz posadę. Of. proszę złożyć Dworcowa 2 pod „Samodzielny" 17373

**2 dzielnych**
uczni piekarskich synowie uczciwych rodziców mogą się zgłosić u mistrza piekarskiego A. Zakaszewskiego, w Łabiszynie, n N. (31993

**Szukam**
uczciwego, samotnego człowieka do koni i prac gosp. zaraz. Koszta podróży nie zwraca się. — Leśnictwo Państw. Parzyn poczta Przymuszewo stacja kol. Lubnia pow. Chojnice, Pom. (31525

**Potrzebna**
służąca uczciwa do dziecka i lekkich prac. Wiad. Pomorska 16, skład. (17616

# „Instytut Hyjgeny i Piękności"
**M. Petrykowskiej**
dyplomowanej kosmetyczki
**Bydgoszcz, ul. Gdańska 159** (przy Placu Wolności)
**został znacznie rozszerzony** prowadzony wzorowo na sposób pierwszorzędnych instytutów zagranicznych, francuskich i amerykańskich.
**Wykonuje** masaże upiększające i odtłuszczające. **Farbowanie włosów.** Przyciemnianie brwi na stałe. Modelowanie. Manicure. **Usuwa defekty skóry:** znamiona, wągry, piegi itd. Wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. (28255
**Pokoje gościnne dla przyjezdnych pań.**
W najbliższym czasie stosownie do życzenia Szan. Klienteli będzie wprowadzone **czesanie pań.**

# Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim

**Projekty, klisze**
wykonuje pierwszorzędnie
**Atelier „Cliche"**
Dr. Em. Warmińskiego 3, II.
(31666)

**Krawcowa**
szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96,** parter lewo, II drzwi. 25405

**Kalosze Śniegowce**
przyjmuje się
do zelowania i reperacji
**E. GUHL i Ska**
Długa 45, tel. 1034. (28250




**CZAJNIK**
*czarny*
*herbata dla Panów*
*mocna, odpowiadająca smakowi angielskiemu. Szczególnie nadaje się do spożywania z mlekiem lub śmietanką przy śniadaniu.*

KUPUJCIE WYROBY
**Boguna**
FABRYKI POWIDEŁ BURACZANYCH MARMELAD i POWIDEŁ ŚLIWKOWYCH
C. F. MÜLLER i SYN
BOGUSZEWO - POMORZE.
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA"
ROK ZAŁOŻ. 1831. — TELEFON 1 i 11.
=WSZĘDZIE DO NABYCIA.=

**Obiady z 3 dań**
1,20 zł poleca 21254
**ogród Patzera i restauracja.**

# DZIECKO
**ładnie ubrać można**
w magazynie (27106
**F. Szulcowej**
**43 Gdańska 43**

# Używajcie tylko
# Alboril
**mydło pachnące do prania i do mycia!**
26479

**Bydgoskie Konserwatorjum muzyczne.**
**W poniedziałek, dnia 19. listopada wiecz. o godz. 8-ej** odbędzie się w **Strzelnicy** (Toruńska) na pamięć setnej rocznicy **Fr. Schuberta**
## Koncert symfoniczny
pod batutą dyr. **W. Winterfelda.**
Soliści: **L. Choroblewska** (sopran)
**B. Lenkeit** (baryton).
Bilety wstępu: 5,—4,—3,—2 i 1,50 zł w księgarni **p. Idzikowskiego.** (31485



26758

*Nowy skład*
# Gramofonów
*bogato zaopatrzony, otwieram* **dnia 17 listopada przy ulicy Dworcowej nr. 1,** *obok Bydgoskiego Domu Towarowego*
**Jerzy Dziembowski.**
Nr. telefonu 12-12. 31613



**Kursy samochodowe**
**Z. Kochańskiego**
w Bydgoszczy
**3 Maja 14a, tel. 1185**
szkołą szoferów zawodowych oraz amatorów.
Prospekty wysyła się na życzenie.
Zapisy przyjmuje się codziennie.
26365

# Browarom i fabrykom wód mineralnych pod uwagę!
**Wyrabiamy butelki do piwa i wód mineralnych**
w szkle zielonem, orange i $^3/_4$ białem.
Butelki wyrobu naszego nie mają żadnej konkurencji jak w cenie tak w wykonaniu i wytrwałości. Przy ciśnieniu 8 atmosfer dajemy gwarancję.
Huta nasza **wyrabia rocznie 6 miljonów butelek.**
Zamawiające firmy u nas **unikają:**
1) straty butelek przy pękaniu
2) straty zawartości
3) straty czasu robotnika
a co **najważniejsze** kaleczenie rąk przy napełnianiu.
Wyrabiamy także **butelki do likierów i wina** różnych fasonów z gwarantowaną pojemnością, w solidnem wykonaniu.
Huta posiada 400 form różnych fasonów.
**Wielkopolska Huta Szkła W. Pasikowski, Bydgoszcz**
**Telefon 13-25. Stacja kolejowa: Łęgnowo.** (31512

**Baczność!**
**Rest. Hotel „Rios"**
**Bydgoszcz, Długa 53**
wydaje (25235
śniadania . . . po 0,60 zł
obiady z 3 dań „ 1,00 „
kolacje z 2 dań „ 1,00 „
Kuchnia doborowa.
Napoje dobrze pielęgnowane
**Codziennie koncert.**
**Niskie ceny.**

**Resursa Kupiecka**
**Od soboty**
**Nowy program.**
(30341

**Obiady**
bardzo smaczne niedrogo wydaje (17654
**Pensjonat Weber**
**Jagiellońska 15**
vis a vis Teatru.

**Modelarzy**
do naszej stolarskiej modelarni **poszukujemy** zaraz. Zgłoszenia skierować do: (31444
**Zjedn. Fabryk Maszyn „UNIA"**
dawn. C. Blumwe i Syn, Tow. Akc.
**Bydgoszcz, Nakielska 26.**

# Książkowa
do conto-correntu, siła z kilkuletnią praktyką zaraz potrzebna. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw skierować do (31657
**Bydgoskiego Domu Towarowego.**

**Etażerki do nut**
poleca tanio w wielkim wyborze 31554
**B. Sommerfeld**
fabryka pianin
**Bydgoszcz**
**ul. Sniadeckich 56.**



**Tanio i na raty**
**Ubrania męskie**
**Płaszcze** damskie i męskie
**Suknie, ubranka, płaszczyki**
**Lucjan Szulc**
**Bydgoszcz Jana Kazimierza 2**

**Cena ogłoszeń:** 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.